



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota lubartowska

I GMINY NIEMCE

lubartow.24wspolnota.pl

12 - 18 maja 2026 r. ■ nr 19 (1055) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

LUBARTÓW ■ KOCK ■ OSTRÓW ■ ABRAMÓW ■ FIRLEJ ■ JEZIORZANY ■ KAMIONKA ■ MICHÓW ■ NIEDŹWIADA ■ OSTRÓWEK ■ SERNIKI ■ UŚCIMÓW ■ NIEMCE

STRONA 24

Pierwsza Komunia Święta

Nie podobają się kury?

Czy ten budynek zostanie zamieniony w meczet?

To pod Lubartowem będzie meczet

Z naszą redakcją skontaktował mieszkaniec wsi Wypnicha w gminie Michów. Poprosił o interwencję. Powiedział, że chodzi o uciążliwą hodowlę w środku wsi. Prowadzi ją Rustam Khaybulaev.

STRONA R2/R3

Hodowla kur znajduje się na działce przy budynku dawnej szkoły



Jak poszło naszym maturzystom?

STRONA 3



Informator
Powiatu
Lubartowskiego

STRONA 5

**SKUP - KASACJA
POJAZDÓW**

Tel. 500 813 500

**WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI**

GAJ-STAL
KONSTRUKCJE STALOWE

PROJEKTOWANIE
KONSTRUKCJE STALOWE
GENERALNE WYKONAWSTWO
HALE MAGAZYNOWE

WWW.GAJ-STAL.COM

TEL. 884 060 266 | 505 383 861

**MALOWANIE I MYCIE
DACHÓW**

510 500 800

32
kandydatów
do Rady
Nadzorczej SM
w Lubartowie

STRONA 4

Chcą
wygaszenia
mandatu radnej
Pasikowskiej

Procedurę chce
zainicjować
klub radnych
Wspólny
Lubartów

STRONA 6

Pożegnanie Marii Kozioł

Wspomnienia o zmarłej regionalistce i społeczniczce

Przy trumnie stanął portret
uśmiechniętej Marii Kozioł.

Taką zapamiętali ją współpracownicy

STRONA 22

REKLAMA

**LUBARTOWSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

**AUTO
KASACJA**
NAJLEPSZE CENY!
TRANSPORT GRATIS!

TEL. 607 987 777

Dom Pogrzebowy Małesa

ELASTYCZNOŚĆ CEN,
BEZ KOMPROMISU W JAKOŚCI

BEZPŁATNA CHŁODNIA

Dyżur całodobowy: 501 688 811
www.malesa.com.pl

**NOWY
SALON OPTYCZNY
W LUBARTOWIE**

REALIZACJE RECEPT NFZ / LEKARZ OKULISTA /
OKULARY / DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH

UL. LUBELSKA 200
GALERIA TARGOWA

TEL. 575 700 538

sfera **czu** pl

Z WYCIĘTYM
QUADROCEM
OTRZYMAJ

- 100 ZŁ
RABATU

Ubezpieczenia rolne

Dbamy o Twoje gospodarstwo

Ubezpieczenia Tomasz Przeworski
Kock, Piłsudskiego 17
tel. 785 922 261
ubezpieczenia-przeworski.pl

Placówka Partnerska



Proama

Materiał ma wyłącznie charakter reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny.

S T O P K A

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Ks. A. Szulca 1, 21-100 Lubartów,
tel. 791 194 007,
e-mail: lubartow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski
lubartow@24wspolnota.pl

Dziennikarze
Marcin Kusyk
kusk@24wspolnota.pl

Dominik Smagała
region24wspolnota@o2.pl

Dyrektor ds. marketingu
i reklamy

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista ds. reklamy

Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Specjalista
ds. Marketingu i Reklamy
Ewa Jaszczak, tel. 691 648 641,
e-mail: kontakt@24wspolnota.pl

Sport: Mateusz Polynka

Skład - Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie internetowej
24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów

- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

- Sklep Karolina
ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

- Witex Witold Barszcz
ul. Żabia 2

Ostrówek

- Sklep Korona,
Ostrówek Kolonia 12

Kock

- Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

- Dom Handlowy Anna
Blicharz, ul. Rynek 24

Michów

- Komis Bogusława
Staniak ul. Rynek 1 21

MASZ
TEMAT?
ZADZWOŃ

791 194 007

24
LUBARTÓW

24wspolnota.pl

Rokiczanka z tytułem „Diament
Kultury Województwa Lubelskiego”

- Zespół Rokiczanka znalazł się w gronie laureatów prestiżowej nagrody Diamenty Kultury Województwa Lubelskiego 2025 - informuje Urząd Gminy Lubartów.

„Diamenty Kultury Województwa Lubelskiego 2025” to konkurs, który ma na celu wyróżnienie najbardziej inspirujących, wartościowych i kulturotwórczych inicjatyw realizowanych na terenie województwa lubelskiego. Jego głównym organizatorem jest Centrum Spotkania Kultur w Lublinie, a współorganizatorem – Województwo Lubelskie.

Kilka słów o Rokiczance

W obecnej edycji konkursu gminę Lubartów reprezentował zespół Rokiczanka. Zespół powstał w 2001 roku w Rokicynie,



Rokiczanka zdobyła Diament Kultury

z inicjatywy grupy przyjaciół zafascynowanych polską muzyką ludową. Od początku działalności zespół konsekwentnie udowadnia, że folklor może być jednocześnie

wierny korzeniom i atrakcyjny dla współczesnego odbiorcy. Charakterystyczne połączenie śpiewu, tradycyjnych melodii i nowoczesnych aranżacji sprawia, że twór-

czość Rokiczanki trafia do słuchaczy w każdym wieku, a ich styl od lat wyróżnia się na polskiej scenie folkowej.

Marcin Kusyk

Tomek z ZS 2 wśród najlepszych
w województwie. Turniej wiedzy pożarniczej

28 kwietnia w Ośrodku Szkolenia Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie odbyły się Wojewódzkie Eliminacje XLVIII Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”. Był to etap przeznaczony dla szkół ponadpodstawowych. Wysoką lokatę w turnieju zajął Tomasz Topyła z ZS 2 w Lubartowie. Znalazł się na IV miejscu w województwie. Opiekunem ucznia jest Marek Gawel

PMDK zaprasza
na Premierki -
Przecierki

Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury w Lubartowie zaprasza na „Premierki Przecierki”, przygotowane przez najmłodszych wychowanków pracowni muzycznej, tanecznej i teatralnej. To pełne wyobraźni i dziecięcej energii spotkanie ze sceną, w którym młodzi artyści zaprezentują swoje pierwsze sceniczne kroki. „Premierki Przecierki” to nie tylko pokaz umiejętności, ale przede wszystkim radość tworzenia, odwaga występowania i niezwykła kreatywność najmłodszych - zachęca placówka do udziału w imprezie.

Marcin Kusyk



Co, gdzie, kiedy? POW. LUBARTOWSKI

MAJ
16
SOB.

XXIII Otwarty Turniej Szachowy o Puchar
Burmistrza Miasta Lubartów, LOK, godz. 16

MAJ
17
NIEDZ.

Gminne Zawody Sportowo- Pożarnicze
Jednostek OSP w Niedźwiadzie, godz. 9

R E K L A M A

**PARKIECIARZ
KAMIL ŚLEDŹ**
SPECJALISTA DS.
REGENERACJI PODŁÓG
DREWNIANYCH
Tel: 721 465 964
E-mail: herrling51@gmail.com
www.cyklinowanieilublin.pl
NIP: 539 145 06 31
PROFESJONALNE CYKLINOWANIE

DOM POGRZEBOWY
OSTRÓW LUBELSKI UL. MICKIEWICZA 6

- Gwarantujemy najwyższy standard usług
- Zabieranie zwłok z domu
- Załatwiamy formalności w ZUS, KRUS

TEL. 508 505 702 • CZYNNE CAŁĄ DOBĄ



- internet
- telewizja
- telefon

ambit

Lubartów, ul. Księdza Szulca 7
tel. (81)8543763

INFORMATOR
BRANŻOWY

USŁUGI

SERWIS OKIEN

naprawy, regulacje,
konserwacja

609 725 443

USŁUGI POGRZEBOWE

DOM POGRZEBOWY MALESA

ul. Cicha 1, Lubartów
całodobowo:
Tel. 501688811
www.malesa.com.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
GRZEGORCZYK

Lubartów, ul. Lubelska 224
(Rondo w Łucce)
tel: 508 107 618
DYZUR CAŁODOBOWY

DOM POGRZEBOWY

Ostrów Lubelski
tel. 508 505 702
całodobowo

USŁUGI POGRZEBOWE CHARON

Kock, ul. Jabłonowskiej,
tel. 663 718 430,
570 746 317
całodobowo

NAPRAWA

Naprawa Sprzętu AGD
montaż i serwis klimatyzacji
Lubartów ul. Słowackiego 21
tel. 505 867 030

REMONTOWO-
BUDOWLANE

Prace na wysokościach
technikami alpinistycznymi:
tel. 601 946 134

KOMINIARZ/GAZOWNIK

Przeglądy stanu technicznego
budynków

kominiarskie, gazowe,
budowlane, elektryczne
502 402 728

POMOC DROGOWA

POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW
tel. 691 668 724

TRANSPORT ciągników
i maszyn rolniczych. Maszyn
budowlanych. Samochodów.
ładunków o masie do 7t
POMOC DROGOWA 24H
PRO-CARS Tel. 881415508

TRANSPORT maszyn rolniczych
i budowlanych o masie do 10 t
POMOC DROGOWA 24 h
FREEHOLPL
tel. 793 793 136

SERWIS

AUTO-SERVICE JUBLEWSKY
STACJA KONTROLI POJAZDÓW
SERWIS KLIMATYZACJI
tel. 600 500 522

KASY I DRUKARKI FISKALNE
SYSTEMY KASOWE, WAGI,
METKOWNICE
SPRZEDAŻ, SERWIS
ŁĘCZNA tel. 602-289-687

KANTOR

Kantor Wymiany Walut
Frank (przy Poczcie)
atrakcyjne ceny, negocjacja kursu
81 854 20 35,
Lubartów, Legionów 33

GASTRONOMIA

A Nóż Widelec - obiady domowe
pon. - pt. 9-17.30
tel. 508 577 635"
ul. Nowodworska 18D

Jakie tematy pisali lubartowscy maturzyści?



PAWEŁ I PAWEŁ, RCEZ
Odwołał się do „Dżumy” i „Zbrodni i kary”, do „Lalki” i do „Dziadów”.

Maturzyści z lubartowskich szkół optymistycznie oceniają egzamin.
- Poszło nam dobrze, w końcu to język ojczysty - mówią.

Do wyboru były dwa tematy: „Wpływ pracy na człowieka i otaczającą go rzeczywistość” i „Kiedy dla człowieka jest ważne, jak postrzegają go inni?”.

O wrażenia po egzaminie zapytaliśmy maturzystów z lubartowskich szkół: II LO, RCEZ i ZS 2.

Marcin Kusyk



FILIP, JAKUB, JAKUB, MACIEJ, II LO

Wybrałem temat II, „Kiedy dla człowieka jest ważne, jak postrzegają go inni. Pisałem na podstawie „Makbeta” i książki spoza podstawy „Portret Doriana Greya”. Wykorzystałem testament Lenina z 1923 r. W swoim testamencie Lenin pisał o partii bolszewickiej. Najbardziej negatywną opinię miał o Stalinie. Ten testament ujawniono dopiero krótko po śmierci Stalina. Użyłem tego, żeby pokazać, że nawet w najbardziej totalitarnych systemach politycy mają interes w kreowaniu pozytywnej opinii publicznej.



MICHAŁ, ADAM, WIKTORIA, ZS 2

Michał: - Temat: praca kontra rzeczywistość na podstawie „Lalki”, książki Hanny Krall, „Wesela” i mitu o Syzyfie. Będzie, myślę, około 90 - 100 proc.

Adam: - Ja też pisałem temat o pracy. Odwołałem się do „Lalki” Bolesława Prusa, „Dżumy” Alberta Camusa. Odwołałem się do covidu, który był w 2020 r. jako kontekst do „Dżumy”.

Wiktor: - Odwołałem się do „Dżumy”, „Lalki” i jako kontekst do mitu o Orfeuszu i Eurydyce.



MATEUSZ, MICHAŁ, MICHAŁ, RCEZ

Michał I: - Temat II: „Kiedy dla człowieka jest ważne, jak postrzegają go inni”. Na podstawie „Lalki”, „Potopu” i odwołałem się do wyborów prezydenckich jako do kontekstu do aktualnych wydarzeń.

Mateusz: - Ja też pisałem temat II. Odwołałem się do „Lalki” Bolesława Prusa, do „Roku 1984”, do kontekstu społecznego odnośnie zbiórki tik-tokera łatwoganga dla chorych dzieci.

Michał II: - Ja również pisałem temat II, również odwołałem się do „Lalki” Bolesława Prusa oraz do „Tanga” Stanisława Mrożka. Nie wiem, czy dobrze zrobiłem, ale w kontekście odwołałem się do życia i do tego, jak dbamy, żeby ludzie postrzegali nas w dany sposób. Napisałem o tym, że wypada się dobrze ubrać na rozmowę o pracę, żebyśmy zostali uznani za osobę kompetentną i profesjonalną. Odniosłem się również do tego, że w przypadku pójścia na randkę z dziewczyną wypada pójść w wyprasowanej koszuli, żeby widziała cię jako osobę dojrzałą i wartą uwagi.



KAROL, FILIP, PATRYK, MATEUSZ, MIKOŁAJ, ZS 2

Temat: Jak praca wpływa na człowieka i jego otoczenie. Pisałem na podstawie „Dżumy” i „Skapca”. Odwołałem się do życia codziennego, że nie można się skupiać tylko na pracy.

MATEUSZ, JAN, JAKUB, PATRYK, II LO

Tematem rozprawki było: „Jak praca zmienia otoczenie wokół człowieka, jak opinia innych oddziałuje na człowieka”. Wykorzystaliśmy „Lalkę”, mit o Syzyfie, motyw historyczny - walkę o niepodległość. Poszło nam dobrze, jesteśmy zadowoleni.



Będzie boisko przy Szkole Podstawowej nr 4. Miasto ogłosiło przetarg

Miasto ogłosiło przetarg na budowę boiska przy Szkole Podstawowej nr 4.

Długa lista prac do wykonania

Prace mają obejmować: budowę boiska wielofunkcyjnego o nawierzchni poliuretanowej o wymiarach całkowitych 24 x 44 m, budowę ogrodzenia od strony północnej i południowej kompleksu, o wysokości 4,1 m i całkowitej

długości 90 m, budowę ogrodzenia z funkcją piłkochwyty wyposażonego w dwie furki oraz bramę wjazdową od strony wschodniej i zachodniej kompleksu, o wysokości 6 m i całkowitej długości 53 m, montaż modułowych systemowych siedzisk na 10 miejsc każde oraz dziewięć ławek z oparciem, montaż wolnostojących stojaków na pięć rowerów - dwie sztuki, montaż koszy na śmieci - sześć sztuk, montaż tablicy z regula-

minem obiektu - ilość 1 sztuka, budowę oświetlenia kompleksu za pomocą czterech słupów oświetleniowych boiska z naswietlaczami do oświetlenie boiska wielofunkcyjnego, budowę szafki oświetleniowej, przebudowę odcinka sieci kablowej n.n. 0,4kV zasilającej słupy oświetleniowe, utwardzenie terenu z kostki betonowej o gr 6 cm, wykonanie trawników, wykonanie nasadzeń zieleni.

Marcin Kusyk

Szukają chętnych do komisji do spraw Budżetu Obywatelskiego

Urząd Miasta ogłosił nabór do komisji do spraw Budżetu Obywatelskiego. Kto w niej zasiada?

Organizacje pozarządowe mogą zgłaszać kandydatów do Komisji ds. Budżetu Obywatelskiego - informuje Urząd Miasta.

Komisja odpowiada m.in. za opiniowanie projektów zgłoszo-

nych do Budżetu Obywatelskiego, przekazywanie list projektów dopuszczonych do głosowania, udział w rozpatrywaniu odwołań od negatywnej oceny projektów.

W skład komisji wchodzi: trzech przedstawicieli burmistrza, trzech przedstawicieli Rady Miasta, trzech przedstawicieli organi-

zacji pozarządowych wyłonieni w drodze losowania.

Każda z organizacji może zgłosić jednego kandydata do 15 maja. Termin losowania kandydatów zostanie podany do publicznej wiadomości na stronie UM Lubartów.

Marcin Kusyk

R E K L A M A

POŻYCZKA

6%

- bez prowizji
- bez ubezpieczenia
- do 100 000 zł
- oprocentowanie 6%
- RRSO 6,17%

Tylko do
31 maja!

KASA
UNII LUBELSKIEJ

■ **LUBARTÓW, ul Lubelska 39a**
tel. 609 160 005

WYŁĄCZNIE POLSKI KAPITAŁ

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 6,17 %, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 16 000 zł, całkowita kwota do zapłaty 18 559,13 zł, oprocentowanie stałe 6,00 %, całkowity koszt kredytu 2 559,13 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 2 559,13 zł, koszt ubezpieczenia 0,00 zł, koszt prowadzenia rachunku 0,00 zł), 59 miesięcznych rat równych w wysokości 309,32 zł, oraz ostatnia rata w wysokości 309,25 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 25.11.2025 na reprezentatywnym przykładzie. Powyższe informacje nie stanowią oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego. Ostateczna decyzja i warunki kredytowania uzależnione są od indywidualnej oceny Klienta, w tym jego wiarygodności i zdolności kredytowej.

Kierowca BMW nie zachował odległości – i poszło jak kostki domina Zderzyło się sześć pojazdów



Pierwszy Peugeot uderzony przez BMW wjechał do rowu



W zderzeniu uczestniczyło sześć pojazdów

POWIAT LUBARTOWSKI: Do karambolu doszło 8 maja w Pałęcznicy Kolonii około godz. 7. Jak informuje młodszy aspirant Marcin Bajon z KPP w Lubartowie, samochód osobowy skręcał w lewo

w kierunku Pałęcznicy. Za nim stanęły trzy inne pojazdy.

- 72-latek kierujący samochodem marki BMW nie zachował należytego odstępu od poprzedzającego go Peugeota - informuje młodszy aspirant

Bajon.

Kierowca BMW uderzył w Peugeota z taką siłą, że ten został zepchnięty z jezdni i wpadł do przydrożnego rowu, wtedy jadące dalej BMW uderzyło w kolejnego

Peugeota. Ten zaś uderzony w tył, wjechał w stojącą przed nim Toyotę, która uderzyła w Volvo.

- Po serii uderzeń w pojazdy jadące w tym samym kierunku, 72-latek zjechał na

przeciwny pas ruchu. Tam doszło do otarcia się pojazdu z nadjeżdżającą z naprzeciwka ciężarówką - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon.

Wszyscy kierujący uczestniczący w zdarzeniu byli trzeź-

wi. W wyniku kolizji kierująca Peugeotem została przetransportowana do szpitala, jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Marcin Kusyk

Strażacy z powiatu lubartowskiego ruszyli do Puszczy Solskiej

Do pomocy ruszyli strażacy z JRG i OSP z naszego powiatu.

W Puszczy Solskiej są już strażacy z PSP Lubartów. W sobotę, 9 maja wyruszył pluton OSP.

- Dziś w godzinach porannych, na podstawie dyspozycji Komendy Wojewódzkiej PSP w Lublinie, pluton ratowniczy OSP z terenu powiatu lubartowskiego został zadysponowany do wsparcia działań gaśniczych przy pożarach lasów na terenie Puszczy Solskiej.

Na miejsce działań udał się również Zastępca Dowódcy JRG Lubartów wraz z funkcjonariuszami JRG Lubartów oraz samochodem KERAX z konte-



OSP Ostrówek w drodze do Puszczy Solskiej

nerem kwaterunkowym i wężowym.

Strażacy z JRG Lubartów oraz jednostek OSP KSRG powiatu lubartowskiego obecnie prowadzą działania na miejscu zdarzenia, wspierając siły PSP i OSP z całego województwa - informuje KP PSP Lubartów.

SKŁAD PLUTONU OSP W skład plutonu „OSP Lubartów” wchodzi jednostki:

JRG Lubartów
OSP KSRG Ostrówek
OSP KSRG Jeziorany
OSP KSRG Nowa Wola
OSP KSRG Kamionka

Marcin Kusyk

Wywrócił się na quadzie



Na terenie gminy Niedźwiada 41-letni kierujący quadem marki Arctic prawdopodobnie jechał z nadmierną prędkością i nie dostosował jej do warunków drogowych, w wyniku czego pojazd przewrócił się. Mężczyzna z poważnymi obrażeniami został przewieziony do szpitala.

NEKROLOGI

Jadwiga Banczarowska
78 lat, zm. 30 kwietnia

Marian Gajowniczek
69 lat, zm. 1 maja

S. Maria Sylwia z domu Chlebiej,
72 lata, zm. 3 maja

Maria Widyńska
74 lata, zm. 3 maja

Tadeusz Mazurek
64 lata, zm. 3 maja

Grzegorz Żmuda
60 lat, zm. 5 maja

Jolanta Krupa
53 lata, zm. 4 maja

Kazimierz Wójcik
80 lat, zm. 4 maja

Mirosława Klempka
86 lat, zm. 7 maja

Marek Karczmarz
42 lata, zm. 8 maja

32 kandydatów do Rady Nadzorczej SM w Lubartowie

Kandydaci mają się dowiadywać indywidualnie, czy zostali prawidłowo zarejestrowani.

Członkowie SM w Lubartowie będą wybierać Radę Nadzorczą. Stanie się to podczas zebrań cząstkowych.

Po co przeciwnicy obecnego prezesa SM chcą znać terminy wszystkich zebrań? Łączy się to z terminami rejestracji kandyda-

tów do Rady Nadzorczej.

- Nie wiemy, czy zostaliśmy skutecznie zarejestrowani jako kandydaci do Rady Nadzorczej - mówi Artur Kuśmierzak.

Jest krytykiem obecnego zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej z prezesem Jackiem Tomasiakiem na czele. Założył na facebooku grupę Przejrzystość i Uczciwość - Spółdzielnia Lubartów. Jak informował w grupie, jest 15 chętnych do Rady Nadzorczej, w tym on

sam. Artur Kuśmierzak krytykuje zarząd SM za to, że nie udostępnił harmonogramu wszystkich zebrań cząstkowych, które zaczynają się w maju. Będzie na nich wybierana nowa Rada Nadzorcza. Dlaczego tak bardzo zależy mu na znajomości terminów zebrań?

- Chodzi o terminy pierwszych, ponieważ wiąże się to z terminami rejestracji kandydatów. Ten termin upływa 15 dni przed pierwszym zebraniem,

wiemy, że 23 maja są terminy zebrań dla spółdzielczych bloków w Ostrowie Lubelskim i Michowie - tłumaczy Artur Kuśmierzak. Gdyby zebrania 23 maja były pierwszymi, wtedy termin rejestracji kandydatów do Rady Nadzorczej mijałby 7 maja.

- 18 maja jest ostatnie posiedzenie Rady Nadzorczej. Może być tak, że w tym dniu będzie też zebranie dla tzw. członków oczekujących. Wtedy termin re-

jestracji kandydatów upływałby 3 maja. Dlatego zgłosiliśmy kandydatury 30 kwietnia - tłumaczy Artur Kuśmierzak.

Prezes Jacek Tomasiak pytany przez Wspólnotę o terminy odpowiedział:

- O tym, kiedy odbędą się pierwsze, a kiedy ostatnie, każdy zainteresowany członek spółdzielni mieszkaniowej został powiadomiony zgodnie z prawem. Proszę, aby pilnie czytać

zawiadomienia, bo każdej grupie mieszkańców przypisane została inna data.

Artur Kuśmierzak zapowiada, że do wtorku zbierze terminy wszystkich zebrań i będzie je publikował w grupie na facebooku.

Jak mówi prezes SM Jacek Tomasiak, zarejestrowanych jest 32 kandydatów do Rady Nadzorczej. Rada składa się z piętnastu osób.

Marcin Kusyk
LUB

Ponad 2,5 mln zł na rozwój szkół w Powiecie Lubartowskim

Nowoczesny sprzęt, specjalistyczne symulatory i branżowe oprogramowanie trafią do szkół. Powiat Lubartowski otrzymał ponad 2,1 mln zł unijnego wsparcia na rozwój kształcenia zawodowego.

Umowa o dofinansowanie projektu pn. „Rozwój szkół Powiatu Lubartowskiego w Lubartowie” została podpisana 16 marca 2026 roku. Podczas uroczystego wręczenia, które odbyło się 15 kwietnia 2026 roku, dokument z rąk Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego odebrali Członek Zarządu Powiatu Sebastian Wysok oraz Dyrektor Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Lubartowie Dorota Bułgajewska-Muzyka. Projekt zakłada kompleksowe wyposażenie dwóch placówek: Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Lubartowie oraz Zespołu Szkół nr 2 im. Księcia Pawła Karola Sanguszki w Lubartowie.



Dzięki inwestycji uczniowie będą mogli korzystać z nowoczesnych pracowni dydaktycznych, specjalistycznych symulatorów oraz oprogramowania stosowanego w branży budowlanej, elektronicznej, mechanicznej, mechatronicznej oraz informatycznej. Placówki zostaną również wyposażone w profesjonalny sprzęt komputerowy. Całkowita wartość projektu wynosi ponad 2,5 mln zł, z czego ponad 2,1 mln zł stanowi dofinansowanie ze środków Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027, wkład własny Powiatu to blisko 400 tys. zł. Projekt realizowany jest w ramach Działania 7.5 Infrastruktura edukacyjna w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Priorytetu VII Lepsza dostępność do usług społecznych i zdrowotnych programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027. Jego realizacja potrwa do 31 grudnia 2026 roku.

Majówka z Prymasem

Aktywnie, rodzinnie i z przesłaniem – tak zapowiada się „Majówka z Prymasem”, która 16 maja 2026 roku połączy Nasutów, Dąbrówkę i Kozłówkę w ramach wydarzenia inspirowanego nauczaniem Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Inicjatywa ma na celu promowanie idei bliskich Prymasowi Tysiąclecia, takich jak budowanie więzi rodzinnych i społecznych, odpowiedzialność

oraz świadomy, aktywny styl życia. W programie zaplanowano m.in. rajdy piesze i rowerowe, gry terenowe, aktywności edukacyjne, Kozłowiecki Festiwal Biegowy oraz występy artystyczne. Nie zabraknie atrakcji dla rodzin z dziećmi, lokalnego rękodzieła i produktów regionalnych. Zwieńczeniem przedsięwzięcia będzie uroczysta Msza Święta połowa o godz. 17.00 w Parku Muzeum Zamoyskich w Kozłówce.

Ważnym elementem „Majówki z Prymasem” jest jej wspólnotowy charakter, realizowany dzięki współpracy samorządów, instytucji kultury, organizacji społecznych oraz partnerów kościelnych. Powiat Lubartowski, jako współorganizator inicjatywy, wspiera działania służące integracji mieszkańców, promocji regionu oraz popularyzacji postaci kardynała Stefana Wyszyńskiego jako ważnego autorytetu moralnego

i historycznego. Organizatorami wydarzenia są Fundacja „Rozmowa w drodze” oraz Fundacja „Odkrywamy Talenty”. Współorganizatorami są: Powiat Lubartowski, Archidiecezja Lubelska, Muzeum Zamoyskich w Kozłówce, Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, Gmina Kamionka oraz Gmina Niemce. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Arcybiskup Stanisław Budzik.

NASUTÓW - DĄBRÓWKA - KOZŁÓWKA

16 MAJA 2026

PROGRAM WYDARZENIA

NASUTÓW - PLAC PRZED STARĄ SZKOŁĄ

STOISKO INFORMACYJNO - EDUKACYJNE, CENTRUM MYŚLI PRYMASA WYSZYŃSKIEGO	9:00 - 12:30
OFICJALNE ROZPOCZĘCIE WYDARZENIA	10:00 - 10:15
RAJD PIESZY SZLAKIEM PRYMASA WYSZYŃSKIEGO - ROZMOWA W DRODZE	10:15 - 12:30
• NASUTÓW - KOZŁÓWKA - 16 KM.	10:15
• DĄBRÓWKA - KOZŁÓWKA - 12 KM.	11:00
KOZŁOWIECKI RAJD ROWEROWY NASUTÓW - KOZŁÓWKA	11:30 - 14:00
• I GRUPA - 27 KM.	11:30
• II GRUPA - RAJD RODZINNY - 14 KM.	11:45

DĄBRÓWKA - BŁONIA

BIEG GŁÓWNY 10 KM	7:30 - 10:30
• ODBIÓR PAKIETÓW	7:30 - 8:45
• BIEG	9:00 - 10:30
• WRĘCZENIE NAGRÓD	10:30
BIEGI TOWARZYSZĄCE 2,5 KM	9:45 - 11:30
GRUPA 1	
• WYDAWANIE NUMERÓW STARTOWYCH	9:45 - 10:45
• START	11:00
GRUPA 2	
• WYDAWANIE NUMERÓW STARTOWYCH	10:15 - 11:15
• START	11:30
WRĘCZANIE NAGRÓD	12:00

DĄBRÓWKA - PARK DŹWIEKÓW

• WARSZTATY	9:00 - 16:00
• SPOTKANIA	
• PRELEKCJE	
MARSZ NA ORIENTACJĘ	9:30
GRA TERENOWA "TAJEMNICA NADZIEI - ŚLADAMI LEŚNEGO KAPELANA"	10:30
GEOCACHING	14:30

KOZŁOWIECKI FESTIWAL BIEGOWY

7:30 - 10:30
7:30 - 8:45
9:00 - 10:30
10:30
9:45 - 11:30
9:45 - 10:45
11:00
10:15 - 11:15
11:30
12:00

NASUTÓW - DĄBRÓWKA - KOZŁÓWKA

16 MAJA 2026

PROGRAM WYDARZENIA

ZESPÓŁ PAŁACOWO-PARKOWY MUZEUM ZAMOYSKICH W KOZŁÓWKIE

KAPLICA PAŁACOWA	10:00 - 18:00
WYSTAWA "DZIECI MOJEJ BISKUP STEFAN WYSZYŃSKI ORDNARIUSZ LUBELSKI 1946-1949"	
OFICYNIA POŁUDNIOWA, I PIĘTRO, KORYTARZ	10:00 - 22:00
WYSTAWA "MADONNY ŚWIATA. OBLICZA MATKI W PASTELACH TERESY SZCZUKI"	
TEATRALNIA	12:00 - 12:45
KOZŁÓWKA I STEFAN WYSZYŃSKI. OPOWIEŚĆ DLA RODZIN	
TEATRALNIA	14:00 - 14:45
KSIĄDZ STEFAN WYSZYŃSKI W KOZŁOWIECKICH WSPOMNIENIACH I OPOWIEŚCIACH	
PARK	12:00 - 18:00
DOBRA ZIEMI LUBARTOWSKIEJ - PREZENTACJA PRODUKTÓW REGIONALNYCH I RĘKODZIEŁA	
PARK	12:00 - 18:00
ATRAKCJE PLENEROWE DLA DZIECI	
PARK	12:00 - 18:00
STREFA CHILLOUT - CENTRUM DUSZPASTERSTWA MŁODZIEŻY AL	
PARK - SCENA	12:00 - 16:30
• ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA "MAŁA ROKICZANKA"	
• OFICJALNE OTWARCIE	
• ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA "SOKÓŁ"	
• KAPELA "TO I OWO"	
• WYSTĘP WYCHOWANKÓW PMDK W LUBARTOWIE	
• ZESPÓŁ WOKALNY "TWIST"	
• ZESPÓŁ WOKALNY "CANTARE"	
• ZESPÓŁ "GUADALUPE"	
MSZA ŚWIĘTA POŁOWA	17:00

www.majowkazprymasem.pl

Informacje z Powiatu Lubartowskiego redaguje:
Starostwo Powiatowe w Lubartowie
www.powiatlubartowski.pl

LUB

eprasa.pl 1dfdb588e

Inicjatywa dla Lubartowa: Burmistrz i Rada do odwołania! Czy miasto traci możliwość rozwoju budownictwa mieszkalnego?

- Byliśmy wprowadzani w błąd! - bulwersują się radni klubu Inicjatywa dla Lubartowa.

Dzisiaj odbyły się konsultacje społeczne w sprawie planu ogólnego Lubartowa. Zainteresowanie było niewielkie, przyszli urzędnicy (bo musieli), dwaj mieszkańcy niezwiązani z urzędem ani Radą Miasta. Prawie w całości zameldował się klub radnych Inicjatywa dla Lubartowa (oprócz Piotra Kusyka, który wyjechał w delegację, radny Krzysztof Sroka był obecny, ale musiał opuścić spotkanie przed jego zakończeniem). Przyszedł też Jacek Tomasiak, lider Inicjatywy dla Lubartowa, który radnym nie jest, ale został na początku kadencji honorowym przewodniczącym klubu.

Budynków mieszkalnych za BP stawiać nie można

Tymczasem planista, który omawiał projekt planu ogólnego, przekazał informacje niezwykle istotne. Według niego przepisy ogólnopolskie wymagają, żeby w mieście takim jak Lubartów były tereny przeznaczone pod zabudowę siedliskową (oznacza to m.in., że w Lubartowie można hodować bydło i trzodę



Inicjatywa dla Lubartowa na konferencji prasowej

chlewną). Takim terenem jest cała ulica Lipowa. Według planisty nie można przekształcić tych terenów pod zabudowę jednorodziną, bo przepisy obowiązujące w całym kraju nie pozwalają. - To jest nienormalne! - komentował Jacek Tomasiak.

Wymóg utrzymywania terenów pod zabudowę siedliskową wywołał nieco wesołości wśród uczestników konsultacji, żartowali, że można będzie pójść w takie miejsce i zobaczyć jak wygląda koza czy krowa. Planista dodawał, że regulamin utrzymania czystości i porządku w mieście może zawierać przepisy ograniczające hodowlę zwierząt gospodarskich do określone ilości sztuk.

O wiele bardziej zbulwersowała uczestników konsultacji kolejna informacja. Tereny za BP często są wymieniane w dyskusjach na Radzie Miasta jako tereny, gdzie mogłoby być po-

sadowione budownictwo wielorodzinne. Tymczasem okazuje się, że według ogólnokrajowych przepisów można tam lokować tylko inwestycje usługowe, np. galerie handlowe, bo tak stanowi miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Bloków nie można tam stawiać i nie można tego zmienić.

Czego chcą od burmistrza?

Po konsultacjach klub Inicjatywa dla Lubartowa zwołał konferencję prasową.

- Jesteśmy załamani, jak antymiejsko to wygląda. Przez lata byliśmy wprowadzani w błąd. Szansa na budowanie domów mieszkalnych wydaje się zaprzeczona - mówiła radna Beata Pasikowska. - Jeśli plan w takiej postaci zostanie uchwalony, zasługuje na odwołanie burmistrza - dodała.

- Wszyscy, którzy podnio-

są rękę za uchwaleniem planu w tej postaci, nie zasługują na bycie radnymi - mówił Jacek Tomasiak. Przypominał, że radni popierający burmistrza Paśnika mówili przed wyborami, że za BP powinno być budownictwo mieszkaniowe.

Obecnie jedynym terenem, gdzie może powstać budownictwo wielorodzinne, jest teren przy ul. Szkolnej, ale według Jacka Tomasiaka można tam postawić maksymalnie trzy bloki.

- Burmistrz do odwołania i Rada do odwołania - powiedział radny Paweł Sokół.

Klub Inicjatywa dla Lubartowa podsumował, że wzywa burmistrza do natychmiastowego wstrzymania prac nad planem ogólnym, wprowadzenia zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego i dopiero wtedy powrotu do prac nad planem ogólnym.

Marcin Kusyk

Zawodnicy GULKS NIEMCE uhonorowani przez marszałka województwa lubelskiego



Szymon Piondło i Lidia Szuberska z wyróżnieniami starosty lubelskiego

Zawodnicy GULKS Niemce - Zuzanna Baran oraz Jakub Gdula, którzy zdobyli brązowe medale na Mistrzostwach Polski Juniorów w podnoszeniu ciężarów (Nowy Tomysł 4-6.04.2025), otrzymali stypendia sportowe dla wyróżniających się sportowców z województwa lubelskiego.

Uroczystość wręczenia nagród miała miejsce w Lubelskim Centrum Konferencyjnym. Stypendia z rąk Jarosława Kwaska - członka Zarządu Województwa Lubelskiego otrzymało 280 osób, które w ubiegłym roku osiągnęły wysokie wyniki sportowe oraz wyróżniały się osiągnięciami w działalności sportowej.

Nagrody Starosty lubelskiego dla nauczycielki i ucznia SP Nasutów

Lidia Szuberska - nauczycielka i animatorka kultury oraz Szymon Piondło - uczeń klasy VII ze Szkoły Podstawowej w Nasutowie, zostali wyróżnieni przez starostwo powiatowe za wybitne osiągnięcia w obszarze twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury, a także za wyniki sportowe oraz działalność na rzecz sportu.

Uroczystość, podczas której wręczano wyróżnienia, zorganizowano w Starostwie Powiatowym w Lublinie. - To wyjątkowe docenienie jest dowodem na to, że w gminie Niemce talent i pasja idą w parze z międzypokoleniową współpracą. Sukces nauczycielki i ucznia na tym samym forum stanowi najpiękniejszą wizytówkę naszej lokalnej społeczności i poziomu edukacji artystycznej w Nasutowie - stwierdziła Agnieszka Rusin z SP w Nasutowie.

Artur Tonuś

Wspólny Lubartów: Wygasić mandat radnej Pasikowskiej. W piątek radna chciała odwołać burmistrza

Radni klubu Wspólny Lubartów rozpoczynają procedurę wygaszenia mandatu radnej Beaty Pasikowskiej - pojawiła się informacja na facebookowej stronie klubu.

Na facebooku popierającego burmistrza Krzysztofa Paśnika klubu radnych Wspólny Lubartów pojawił się kilkusekundowy film z grafiką ze zdjęciem radnej Beaty Pasikowskiej z opozycyjnego klubu Inicjatywa dla Lubartowa. Na grafice czytamy:

- Radni klubu Wspólny Lubartów rozpoczynają procedurę wygaszenia mandatu radnej Beaty Pasikowskiej. Mamy liczne sygnały od mieszkańców Lubartowa oraz osób z otoczenia radnej, że nie zamieszkuje ona na terenie miasta Lubartów. Składamy wniosek o wszczęcie procedury wyjaśniającej i wygaszenia mandatu radnej.



Grafika klubu radnych Wspólny Lubartów

Nie może być tak, że mieszkańców Lubartowa reprezentuje osoba, która - według licznych informacji - nie mieszka w naszym mieście. Działamy w interesie mieszkańców i zgodnie z obowiązującym prawem.

Chciała odwołać burmistrza, chcą jej wygasić mandat

Postulat wygaszenia mandatu radnej pojawił się dzień po tym,

jak ona sama na konferencji prasowej stwierdziła, że burmistrz Paśnik zasługuje na odwołanie. Na grafice klub Wspólny Lubartów wykorzystał zdjęcie radnej z tej konferencji.

Beata Pasikowska jest bardzo aktywną radną klubu Inicjatywa dla Lubartowa, opozycyjnego wobec burmistrza. Często spiera się z nim na sesjach Rady Miasta. Na piątkowej konferencji prasowej klubu Inicjatywa dla Lubartowa

Tomasiaka już wypili

To nie pierwszy przypadek, gdy radni Wspólnego Lubartowa kwestionują miejsce zamieszkania członków Inicjatywa dla Lubartowa. Przed wyborami samorządowymi w 2024 r. Grzegorz Gregorowicz wynajął detektywa, który śledził Jacka Tomasiaka, lidera komitetu Inicjatywa dla Lubartowa. Z jego ustaleń wynikało, że Tomasiak mieszka w Lisowie. Został on skreślony z listy kandydatów na radnego, radni z Inicjatywy dla Lubartowa nadali mu za to tytuł honorowego przewodniczącego klubu.

radna powiedziała:

- Jesteśmy załamani, jak antymiejsko to wygląda. Przez lata byliśmy wprowadzani w błąd. Szansa na budowanie domów mieszkalnych wydaje się zaprzeczona. Jeśli plan w takiej postaci zostanie uchwalony, zasługuje na odwołanie burmistrza.

Marcin Kusyk

ZNAJDŹ PRACĘ ZE WSPÓLNOTĄ (PUP LUBARTÓW)			
Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Sprzedawca, Kamionka	1	4 806,00 zł	u
Kierowca autobusu, (K/M) Ostrówek Kol./ Kostrzewa	1	7 584,00 zł	u
Blacharz samochodowy, (K/M) Ostrówek Kol./Kostrzewa	1	6 850,00 zł	u
Pracownik ds. ubezpieczeń, Kock	1	4 806,00 zł	u
Hydraulik, Lubartów/SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA		5 000,00 zł	u
Nauczyciel instruktor w zawodzie cukiernik, Lisów/Woźniak	0,5	3 000,00 zł	u
Sprzedawca, Przytoczno	1	4 806,00 zł	u
Doradca zawodowy, Kock/Zakład Aktywności Zawodowej		100 zł/godz.	z
Fizjoterapeuta/ ka, Kock/Zakład Aktywności Zawodowej		5 760,00 zł	z
Psycholog (K/M), Kock/Zakład Aktywności Zawodowej		2 400,00 zł	z
Asystent/ka kas samoobsługowych, Lubartów	1	5 250,00 zł	u
Osoba na stanowisku specjalista ds. technologii światłowodowych, Lubartów/7FIBER	1	6 500,00 zł	u
Monter sieci, urządzeń, instalacji sanitarnych, Lubartów/Tomar	1	4 806,00 zł	u
Tynkarz, Kierzkówka	1	6 500,00 zł	u
u - umowa o pracę z - umowa zlecenie			

R E K L A M A

Generali, z myślą
o Rolnikach

ŚPIJ SPOKOJNIE, GDY UPRAWY BUDZĄ SIĘ DO ŻYCIA

Nie obawiaj się czarnych chmur –
wybierz ubezpieczenie upraw Generali
z dopłatą z budżetu państwa.

Niniejszy materiał ma wyłącznie charakter reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. Szczegółowe warunki ubezpieczenia, w tym ograniczenia i wyłączenia odpowiedzialności z nimi związane, jak również informacje na temat zasad działania produktu określone są w obowiązujących Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia Upraw Rolnych oraz Klauzul Szczególnych, przekazywanych klientowi przed zawarciem Umowy ubezpieczenia, dostępnych na stronie generali.pl, u poszczególnych dystrybutorów lub w siedzibie Generali Towarzystwa Ubezpieczeń Spółka Akcyjna przy ul. Senatorskiej 18, 00-082 Warszawa.



Tragiczny majowy weekend w powiecie puławskim. Nie żyją dwie osoby

Najpierw w Choszczowie w gminie Kurów strażakom nie udało się uratować 70-latką, który zasłabł. Potem w wyniku pożaru domu w Kowali w gminie Puławy, życie straciła 61-letnia mieszkanka tej miejscowości.

Tegoroczny długi, majowy weekend nie należał do spokojnych w powiecie puławskim. Już w piątek 1 maja interwencja służb zakończyła się dwoma zgonami.

- Około godzin południowych dostaliśmy zgłoszenie o zasłabnięciu starszego mężczyzny w miejscowości Choszczów. Po dojeździe pierwszych jednostek ochrony przeciwpożarowej podjęte zostały czynności reanimacyjne. Po dojeździe zespołu ratownictwa medycznego prowadzona była długotrwała resuscytacja. Niestety mężczyzny nie udało się uratować - informuje kpt. Emil Głogowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Puławach.

Niedługo potem, po godz. 13, służby znów ruszyły do akcji. Mieszkaniec gminy Puławy zaalarmował je o pożarze domu jednorodzinnego w Kowali (gm.



Na miejscu pożaru w Kowali działały zarówno jednostki okolicznych ochotniczych straży pożarnych, jak i strażacy z KP PSP w Puławach

Puławy). Z przekazanych przez niego informacji wynikało, że wewnątrz płonącego budynku może znajdować się kobieta. Niestety te informacje potwierdziły się. Pożarem objęty był pokój i częściowo kuchnia. Strażacy ugasili ogień.

- W pomieszczeniu pokoju na fotelu ujawniono zwłoki kobiety częściowo nadpalone. Obecny na miejscu zespół ratownictwa medycznego nie podejmował reanimacji, stwierdzając zgon kobiety - mówi

nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Ofiara to 61-letnia mieszkanka gminy Puławy. Jak informują służby, najprawdopodobniej przyczyną pożaru było nieumyślne zaproszenie ognia.

- Pożar nie był duży. Prawdopodobną przyczyną śmierci kobiety był czad, który wydobywał się z uwagi na dużą ilość materiałów łatwopalnych, znajdujących się w tym domu - dodaje kpt. Emil Głogowski.

Na miejscu pożaru zostały przeprowadzone oględziny z udziałem prokuratora i biegłego z zakresu pożarnictwa. Ciało kobiety decyzją prokuratury zostało przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej w Lublinie na sekcję, która pomoże wyjaśnić przyczynę śmierci.

Postępowanie przygotowawcze w tej sprawie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Puławach.

Marta Pietroni

Ruszył nabór do II Senioraliów w Opolu Lubelskim.

Będą koncerty, korowód i przegląd twórczości seniorów

Opole Lubelskie po raz kolejny stanie się miejscem święta seniorów. Już 29 sierpnia w Parku Miejskim odbędzie się druga edycja Senioraliów - wydarzenia pełnego muzyki, tańca, spotkań i wspólnej zabawy. Organizatorzy rozpoczęli właśnie nabór uczestników do Przeglądu Twórczości Seniorów.

Za organizację wydarzenia odpowiadają Gmina Opole Lubelskie i Polski Czerwony Krzyż w Opolu Lubelskim. Pierwsza edycja Senioraliów

spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców i została wyróżniona tytułem „Diamentu Kultury 2025” jako najlepsze wydarzenie w powiecie opolskim.

Tegoroczne Senioralia zapowiadają się równie atrakcyjnie. W programie znalazł się m.in. barwny korowód otwierający wydarzenie, przegląd twórczości seniorów, pokazy mody, występy artystyczne, warsztaty kreatywne i strefa rękodzieła. Nie zabraknie oczywiście regionalnych przysmaków, strefy relaksu, fotobudki i wieczornego koncertu połączonego z zabawą taneczną.

Szczególne miejsce w programie zajmie Przegląd Twórczości Seniorów. Do udziału zaproszone są zarówno grupy senioralne,

jak i międzypokoleniowe. Na scenie będą mogły zaprezentować się zespoły wokalne i instrumentalne, grupy taneczne, teatry, kabarety, recytatorzy oraz poeci. Organizatorzy przewidzieli także przestrzeń dla twórców rękodzieła i osób zaangażowanych w działalność artystyczną oraz społeczną.

Jak podkreślają organizatorzy, wydarzenie nie ma charakteru konkursowego. Najważniejsze mają być integracja, wspólna zabawa, ale przede wszystkim pokazanie aktywności, pasji i kreatywności seniorów.

- Spotkajmy się 29 sierpnia i pokażmy, że dojrzałość to siła, doświadczenie i piękna energia wspólnoty - zachęają organizatorzy.

Do udziału można zgłaszać się zarówno indywidualnie, jak i grupowo - jako uczestnik wydarzenia, wykonawca, wystawca czy uczestnik pokazu mody. Zgłoszenia przyjmowane są głównie poprzez formularz internetowy dostępny na stronie wydarzenia. Można je również przesłać mailowo na adres opole.lubelskie.seniorzy@pck.pl lub dostarczyć w formie tradycyjnej do Delegatury Polskiego Czerwonego Krzyża w Opolu Lubelskim.

Termin zgłoszeń upływa 30 czerwca. Organizatorzy przypominają, że liczba miejsc - szczególnie w części scenicznej - jest ograniczona.

Agnieszka Gołębiowska



Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku stolarza do obsługi CNC, Niemce/KONSBUD	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku piekarz (do przyrządzenia), Kozubszczyzna/GS	1	4 806,00 zł	u
Osoba do sprzątnięcia pokoi hotelowych, Dębówka/Wysocka	0,5	2 403,00 zł	u
Pomocnik piekarza, Kozubszczyzna	1	5 970,00 zł	u
Osoba do sprzątnięcia pokoi hotelowych, Kazimierzówka/Lazur		4 806,00 zł	z
Osoba na stanowisku pomoc kuchenna, Kazimierzówka/Lazur		5 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku recepcjonisty w hotelu (K/M), Kazimierzówka/Lazur		8 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku kelner, kierownik sali, Kazimierzówka/Lazur		8 000,00 zł	z
Pracownik przy produkcji blachy (K/M), Mętów	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku spawacza, Wojciechów/Piech	1	6 500,00 zł	u
Pracownik obsługi linii przerobu owoców i warzyw, Osmolice Pierwsze/OSMOFROST	1	4 806,00 zł	u
Magazynier materiałów budowlanych (K/M), Mętów	1	4 806,00 zł	u
Ślusarz - pracownik produkcji (K/M), Piotrowice/EDBAK	1	5 040,00 zł	u
Osoba na stanowisku pakowacz (K/M), Dys/MAGNOLIA	1	4 806,00 zł	u
Magazynier z uprawnieniami UDT (K/M), Prawiedniki Kol./RADPOL	1	6 000,00 zł	u
Operator/ka maszyn produkcyjnych, Nasutów/PROXIM	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator linii produkcyjnej, Motycz/Agram	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko mechanik/mechaniczka urządzeń chłodniczych, Motycz/Agram	1	8 050,00 zł	u

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku kierowca/kurier, Lublin/Zalewski	1	6 850,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik gospodarczy, Lublin/AMLUX		33 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku radca prawny (K/M), Lublin/Zarząd Inwestycji Miejskich	1	10 300,00 zł	u
Osoba wykonująca czynności pomocy aptecznej, Lublin/Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe	0,5	4 400,00 zł	u
Osoba wykonująca czynności mechanika samochodowego, Lublin/Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe	1	9 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku renowator w pracowni konserwacji papieru i foto, Lublin/Muzeum Narodowe	1	6 058,00 zł	u
Osoba na stanowisku młodszy specjalista ds. obsługi prawnej, Lublin/Muzeum Narodowe	0,5	3 500,00 zł	u
Inspektor (K/M) ds. obsługi mediów społecznościowych, Lublin/Urząd Miasta	1	9 120,00 zł	u
Osoba na stanowisku magazyniera, Lublin/KWANT	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawcy win, Lublin/Winnica Lubelska		4 806,00 zł	z
Osoba na stanowisku pomocnik monter, Lublin/Drewicz Group		5 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku monter wentylacji i klimatyzacji, Lublin/WIKOM	1	6 550,00 zł	u
Osoba na stanowisku pomoc kuchenna żywienia zbiorowego, Lublin/Modem - Expo	1	5 300,00 zł	u
Osoba na stanowisku kucharz żywienia zbiorowego, Lublin/Modem - Expo	1	5 800,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik produkcji - monter, Lublin/Modem - Expo	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku pomoc kuchenna Lublin/APL GLOBAL		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku runner, Lublin/APL GLOBAL		31,40 zł/godz.	z
Specjalista (K/M) w dziale realizacji kontroli, Lublin/NFZ	1	10 000,00 zł	u

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Gnali o wiele za szybko

Łączna: Trzech kierowców zostało ukaranych za znaczne przekroczenie prędkości zarówno w obszarze zabudowanym, jak i poza nim.

Ukarani mandatami i punktami karnymi

W środę (6 maja) w miejscowości Jawidz gmina Spiczyn został zatrzymany do kontroli 51-letni mieszkaniec gminy Cyców kierujący Peugeotem. Przekroczył prędkość o 52 km/h, przy ograniczeniu do 50 km/h.

Potem w miejscowości Zalesie gmina Milejów w ręce policjantów wpadł 29-letni mieszkaniec gminy

Łączna, który jechał Audi z prędkością 150 km/h. Ograniczenie prędkości w tym miejscu wynosi do 90 km/h.

- Kilka godzin później w miejscowości Kaniwola gmina Ludwin policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego Mercedese. Za kierownicą siedział 26-letni mieszkaniec gminy Serniki. Zarejestrowana prędkość wynosiła 93 km/h przy ograniczeniu do 40 km/h - informuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

Policjanci zatrzymali wszystkim kierującym prawa jazdy. Nałożono na nich mandaty karne i punkty karne.

Joanna Niecko

Hania Kukuszka w etapie bitew

Łęcznianka podbija szklany ekran

Młoda wokalistka z Łęcznej, Hanna Kukuszka, zachwyciła publiczność i trenerów podczas sobotniego odcinka programu muzycznego Telewizji Polskiej. Razem z dwiema innymi uczestniczkami wykonała światowy hit Titanium, walcząc o awans do kolejnego etapu dziewiątej edycji The Voice Kids. Podopieczna popularnego producenta muzycznego Tribbsa stanęła przed jednym z najtrudniejszych wyzwań w swojej dotychczasowej karierze, pokazując ogromną dojrzałość wokalną i sceniczną.

Występ, który wyemitowano 2 maja na antenie Telewizji Polskiej 2, był częścią tak zwanych bitew. To właśnie na tym etapie emocje sięgają zenitu, ponieważ trenerzy muszą dokonać bolesnych selekcji w swoich drużynach. Hanna Kukuszka wystąpiła w trio z Alą Więckiem oraz Polą Dębno-Artwińską. Dziewczęta zmierzyły się z niezwykle wymagającym utworem Titanium z repertuaru Davida Guetty i Sii. Ich wykonanie, utrzymane w oryginalnej stylistyce, pokazało nie tylko możliwości głosowe łęcznianki, ale także jej umiejętność współpracy w zespole, co jest kluczowe w profesjonalnym świecie muzyki.

Dla wielu widzów zasady tego etapu mogą wydawać się



Hania Kukuszka podczas występu w etapie bitew

skomplikowane. W formacie The Voice Kids bitwy polegają na wspólnym wykonaniu piosenki przez troje uczestników z tej samej drużyny. Po występie trener, którym w przypadku Hani jest Mikołaj Trybulec znany szerzej jako Tribbs, decyduje, która z osób zaprezentowała się najlepiej i przechodzi do kolejnej części programu. Pozostała dwójka kończy swój udział w show, choć organizatorzy zawsze podkreślają, że nikt tu nie jest przegrany, a samo dotarcie do tego poziomu jest gigantycznym sukcesem. Zwycięzca każdej bitwy trafia do etapu Sing-Off, gdzie stawką jest wejście do wielkiego finału.

W etapie Sing-Off trener ma pod opieką 6 wykonawców, którzy wygrali swoje muzyczne starcie. Każdy z nich śpiewa piosenkę, którą prezentował podczas przesłuchań w ciemno. To moment ostatecznej próby, po której szkoleniowiec wybiera najlepszą trójkę reprezentującą jego zespół w finałowym odcinku na żywo. Dopiero



Hania Kukuszka, Mikołaj Trybulec „Tribbs” oraz tata Mariusz Kukuszka

w ostatniej części finału decydujący głos zyskują telewidzowie. To oni za pomocą wiadomości Short Message Service wybierają zwycięzcę całej edycji, który otrzyma prestiżową statuetkę oraz nagrodę finansową przeznaczoną na dalszą edukację muzyczną.

Z trio z występu Hani w dniu 2 maja, trener wybrał Alę, ale i ta dziewczynka na dalszym etapie ustąpiła miejsca kolejnej młodej wokalistce. Dla młodej piosenkar-

ki z Łęcznej udział w programie był szansą na rozwój, rozpoznawalność i pokazanie własnych umiejętności. Uczennica Szkoły Podstawowej nr 4 w Łęcznej, już teraz udowodniła, że posiada talent pozwalający jej na rywalizację z najlepszymi głosami w kraju. A już w sierpniu Hanna wydaje swój autorski singiel pod okiem swojej trenerki pani Agnieszki Wiechnik.

Grzegorz Kuczyński

Niezachowanie bezpiecznej odległości przyczyną wypadku na ekspresówce. Dwie osoby w szpitalu



Kierujący Peugeotem najechał na tył Audi. W wyniku zderzenia on i jego pasażerka trafili do szpitala

To wstępna przyczyna zderzenia dwóch osobówek w Sielcach (gm. Końskowola), do którego doszło w długi, majowy weekend na drodze ekspresowej S12/S17. Na miejscu zdarzenia interweniował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Wszystko działo się w sobotę popołudnie 2 maja na drodze ekspresowej S12/S17 w kierunku Lublina. Początkowo służby otrzymały informację, że na wysokości miejscowości Chrzążówek w gminie Końskowola zderzyły się dwie osobówki. Potem okazało się, że do wypadku doszło na wysokości Sielc (również gmina Końskowola).

Na miejscu strażacy i policjanci zastali dwa rozbite auta - Peugeota i Audi.

- Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że

przyczyną zdarzenia było niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami przez kierującego Peugeotem, który najechał na tył Audi - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach i dodaje:

- Peugeotem podróżowały dwie osoby, 29-latek z powiatu siedleckiego w województwie mazowieckim oraz jego 28-letnia pasażerka. Oboje trafili do szpitali w Lublinie, z czego kobieta śmigłowcem LPR. Audi kierował 65-latek z powiatu nowosądeckiego w województwie małopolskim. Zarówno on, jak i cztery osoby, które z nim podróżowały, nie wymagały hospitalizacji.

Na czas działania służb ruch odbywał się w tym miejscu tylko jednym pasem.

- Postępowanie w kierunku wypadku drogowego prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Puławach - informuje nadkom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroni

Pożar lasu w gminie Uścimów. Ucierpiała ścieżka edukacyjna. Gasili strażacy z powiatu lubartowskiego i parczewskiego

Ścieżka edukacyjna Bobrówka zamknięta po pożarze.

Ścieżka edukacyjna Bobrówka to duma Lasów Parczewskich. Znajduje się w gminie Uścimów. Ma kształt pętli liczącej około 3,3 km. Okala staw Gościniec. Na trasie są wiaty dla zwiedzających.

Ogień w lesie

W środę 6 maja ścieżka stanęła w ogniu.

- Od wczoraj od godziny 14.37 nasza jednostka bierze udział w trudnej akcji gaszenia



Gasiący strażacy z dwóch powiatów - lubartowskiego i parczewskiego

pożaru lasu w miejscowości Rudka Starościańska.

Do działań zadysponowali: ciężki samochód ratownic-

zo-gaśniczy Scania - zapewniający duże wsparcie wodne, Quad - niezastąpiony w trudnym, leśnym terenie, pozwalający nam

dotrzeć do trudno dostępnych zarzewi ognia.

Sytuacja w lesie zawsze jest dynamiczna i wymaga ogromnego wysiłku. Nasi druhowie dają z siebie wszystko, aby jak najszybciej opanować zagrożenie i zapobiec rozprzestrzenianiu się ognia - opisywali w czwartek działania przy gaszeniu pożaru strażacy z OSP KSRG Nowy Uścimów. Ogień objął 15 ha lasu.

Nadleśnictwo Parczew zdecydowało o zamknięciu ścieżki.

- Ścieżka Edukacyjna Bobrówka... nieczynna. Liczymy straty po środowym pożarze i zabez-

pieczamy teren. Obecnie w pobliżu trasy znajdują się drzewa niebezpieczne i jesteśmy zmuszeni do całkowitego zamknięcia ruchu turystycznego na odcinku wschodnim. Niemożliwe jest również przejście wschodnim mostem (drewnianym) ze względu na brak możliwości dojazdu od strony południowej - informuje na facebooku.

Walczyli z pożarem

W akcji gaszenia pożaru uczestniczyły jednostki:

- z powiatu lubartowskiego:

JRG Lubartów, OSP Uścimów + Quad, OSP Nowa Jedlanka, OSP Stara Jedlanka, OSP Rudka Starościańska, OSP Drozdówka, OSP Krasne, OSP Głębokie, OSP Jamy, OSP Ostrów Lubelski + Quad, OSP Kaznów, OSP Rozkopaczew I, OSP Rozkopaczew II, OSP Kamionka, OSP Ostrówek + Quad, OSP Niedźwiada, OSP Pałecznicza, OSP Berejów,

- z powiatu parczewskiego: JRG Parczew, OSP Laski, OSP Tyśmienica, OSP Siemień + Quad, OSP Gęś + Quad.

Marcin Kusyk

Błyskawiczna akcja w pociągu. Funkcjonariusze SOK uratowali życie pasażerce

Funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei z Lublina, pełniący służbę w pociągu PKP Intercity relacji Bydgoszcz Główna – Lublin Główny, uratowali życie młodej kobiecie, która zasłała podczas podróży.

Do zdarzenia doszło 3 maja. W trakcie patrolu pociągu funkcjonariusze zostali zaalarmowani przez drużynę konduktorską o podróźnej, która straciła przytomność. Natychmiast udali się na miejsce i odnaleźli kobietę leżącą na podłodze wagonu.

Mundurowi niezwłocznie przystąpili do udzielania

pierwszej pomocy przedmedycznej. Kontakt z poszkodowaną był utrudniony, jednak po chwili zaczęła ona odzyskiwać przytomność. Funkcjonariusze ułożyli ją w pozycji bezpiecznej, monitorowali jej funkcje życiowe oraz podali wodę do picia.

Na stacji Puławy Miasto na kobietę oczekiwał już zespół

ratownictwa medycznego. Została ona przekazana pod opiekę lekarzy i przewieziona do szpitala.

Dzięki szybkiej i zdecydowanej reakcji funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei kobieta otrzymała na czas fachową pomoc medyczną.

Magdalena Kołcon

Szaleniec z łukowskiego stracił prawo jazdy



- Za swoje przewinienie został ukarany mandatem karnym. Taryfikator przewiduje za tak znaczne przekroczenie prędkości mandat w wysokości 2500 zł oraz 15 punktów karnych. Dodatkowo zatrzymano mu prawo jazdy na trzy miesiące - poinformował aspirant Łukasz Filipek

Majówka na drogach Lubelszczyzny. Kilkanaście wypadków, jedna osoba zginęła, 11 rannych

Lublin: Na drogach Lubelszczyzny doszło do 11 wypadków drogowych, w których jedna osoba zginęła, a 11 zostało rannych. Policja odnotowała 111 kolizji drogowych i zatrzymała 62 nietrzeźwych kierujących.

- Minione trzy dni majowego weekendu, to czas wzmożonej

pracy policjantów ruchu drogowego. Funkcjonariusze czuwali nad bezpieczeństwem tych, którzy spędzali majówkę poza domem - przekazała w poniedziałek (4 maja) nadkom. Anna Kamola z KWP w Lublinie.

Policjanci sprawdzali, czy kierujący jeżdżą zgodnie z przepisami i dozwoloną prędkością. Kontrolowali trzeźwość kierowców oraz stan techniczny pojazdów. Zwracali również uwagę na sposób przewożenia pasażerów,

zwłaszcza dzieci. Kontrolowali też pod kątem bezpieczeństwa terenów akwenów i miejsc turystycznych. Na drogi wyjechały patrole rowerowe, zaś nad bezpieczeństwem wypoczywających nad Zalewem Zemborzyckim w Lublinie czuwali policyjni wodniacy.

Kilkanaście wypadków, zginęła jedna osoba

W trakcie majowego weekendu - od 1 do 3 maja na

drogach województwa lubelskiego doszło do 11 wypadków, w których jedna osoba zginęła (28-letni motocyklista w miejscowości Tucznia w pow. bialskim). Natomiast 11 odniosło obrażenia. Odnotowano także 111 kolizji drogowych, zatrzymano 62 nietrzeźwych kierujących.

Joanna Niecko

W trakcie trwającego długiego weekendu majowego policjanci z powiatu ryckiego zwracali szczególną uwagę na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Mimo licznych apeli o ostrożność wciąż dochodzi do rażących naruszeń przepisów.

Jednym z takich przypadków było zatrzymanie 42-letniego kierowcy BMW z powiatu łukowskiego, który w miejscowości Trzcianki na drodze krajowej nr 48 poruszał się z prędkością

127 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. Oznacza to przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 77 km/h.

Jak przekazał Łukasz Filipek, kierowca został ukarany mandatem karnym oraz punktami karnymi, a także stracił prawo jazdy na okres trzech miesięcy.

- Za swoje przewinienie został ukarany mandatem karnym. Taryfikator przewiduje za tak znaczne przekroczenie prędkości mandat w wysokości 2500 zł oraz 15 punktów karnych. Dodatkowo zatrzymano mu prawo jazdy na trzy miesiące - poinformował aspirant Łukasz Filipek.

mp

Zderzenie Hyundaia z Oplem z Puławach. Jeden z kierowców zasłał

Trzy osoby trafiły do szpitala po zderzeniu dwóch osobówek na ul. Dęblińskiej w Puławach, do którego doszło w miniony poniedziałek 4 maja. Wszystko przez zasłańnięcie jednego z kierowców.

Do zdarzenia doszło przed godz. 13 na drodze wojewódzkiej nr 801 z Puław do Dębina,



W wyniku zdarzenia droga wojewódzka między Puławami a Dęblinem przez kilka godzin była nieprzejezdna, a policja kierowała na objazdy

na skrzyżowaniu ul. Dęblińskiej i Budowlanych.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kobieta kierująca samochodem marki Hyundai, jadąc w kierunku Puław, zjechała na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzyła się z Oplem jadącym w kierunku Dębina - informowała nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Na miejscu interweniowała policja, straż pożarna i pogo-

towie. Z obrażeniami ciała do szpitala została przewieziona kierująca Hyundaiem (jechała sama) 39-letnia mieszkanka Puław oraz dwie osoby z Opla - kierująca nim kobieta i jej pasażerka (obie z Dębina).

Jak ustaliła policja Puławianka zasłała za kierownicą, co było przyczyną kolizji. Zarówno ona, jak i kierująca drugim pojazdem, była trzeźwa. Sprawcy nie zdarzenia - mieszkanka Puław - została pouczone.

Marta Pietroni

Lubelscy policjanci zauważyli pożar traw. Nie wahali się ani przez chwilę

Lublin: Lubelscy policjanci zauważyli pożar traw, przejeżdżając przez Starą Wieś w powiecie łęczyńskim. Ogień zagrażał mieniu i infrastrukturze energetycznej.

Ogień na niezamieszkałej posesji

W środę (6 maja) policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie w trakcie służby,



Dzięki szybkiej reakcji nie doszło do rozprzestrzenienia się ognia

przejeżdżając przez miejscowość Stara Wieś w powiecie łęczyńskim, zauważyli pożar traw na jednej z niezamieszkałych posesji.

Funkcjonariusze powiadomili Straż Pożarną i Pogotowie Energetyczne. Konieczne było odłączenie prądu na liniach energetycznych przebiegających bezpośrednio nad pożarem.

- Policjanci zabezpieczyli miejsce pożaru, dodatkowo z posesji wynieśli przedmioty łatwopalne w tym kontenery na śmieci i wiadra z węglem. W celu gaszenia pożaru funk-

cjonariusze wykorzystali gaśnicę proszkową z radiowozu oraz drugą, przekazaną przez kierowcę firmy kurierskiej, który przejeżdżał w pobliżu - informuje KWP w Lublinie.

Udało się opanować sytuację i zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się ognia. Akcję gaśniczą kontynuowali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej z Puchaczowa oraz Państwowej Straży Pożarnej z Łęcznej.

Joanna Niecko

Zwolniona urzędniczka wygrała w sądzie z burmistrzem

POWIAT PUŁAWSKI: W kwietniu ubiegłego roku burmistrz Końskowoli wręczył Danucie Sułek wypowiedzenie umowy o pracę, tłumacząc się likwidacją stanowiska pracy. Po apelacji Sąd Okręgowy w Lublinie uznał wypowiedzenie za niezgodne z prawem i przyznał byłej kierownicze USC odszkodowanie.

Burmistrz likwiduje stanowisko, kierownicza traci pracę

O sprawie pisaliśmy na naszych łamach rok temu. Pod koniec kwietnia 2025 r. ówczesna kierowniczka USC w Urzędzie Miasta w Końskowoli, Danuta Sułek, otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę. Urzędniczka była związana z urzędem od 17 lat, a jako kierowniczka USC pracowała od 15 lat.

- W dniu 30 kwietnia o godz. 16, czyli godzinę przed końcem dnia pracy bez jakich-

kolwiek wcześniejszych konsultacji zostałam zaskoczona przez burmistrza Końskowoli i jego zastępcę informacją o wypowiedzeniu mi umowy o pracę w USC. Jak widać, po nabyciu praw miejskich zmieniły się standardy i potrzeby naszej miejscowości. Nie zmienili się tylko ludzie i traktowanie pracowników w urzędzie - napisała Danuta Sułek. Zamieściła również pismo, jakie otrzymała od swojego pracodawcy, z którego wynika, że od 1 sierpnia likwidacji ulega stanowisko kierownika USC w Końskowoli, które piastuje.

Burmistrz Końskowoli tłumaczył się likwidacją stanowiska pracy, dokonaną przy okazji zmiany regulaminu organizacyjnego urzędu, oszczędnościami w gminnym budżecie oraz tym, że kierowniczka nabyła już uprawnienia emerytalne.

- Zgodnie z ustawą o aktach stanu cywilnego, w gminach do 50 tys. mieszkańców jest obowiązek powołania zastępcy kierownika USC, ewentualnie fakultatywnie można powołać kierownika. Zawsze funkcję kierownika USC pełni wójt, burmistrz, prezydent. Przyjęliśmy założenie, że na razie wejdziemy w tryb ustawowy i będziemy mieć tylko zastępcę kierownika. Funkcja

ta jest w naszym urzędzie od kilku lat - tłumaczył Mariusz Majkutewicz i zaznaczał, że pełniący ją pracownik łączy ją z innymi obowiązkami.

Poszła do sądu

Danuta Sułek, zgodnie z zapisami wypowiedzenia pracę na stanowisku kierownika USC zakończyła z końcem lipca. Od początku nie zgadzała się z argumentacją pracodawcy i wskazywała, że powody jej zwolnienia z pracy wskazywane przez burmistrza są nieprawdziwe. Urzędniczka postanowiła walczyć o sprawiedliwość w sądzie. W maju 2025 r. za pośrednictwem swojego pełnomocnika złożyła pozew przeciwko Urzędowi Miasta Końskowola o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne. Domagała się jednocześnie przywrócenia do pracy. W listopadzie ubiegłego roku Sąd Rejonowy w Puławach IV Wydział Pracy oddalił powództwo w całości.

- Należy przyjąć wobec tego, że likwidacja stanowiska Kierownika USC była rzeczywista, a rozwiązanie stosunku pracy było obiektywnie uzasadnione i nie doszło przy nim do naruszenia przepisów kodeksu pracy. Brak jest obecnie w związku z wprowadzo-

ną strukturą organizacyjną stanowiska tożsamego ze stanowiskiem powódki opartego na uprawnieniach urzędnika właściwych dla kierownika USC, innego niż istniejące wcześniej stanowisko Zastępcy Kierownika i oczywiście burmistrza - uznał sąd w Puławach.

Sąd apelacyjny zmienia wyrok

Była kierowniczka USC w Urzędzie Miasta w Końskowoli nie zgodziła się z tym i złożyła apelację. Pierwsza i jedyna rozprawa odbyła się 29 stycznia. Wyrok w Sądzie Okręgowym w Lublinie zapadł 29 kwietnia. Sąd przyznał rację Danucie Sułek, uznając jej zwolnienie za niezgodne z prawem i przyznał jej odszkodowanie.

- Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądza od Urzędu Miasta Końskowola na rzecz Danuty Sułek kwotę 30.600 (trzydzieści tysięcy sześćset) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 stycznia do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę oraz kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych wraz

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu - czytamy w wyroku.

Danuta Sułek podkreśla, że jest usatysfakcjonowana z wyroku sądu drugiej instancji.

- Nie tyle z przyznanego odszkodowania, ale z tego, że sąd przyznał mi rację. Zwolnienie mnie z urzędu nastąpiło z naruszeniem obowiązującego prawa. Nie bez znaczenia jest dla mnie aspekt moralny wypowiedzenia stosunku pracy, bowiem emerytura jest przywilejem, a nie obowiązkiem, zaś wcześniejsze na nią odejście wiąże się dla mnie z dużą stratą wysokości emerytury. Poza tym jestem, jak dotąd, jedynym pracownikiem urzędu, któremu nawet nie podziękowano za długoletnią pracę. Satysfakcja jest więc nie do końca właściwym słowem mówiącym o moich uczuciach w związku z wygraną sprawą - komentuje była kierowniczka USC w Urzędzie Miasta w Końskowoli.

Jak w rozmowie ze Wspólnotą zauważa burmistrz Końskowoli Mariusz Majkutewicz, pierwszy wyrok w tej sprawie sąd wydał na korzyść gminy. Z kolei decyzja sądu drugiej instancji jest nieco inna.

- Czy sąd drugiej instancji stanął po stronie pani Sułek, trudno dziś wyrokować, bo nie mamy uzasadnienia. W drugiej instancji pani Sułek nie wniosła już o przywrócenie do pracy, tylko o odszkodowanie. Sąd przyznał jej to odszkodowanie, w wyroku jest zapis, że nastąpiło zwolnienie z pracy z naruszeniem prawa, ale nie jesteśmy w stanie stwierdzić, na czym ono polegało, dlatego złożyliśmy wniosek o pisemne uzasadnienie - komentuje burmistrz Majkutewicz.

- W tej sytuacji Urząd Miasta Końskowola musi zrealizować wyrok, a więc wypłacić pani Danucie Sułek zasądzoną kwotę wraz z odsetkami i kosztami procesu. Wyrok jest prawomocny i podlega wykonaniu. Sąd Okręgowy w Lublinie ma dwa tygodnie na wydanie uzasadnienia wyroku. Z tego uzasadnienia dowiemy się, co było podstawą do zmiany wyroku Sądu Rejonowego w Puławach, który był korzystny dla Urzędu Miasta Końskowola - dodaje Jarosław Nogalski, radca prawny Urzędu Miasta.

Marta Pietroni

Kwestionował zarzucany mu zamiar i bagatelizował swoje zachowanie

Prokurator zarzucił mu usiłowanie zabójstwa żony. A teraz wnioskuje o umorzenie sprawy

POWIAT ŁUKOWSKI: Bił, kopał i próbował udusić kobietę, jak ustalili policjanci. Wszystko wskazuje jednak na to, że 73-letni Zbigniew B. z Łukowa nie odpowie za to przed sądem. Najpierw prokurator zarzucił mu usiłowanie zabójstwa, teraz wnioskował o umorzenie postępowania.

- 73-letnia kobieta została pobita przez męża, z obrażeniami przewieziono ją do szpitala. Mundurowi zatrzymali sprawcę przemocy, 73-latek został umieszczony w policyjnej celi - taki komunikat niedługo po zdarzeniu opublikowała Komenda Powiatowej Policji w Łukowie.



Jak dowodzą śledczy, 73-letni Zbigniew B. rzucił się w furiackim ataku na swoją żonę. Wydawało się, że będzie odpowiadał przed sądem za usiłowanie zabójstwa, ale prokurator podjął inną decyzję

Chodzi o dramatyczne zdarzenia z 15 listopada ub.r., do których doszło w Łukowie. Jak dowodzą śledczy, 73-latek rzucił się w furiackim ataku na swoją żonę.

- W trakcie awantury domowej mężczyzna, bijąc i kopiąc żonę, groził jej zabójstwem i chciał ją też udusić. Na szczęście pokrzywdzona kobieta wyrwała się swemu oprawcy i wezwała pomoc - wskazał asp. szt. Marcin Józwik z KPP w Łukowie.

73-letni mieszkaniec Łukowa trafił do aresztu. Prokurator postawił Zbigniewowi B. zarzut usiłowania zabójstwa małżonki, za co grozi kara od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia. Podczas przesłuchania, niedługo po zatrzymaniu, podejrzany wyjaśnił do nawet dożywocia. Podczas przesłuchania, niedługo po zatrzymaniu, podejrzany wyjaśnił

go miało to zdarzenie przebieg. Kwestionował zarzucany mu zamiar i bagatelizował swoje zachowanie.

Prokuratura zamknęła śledztwo 30 kwietnia. Nie ma jednak aktu oskarżenia wobec Zbigniewa B., a zamiast tego jest wniosek o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego.

- Z opinii biegłych psychiatrów wynika, że osoba ta w chwili popełniania zarzucanego jej czynu nie była zdolna do rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem, czyli ogólnie mówiąc, była niepoczytalna - wyjaśnia Jolanta Niewęgłowska, prokurator rejonowy w Łukowie. - Taki wniosek jest konstruowany podobnie do aktu oskarżenia. Należy udowodnić komuś popełnienie czynu, m.in. przesłuchać

świadków i zbadać kwestię poczytalności - dodaje prokurator.

Wniosek rozstrzygać będzie teraz Sąd Okręgowy w Siedlcach.

- Sąd oceni teraz dowody na sprawstwo podejrzanego oraz podejmie decyzję w kwestii niepoczytalności mężczyzny. Może wystąpić też o uzupełniającą opinię biegłych. Jeżeli sąd przychyli się do wniosku, może skierować tę osobę na leczenie, na przykład w postaci terapii albo leczenia zamkniętego (w zakładzie psychiatrycznym - przyp. red.) - mówi prokurator Jolanta Niewęgłowska.

W takiej sytuacji postępowanie zostaje umorzone, a sprawca czynu nie zostaje skazany. Zbigniew B. przebywa aktualnie w areszcie.

Dominik Smagała

Naukowczyni żali się na „opluwanie” m.in. ze strony posła Skwarka. I prosi o pomoc Jarosława Kaczyńskiego...

To już otwarty konflikt. Sabina Bober: „Marszałek Jarosław Stawiarski zaatakował mnie publicznie”

Po wspólnych działaniach, przyznawaniu wyróżnień i odpieraniu zewnętrznej krytyki nie ma już śladu. Badaczka historii Żydów Sabina Bober, a jednocześnie pracowniczka Urzędu Marszałkowskiego, kieruje kolejne zarzuty wobec Jarosława Stawiarskiego i innych polityków PiS-u w regionie. - Jestem maltretowana z każdej strony, „bita”, „opluwana” - pisze Sabina Bober.

Marszałek i badaczka szli ramię w ramię

Najpierw były wspólne działania marszałka i dr hab. Sabiny Bober w kwestii upamiętniania żydowskich ofiar, które zginęły w naszym województwie z rąk Niemców w czasie II wojny światowej.

Potem było przyznanie Pracowni Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich działającej przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II (czyli właśnie Sabinie Bober) tytułu Ambasadora Województwa Lubelskiego.

A następnie wspólne odpieranie krytyki ze strony niektórych polityków, zarzucających wyróżnionej przez marszałka badaczce m.in. szkalowanie czy hejt.

Do pewnego momentu Jarosław Stawiarski i Sabina Bober stali po jednej strony barykady. Ale to, jak widać po publicznym komunikatach wspomnianej dwójki, już historia.

„



Jarosław Stawiarski

marszałek województwa lubelskiego, PiS
Historia i polityka pamięci wymagają szacunku i szczerości. Nie ma miejsca na propagandę, szaleńcze poszukiwanie urojonych filosemitów, antysemitów i innych polowań na zmyśnione czarownice

„



Sabina Bober

Pracownia Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich, Urząd Marszałkowski w Lublinie
Jarosław Stawiarski zaatakował mnie publicznie. Tym razem porównał moją działalność do niejakiego Meklera z Konfederacji

Atak na Przemysława Czarnka. Jarosław Stawiarski odcina się od słów Sabiny Bober

Pod koniec kwietnia na profilu Pracowni Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich pojawił się wpis o zdewastowaniu tablicy upamiętniającej Żydów, którzy w 1942 roku zostali zamordowani przez Niemców w Serokomli (pow. łukowski).

- Panie Przemysław Czarnek, jesteś zadowolony???? - napisała w poście.

Była to odpowiedź na krytykę, którą kilka tygodni wcześniej wobec działalności Sabiny Bober skierował Przemysław Czarnek, czołowy polityk Prawa i Sprawiedliwości w regionie, niedawno namaszczony przez prezesa partii Jarosława Kaczyńskiego na przyszłego premiera kraju.

Kilkanaście godzin później oświadczeniem w mediach społecznościowych odpowiedział

Jarosław Stawiarski, po raz pierwszy krytykując treści formułowane przez Sabinę Bober.

- Wyrażane przez dr. hab. Sabinę Bober opinie nie winny być mi przypisywane - zastrzegł, dodając: - Przepraszam jednak mojego przyjaciela Przemysława Czarnka za to, że został w ten temat wciągnięty - pływające ze strony Pani profesor sugestie uznaję za niegodne naukowca.

„Damski bokser” i „szaleńcze poszukiwanie urojonych antysemitów”

To nie wygasło sprawy, a wręcz rozjuszyło Sabinę Bober, na co dzień przecież pracowniczkę Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie, gdzie jest kierowniczką Oddziału Upamiętniania Miejsc Martyrologii, a więc podwładną Jarosława Stawiarskiego.

- Dziwię się zachowaniu pana marszałka, jakbym była mężczyzną, to bym się ze wstydu spaliła, atakując bezbronną



Sławomir Skwarek

poseł na Sejm RP, PiS

Antypolska publicystyka Sabiny Bober godzi w polską rację stanu

Sabina Bober, pracownik naukowy KUL i Urzędu Marszałkowskiego Woj. Lubelskiego od lat konsekwentnie i za pieniądze polskiego podatnika prowadzi „działalność pseudonaukową” o charakterze jawnie antypolskim - nie

ma mojej zgody! W pracach naukowych, debacie i działalności publicznej nie może być miejsca na relatywizowanie, zakłamywanie polskiej historii. Na jakiegokolwiek wypowiedzi godzące w dobre imię i pamięć o żołnierzach Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich czy Żołnierzach Wyklętych - nie ma mojej zgody! W czasach rządów Prawo i Sprawiedliwość Instytut Pamięci Narodowej prowadził prace poszukiwawcze, ekshumacyjne i identyfikacyjne bestialsko zamordowanych bohaterów Polskiego Państwa Podziemnego i powojennego podziemia niepodległościowego. Działalność Sabiny Bober, jej antypolska publicystyka, godzi w polską rację stanu. Odpowiedź na te działania powinno być godne upamiętnienie we wszystkich gminach i miastach Polaków walczących o wolność naszej Ojczyzny (źródło: profil Sławomir Skwarek - Poseł na Sejm RP na Facebooku).

kobietę. Wiem, że pan boksuje, może chce zostać na emeryturze „damskim bokserem” - zaatakowała badaczka historii Żydów, wracając przy okazji także do komentarzy odnośnie Przemysława Czarnka.

Na odpowiedź marszałka nie trzeba było długo czekać.

- Historia i polityka pamięci wymagają szacunku i szczerości. To obszary, w których nie ma miejsca na propagandę, w tym na szaleńcze poszukiwanie urojonych filosemitów, antysemitów i innych polowań na zmyśnione czarownice - napisał 4 maja Jarosław Stawiarski.

- Choć dr hab. Sabina Bober i Rafał Mekler (polityk Konfederacji regularnie krytykujący Sabinę Bober - przyp. red.) po-

zornie stoją po przeciwnych stronach barykady, to stosowane przez nich sposoby działania są sobie bliższe niż bieguny północny i południowy. Pamiętajcie, że przekraczając cienkie granice, możecie się przez przypadek spotkać i wspólnie pójść tą samą, złą drogą - moim zdaniem to już się stało - wytknął marszałek województwa.

Otwarty konflikt. „Przechodziłam i przechodzę piekło” i apel do Jarosława Kaczyńskiego

Kolejny dzień przyniósł kolejną odsłonę konfliktu, bo tak to trzeba już wprost określać.

- Wczoraj po raz kolejny Pan Marszałek Jarosław Stawiarski zaatakował mnie publicznie. Tym razem porównał moją działalność do niejakiego Meklera z Konfederacji, prywatnie przyjaciela Przemysława Czarnka - żali się we wpisie z 5 maja Sabina Bober.

Pisze, że atakują ją także inni politycy PiS-u: Tomasz Zieliński i Sławomir Skwarek - pierwszy związany z powiatem tomaszowskim, drugi wywodzący się z powiatu łukowskiego. Obaj politycy skrytykowali działalność Sabiny Bober, zarzucając jej m.in. godzenie w dobre imię Żołnierzy Wyklętych.

- Przechodziłam i przechodzę piekło za sprawą tych panów. Jestem maltretowana z każdej strony, „bita”, „opluwana” - czytamy w rozpaczliwym wpisie.

- Nie będę na razie opisywała, w jaki sposób Marszałek się na mnie teraz mści - napisała dalej, a także zaapelowała o pomoc do Jarosława Kaczyńskiego.

- Błagam pana, ja już ledwo żyję, a atakują mnie za to, że upamiętniam pomordowanych polskich Żydów przez Niemców - zakończyła swój wpis Sabina Bober.

Upamiętnianie Żydów

Pracownia Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich upamiętnia społeczności żydowskie poddane eksterminacji w czasie II wojny światowej przez nazistów.

Służą temu m.in. pamiątkowe tablice czy ustalanie i porządkowanie miejsc mordów, a także komentarze pozostałych po społeczności żydowskiej.

Dominik Smagała

Miłość nie polega na łańcuchu

Trzy pieski pilnie potrzebują nowych, odpowiedzialnych opiekunów, którzy pokażą im, że świat to coś więcej niż kilka metrów wydeptanej ziemi. Zwierzęta, które całe swoje dotychczasowe życie spędziły na krótkich uwięziach, zostały oficjalnie zrzucone przez właściciela. Stowarzyszenie Milejów Dla Zwierząt apeluje do mieszkańców o pomoc w znalezieniu dla nich domów, w których poczują się bezpieczne i kochane.

Obraz, jaki zastali wolontariusze w jednym z gospodarstw, jest bolesny i niestety wciąż zbyt często spotykany na polskich

wsiach. Trzy czujące istoty, pozabawione spacerów, uwagi i elementarnej czułości, spędzają dni i noce przywiązane do bud. Ich

świat ograniczony jest ciężarem łańcucha u szyi. Paradoksalnie, ich dotychczasowy opiekun twierdzi, że kocha swoje zwie-

rzęta, ponieważ zdecydował się je przyszywać. J

Warto w tym miejscu przypomnieć, że polskie prawo oraz

standardy opieki nad zwierzętami jasno określają obowiązki właściciela. Stałe trzymanie psów na uwięzi jest nie tylko niehu-

manitarne, ale prowadzi do nieodwracalnych zmian w psychice i zdrowiu fizycznym zwierzęcia.

Sytuacja Stowarzyszenia Milejów Dla Zwierząt jest obecnie trudna. Tylko w ciągu zaledwie 2 dni pod opiekę organizacji trafiło 6 nowych psów. Stowarzyszenie apeluje do wszystkich ludzi o wielkich sercach, którzy byliby gotowi uwolnić te psy z łańcucha i pokazać im, jak wygląda normalne życie.

Grzegorz Kuczyński

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Hubert Grochowski, Biała
ur. 4 maja, g. 14.55; 4400 g, 58 cm
rodzice: Mariola, Michał
rodzeństwo: Alan, Oliwier



Adaś Załęski, Lubartów
ur. 3 maja, g. 17.08; 3640 g, 56 cm
rodzice: Olga, Sebastian



Marysia Paluch, Lubartów
ur. 4 maja, g. 11.25; 2520 g, 52 cm
rodzice: Angelika, Krzysztof
rodzeństwo: Gabrysia



Antoni Jędrzejewski, Przegaliny Duże
ur. 29 kwietnia, g. 17.43; 2200 g
rodzice: Patrycja, Grzegorz



Otylia, Jastków
ur. 6 maja, g. 16.00; 3500 g, 57 cm
rodzice: Hania, Bartek



Mikołaj Kuryła, Nowy Stanin
ur. 6 maja, g. 15.52; 3330 g, 55 cm
rodzice: Anna, Sylwester
rodzeństwo: Kamil



Remek Wróbel, Lubartów
ur. 2 maja, g. 19.23; 3600 g, 56 cm
rodzice: Renata, Szymon



Julian Czarnata, Biała
ur. 6 maja, g. 21.08; 4050 g, 59 cm
rodzice: Monika, Kamil



Nikodem Karpiuk z tatą, Sapiechów
ur. 5 maja, g. 16.30; 3340 g
rodzice: Milena, Kamil



Amelia Łagodzińska z tatą, Ryki
ur. 7 maja, g. 9.48; 3340 g, 55 cm
rodzice: Milena, Łukasz
rodzeństwo: Antoni, Tymon



Pola Radomska z tatą, Trzebieszów
ur. 6 maja, g. 11.21; 3730 g, 56 cm
rodzice: Julia, Kamil



Maksymilian Czuryżkiewicz z tatą, Abramów
ur. 6 maja, g. 9.43; 4300 g, 54 cm
rodzice: Ewelina, Krzysztof
rodzeństwo: Kuba



Michalina Zaborniak z tatą, Wisznice
ur. 7 maja, g. 11.00; 3260 g, 53 cm
rodzice: Aleksandra, Paweł
rodzeństwo: Antoś

POCHWAŁ SIĘ SWOIM PUPILEM



Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

- mailem: kontakt@24wspolnota.pl
- MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
- dostarczcie osobiście do siedziby redakcji Ewa Jaszczak



Moris, Beata Matuszyńska, Puławy



Milka, Wiesław Piotruk, Glinny Stok



Forest, Kamil Wójcik, Karczmiska

Natalia z Bispingów Kicka (1801–1888) – piękna, inteligentna, spostrzegawcza, trochę nieszczęśliwa... – cz. V

Pierwsza polska archeolog była z Jaszczowa

Pani w Jaszczowie (pow. łęczyński) i Suchowoli (pow. radzyński) była postacią nietuzinkową. Wdowa po jednym z najlepszych polskich dowódców kawalerii swojego czasu, generale Ludwiku Kickim, aktywna uczestniczka życia społecznego, autorka niesłychanie interesujących, świetnie i żywo napisanych, pełnych błyskotliwych obserwacji pamiątek, będących bezcennym źródłem wiedzy o Polsce XIX wieku. W historii polskiej nauki zapisała się jako autorka prac archeologicznych, które jako pierwsza kobieta ogłosiła drukiem w naukowym czasopiśmie.

Mimo że w czasie publikowania artykułu o archeologicznych znaleziskach oraz związanych z nimi hipotezach dotyczących pradziejów okolicy Jaszczowa Kicka miała już ponad osiemdziesiąt lat, wcale nie wiązało się z to z osłabieniem jej sił intelektualnych ani ograniczeniem przyrodzonej ciekawości. Zaspokajała ją nie tylko obserwując teren, lecz również pilnie śledząc wielojęzyczną literaturę naukową.

Może tu był kto ważny...

Żadnych śladów poszukiwanego założenia „zamkowego” nie udało się jej znaleźć, poprzestać musiała na kilku narzędziach krzemiennych i skorupach, z których, najpewniej słusznie, wywiodła hipotezę o istnieniu jakiejś osady. Na koniec puszcza

nico wodze fantazji. Píše: „... Możemy z tej legendowej nazwy i zabytków krzemiennych na miejscu podania zebranych utworzyć sobie obraz jakiegoś rodu możniejszego, który osiadłszy tutaj rozciągnął swą władzę na okolicę, bronił owej rodziny i swego mienia, i przygarnął pod swą tarcz słabszych i uboższych w dary Boże, co w chatach chrześcianań tulili się pod jego boki, mnożąc ręce do pracy wśród pokoju a silnych ramion przysparzając w czasie boju. Taki może być początek Jaszczowa...”.

Aktywna starsza pani

Dobra jaszczowskie już w latach pięćdziesiątych XIX wieku przekazała swojemu chrześniakowi hrabiemu Henrykowi Potockiemu, Suchowolę później sprzedała Czetwertyńskim.



Drugim obiektem w okolicy Jaszczowa, który Kicka diagnozowała jako obiecujący archeologicznie, było tzw. Horodyszcz. Nie znamy wyników poszukiwań, ale taka nazwa rzeczywiście przeważnie zwiastuje pradziejowe osadnictwo

Oprócz amatorskich badań naukowych parała się sztuką, jej witraż do tej pory można zobaczyć w janowskiej katedrze, wraz z kilkoma innymi arystokratkami ilustrowała m.in. polską edycję papieskiej bulli proklamującej dogmat o Niepokalanym Poczęciu. Angażowała się we wsparcie unitów. Po upadku powstania styczniowego wyjechała na pewien czas do Dreźnie, gdzie hojnie wspierała emigrantów. Ostatnie lata życia Kicka spędziła w Warszawie, gdzie prowadziła salon kulturalny i literacki. Pod koniec życia, kiedy nie była już w stanie prowadzić aktywnego życia towarzyskiego, prowadziła obfitą korespondencję. Jej pamiątki (wzniesione

Z rzeczy bardziej zaś doczesnych, acz dobrze oddających wszechstronność talentów Kickiej, warto należy wspomnieć o słynnym kulebiaku jaszczowskim, znanym też jako „kulebiak generałowej” - jest to ciasto drożdżowe nadziewane - nie, jak to bywa z kulebiakami kapustą, a mięsem i warzywami. Danie to jest do dziś jedną z kulinarnych wizytówek regionu

w 1972 roku) są jednym z najciekawszych dokumentów epoki. Pochowana została na Starych Powązkach, grób zachował się do dziś.

Zbigniew Smółko

Maria Tarnowska (1880 – 1965) – arystokratka, społeczniczka, żołnierz (cz. IX)

Niezlomna hrabina z Milanowa

...Piękna to ona może nigdy nie była. Teraz twarz miała tak zniszczoną, tak porytą od trosk, napięcia i zmartwień, że wydawała się dużo starsza, niż prawdopodobnie była. Ale ta stara twarz żyła. Promieniowała siłą, której nie można jej było pozbawić: pasją, dobrocią i wiarą (...). Wszyscy mężczyźni jedli jej z ręki. (...) Mieliliśmy na końcu wrażenie, jakby to nie Polacy skapitulowali, ale my przed starą Tarnowską - zanotował niemiecki oficer, który uczestniczył w negocjacjach na temat kapitulacji Powstania Warszawskiego. Hrabina Maria Tarnowska, z domu księżniczka Czetwertyńska z Milanowa, ocaliła dziesiątki tysięcy ludzi.

Kawiarenka ostatniej szansy

Z Warszawy wymaszerowali w najlepszym porządku wojskowi i cywile. Wśród nich była zresztą znakomita reprezentacja krewnych hrabiny - Milanów, Suchowola, Planta i Kopina licznie stanęły na barykadach i - o dziwo - wszyscy wyszli bez poważniejszego szwanku. Sama jeszcze w ostatniej chwili zgodziła się wypełnić zupełnie szczególną misję - wynieść pod ubraniem pół miliona konspiracyjnych dolarów, drząc do końca, że jakiś hitlerowiec zechce ją zrewidować.

Na gruzach Warszawy i w areszcie w Olsztynie

Hrabina zaś nie mogła zejść z posterunku. W dniach między kapitulacją a rozpoczęciem przez hitlerowców akcji ostatecznego zniszczenia i pacyfikacja miasta zarówno struktury Polskiego Czerwonego Krzyża, jak i Rady Opiekuńczej miały pełne ręce roboty. Po zakończeniu okupacji również jest mnóstwo zadań, głównie polegających na próbie odtworzenia struktur PCK. 26 marca 1945 zostaje aresztowana, mimo że w zasadzie milicjanci przyszli po jej męża, ale ten odmówił poddania się ich poleceniom, to zabrali żonę... Spędza pewien czas w więzieniu w Olsztynie, słyszy zarzuty kolaboracji z Niemcami, ale, jak się wydaje, same władze nie mają szczególnego przekonania o ich prawdziwości, więźniowie traktowani są, jak na standardy bolszewickiego aresztu, dość przyzwoicie. Zostaje wypuszczona dość szybko, także na skutek sugestii, że niedługo przyjedzie delegacja amerykańskiego Czerwonego Krzyża i będą zdziwieni, że wiceprezes jest w więzieniu.

W Krakowie odnajduje, będącego w coraz gorszym stanie zdrowia, męża. Wracają do Warszawy - a w zasadzie do tego, co z niej zostało. Zamieszkali w jedynym ocalałym pokoju z ich przedwojennej kamienicy. Tarnowska nie działa już wtedy w strukturach PCK. Autonomia, którą w pewnym zakresie uszanowali nawet hitlerowcy, dla komunistów była czymś niewyobrażalnym i nie do przekłnięcia. Dotychczasowych liderów i członków zarządu zwalniano pod byle pretekstem, zatrudniano zaś i mianowano na stanowiska partyjnych aparatczyków. W tym gronie hrabina nie miała czego szukać. Tarnowscy utrzymywali się przeważnie ze sprzedaży biżuterii hrabiny. Potem przez pewien czas, wraz z Zofią Potocką i dwoma urodzonymi młodszymi kuzynkami w roli kelnerek, prowadzą, w jakiejś podejrzanej drewnianej szopie w okolicach kościoła św. Aleksandra kawiarenkę, która w tym okolicznościach uchodzi za względnie wytworną. Jej klientelą są, znacznie lepiej zarabiający, właściciele okolicznych sklepów z kiełbasą i gorzałką, ale też nobliwe starsza panie wracające z mszy. Trwało to sześć miesięcy, aż w końcu przyszedł milicjant i powiedział, że od jutra nieczynne, bo budy mają być zburzone! O ile hrabina podeszła do tego dopustu Bożego z pewnym dystansem, o tyle dla hrabiego Adama był to kolejny cios. Jedyne, na co miał jeszcze nadzieję, to na zobaczenie przed śmiercią ich syna Andrzeja. A ten mieszkał w Brazylii.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Trzy zabytki Kazimierza

Zdjęcie wykonano przed rokiem 1930, wykonał je J. Bułhak dla potrzeb albumu „Polska w krajobrazie i zabytkach”. Opisują autorzy: „...Na pierwszym planie widać kościół farny, dalej ruiny zamku, a jeszcze dalej, na najwyższym pagórku strażnicę portową. Z sytuacyjnego umieszczenia tej ostatniej łatwo można wywnioskować, że była doskonałym znakiem ostrzegawczym dla zbliżających się ręką statków handlowych. Dostęp do baszty dość utrudniony, wejście bardzo wysoko, tak iż strażnik pełniący służbę musiał zawsze posilkować się drabiną. Czy istniało podziemne połączenie zamku i strażnicy, dziś jeszcze nie zostało zbadane. Kościół ongi gotycki, przebudowany gruntownie za czasów króla Kazimierza Wielkiego, przerabiany ponownie od roku 1591 otrzymał ostateczne



wykończenie w latach 1610–1613 przez architekta Jakóba Ballina, z funduszy Jana Firleja. Budynek o wysmukłych gotyckich proporcjach, wysokim spadzistym dachu, najeżonej

sylwecie szczytów, skarpach średniowiecznych, ma jednak dużo cech renesansu: gzymsy czyste w proporcji i rysunku, zwieńczenie skarp na sposób pilastrów, półkolistą w planie absydę,

półokrągłe zakończenie okien, otynkowanie murów i szczyty rozczłonkowane pilastrami, a zakończone miasto sterczyn renesansowymi obeliskami...

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 1. LIGA

Bardzo trudna sytuacja Górnika. Zły wynik łącznian w Warszawie

Na znacznie lepszy rezultat liczyli w niedzielę kibice zielono-czarnych - Górnik w stolicy grał z Polonią. Walczący o awans do PKO BP Ekstraklasy gospodarze nie zawiedli, co znacznie komplikuje sytuację mierzących w utrzymanie w Betclit 1. Lidze „Górników”.

Polonia wciąż liczy się w walce o awans do najwyższej ligi. „Czarne Koszule” są blisko lokat pozwalających na zagranie w barażach o PKO BP Ekstraklasę. Warszawianie wydawali się faworytem niedzielnego starcia z Górnikiem. Do tego meczu przystępowali podrażnieni wyjazdową porażką w poprzedniej kolejce z Polonią Bytom. Po serii lepszych wyników, w poprzedniej serii gier łącznianie zostali sprowadzeni na ziemię na własnym stadionie, gdzie przegrali ze Śląskiem Wrocław aż 0:4. Niemniej, drużyna trenera Jurija



Jurij Szatałow
trener Górnika Łęczna

Graliśmy z mocnym zespołem i nie było łatwo

Jestem trochę zmartwiony podejściem zespołu do pierw-

szej połowy. Nie wiem, czy jest to związane ze stresem, że walczymy o utrzymanie, ale nie graliśmy tego, co zakładamy. Myślę, że w drugiej połowie, gdy już nie mieliśmy nic do stracenia, to nasza gra wyglądała odrobinę lepiej. Mogliśmy pokusić się o jeszcze jedną bramkę. Graliśmy z mocnym zespołem i nie było łatwo. Szkoda, że nie wywieźliśmy nawet punktu z tego terenu. Na ten moment mam dziewczęciu kontuzjowanych piłkarzy, leżą u masażystów, u lekarzy. Kontuzja Adama Deji wpłynęła na obraz gry, musieliśmy szybko zmienić koncepcję, ale wejście Kryeziu za „Dejkę” dużych problemów nam nie stworzyło.

Szatałow pozostawała w grze o utrzymanie. Zielono-czarni są w strefie spadkowej, ale do bezpiecznego miejsca w tabeli mają nieznaczny strąć.

Na przerwę obie drużyny schodziły przy jednobramkowym prowadzeniu Polonii. W 40. minucie trafił Simon Skrab, który dostał w polu karnym prezent od Kamila Nowogóńskiego. Obrońca

Górnika niefortunnie, zbyt krótko wybił dośrodkowanie warszawian. Zanim otworzyli wynik meczu, piłkarze Czarnych Koszul kilka razy zagrozili bramce Łukasza Budziłki, raz nawet trafili w poprzeczkę, ale brakowało im skuteczności.

Na początku drugiej połowy mogło być już 2:0, ale po dośrodkowaniu z rzutu różnego

i zamieszaniu w polu karnym „Górników”, łącznianom dwukrotnie udało się zablokować strzały rywali, choć wydawało się, że piłka w końcu wpadnie do siatki gości.

W trzeciej minucie doliczonego czasu gry źle zachowali się obrońcy Górnika, po kontrataku Polonii do piłki w polu karnym łącznian doszedł Łukasz Zjawirski, dynamicznie minął Budziłkę i wbił futbolówkę do bramki Czarnych Koszul.

Nie był to koniec emocji, bo praktycznie od razu po wznowieniu gry ze środka boiska skuteczną akcję stworzyli „Górnicy”, w efekcie której piłka w polu karnym trafiła do Mateusza Hołowni, a ten skutecznym strzałem zmniejszył rozmiary porażki gości. Ekipa z Łęcznej przegrała ostatecznie 1:2.

Po 32 meczach Górnik jest na 16. miejscu w tabeli Betclit 1. Ligi. Do Stali Mielec, która jest na bezpiecznej pozycji, traci trzy punkty. Do końca zostały dwa spotkania.

W następnej kolejce Górnik rozegra swój ostatni mecz do-

mowy, a jego rywalem będzie Odra Opole. Spotkanie zaplanowano na sobotę, 16 maja. Pierwszy gwizdek o godz. 19.30.

**Polonia Warszawa -
Górnik Łęczna
2:1 (1:0)**

Bramki: Skrab 40', Zjawirski 90'+2 - Hołownia 90'+4.

Polonia: Kuchta - Terpilowski (82' Hoxhallari), Cissé (66' Salihu), Budnicki, Durmuş - Vega, Gnaase, Skrab (76' Kostorz), Piotrowski (66' Wojciechowski), Dadok (76' Brasido) - Zjawirski.

Górnik: Budziłek - Nowogóński (79' Ogaga), Szabaciuk, Guček, Hołownia, Biedrzycki - Tkacz (79' Wolsztyński), Kryeziu, Ahmedov, Myszor - Späcil (64' Paryzek).

Żółte kartki: Durmuş, Wojciechowski, Zjawirski - Myszor, Biedrzycki, Ahmedov, Paryzek.

Sędziował: Dominik Sulikowski (Gdańsk).

Dominik Smagała

dsm

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 32. KOLEJKI

Tychy - Ruch 0:4
Pogoń - Stal 1:2
Polonia - Górnik 2:1
Mielec - Puszcza 1:1
Wieczysta - Miedź 0:1
Wisła - Chrobry 2:0
Znicz - Polonia 1:4
Odra - Grodzisk Maz. (po zamknięciu wydania)
Śląsk - ŁKS (po zamknięciu wydania)

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	32	62	69-32
2	Śląsk Wrocław	31	57	64-44
3	Wieczysta Kraków	32	53	64-45
4	Chrobry Głogów	32	51	44-33
5	Ruch Chorzów	32	50	50-42
6	ŁKS Łódź	31	50	51-44
7	Polonia Warszawa	32	50	50-47
8	Miedź Legnica	32	49	49-50
9	Polonia Bytom	32	47	54-43
10	Puszcza Niepołomice	32	46	43-38
11	Pogoń Grodzisk Maz.	31	43	50-51
12	Stal Rzeszów	32	42	45-52
13	Odra Opole	31	38	28-37
14	Pogoń Siedlce	32	36	32-38
15	Stal Mielec	32	30	44-60
16	Górnik Łęczna	32	27	38-57
17	Znicz Pruszków	32	25	35-63
18	GKS Tychy	32	21	37-71

NASTĘPNA KOLEJKA (15-18.05.)

Miedź - Ruch, Chrobry - Znicz, Górnik - Odra (16.05., g. 19.30), Grodzisk Maz. - Tychy, Pogoń - Mielec, Bytom - Śląsk, Polonia - Wisła, Puszcza - ŁKS, Stal - Wieczysta

Lubartowianka w programie Netflix!

6 maja widzowie mieli okazję zobaczyć premierowy odcinek polskiej edycji popularnego reality show „Love is Blind: Polska”. Wśród uczestników znalazła się Małgorzata Świderek - pochodząca z Lubartowa młoda kobieta, która od lat realizuje swoje życiowe ambicje w Warszawie.

Świderek dorastała w Lubartowie, jednak od dekady związana jest ze stolicą, gdzie rozwija karierę zawodową w obszarze sprzedaży i marketingu. Po pracy oddaje się swojej pasji sportowej - rugby. Od dwóch lat jest zawodniczką żeńskiej drużyny, z którą zdobyła trzecie miejsce w mistrzostwach Polski. Ma również na koncie debiut w re-



Wśród uczestników znalazła się Małgorzata Świderek - pochodząca z Lubartowa młoda kobieta, która od lat realizuje swoje życiowe ambicje w Warszawie

prezentacji kraju, co stanowi ważny etap w jej sportowej drodze.

Jej podejście do relacji ukształtowało się m.in. dzięki wychowaniu w otoczeniu silnych kobiet oraz obserwacji wieloletniego, ponad trzydziestoletniego małżeństwa

rodziców. Jak podkreśla, w relacjach stawia na autentyczność i głębokie porozumienie. Nie interesują jej powierzchowne znajomości. Kluczowe znaczenie ma dla niej więź duchowa i intelektualna. Choć na boisku uchodzi za twardą zawodniczkę, w życiu

uczuciowym poszukuje poczucia bezpieczeństwa i zrozumienia.

Program „Love is Blind: Polska” to eksperyment społeczny, który zdobył popularność na całym świecie. Jego założeniem jest sprawdzenie, czy możliwe jest zbudowanie

prawdziwej relacji bez znajomości wyglądu drugiej osoby. Uczestnicy spotykają się w specjalnych „kapsułach”, gdzie nie widząc się nawzajem, prowadzą rozmowy i poznają się na poziomie emocjonalnym.

Jeśli między dwiema osobami zrodzi się silna więź, mogą zdecydować się na zaręczyny. Dopiero po tym etapie widzą się po raz pierwszy. Następnie pary zamieszkują razem i sprawdzają swoją relację w codziennym życiu, przygotowując się do ślubu. Ostateczna decyzja zapada przy ołtarzu. To tam rozstrzyga się, czy uczucie przetrwa próbę rzeczywistości.

Format „Love is Blind” zdobył już rzesze fanów w wielu krajach, m.in. w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemczech, Szwecji czy Japonii. Teraz przyszedł czas na polską odsłonę programu, która ma szansę wzbudzić równie duże emocje.

Harmonogram emisji kolejnych odcinków

Emisja „Love is Blind: Polska” została podzielona na cztery części. Obecnie widzowie mogą oglądać pięć pierwszych odcinków. Kolejne epizody pojawiają się na Netflixie zgodnie z poniższym harmonogramem:

Część 2. odcinki 6-9 - emisja 13 maja

Część 3. odcinek 10 - emisja 20 maja

Część 4. odcinek 11 - reunion - na razie brak daty premiery

Twórcy programu podkreślają, że „Love is Blind” to eksperyment, który ma pokazać, czy prawdziwe uczucie może narodzić się bez względu na wygląd czy wiek. Widzowie z niecierpliwością czekają na kolejne odcinki, by przekonać się, które pary przetrwają próbę czasu.

Początek jak z bajki. Później smutek kibiców Bogdanki LUK Lublin

Cztery sety rozstrzygnęły sprawę mistrzostwa Polski w piątym meczu Bogdanki LUK Lublin z Aluronem CMC Warta Zawiercie. Zaczęło się znakomicie dla Lublina, ale finalnie mistrzostwa nie udało się obronić.

Przed niedzielnym spotkaniem wynik finałowej serii wskazywał 2-2, a w poprzednich meczach zwycięzcy nie tracili więcej niż jednego seta. Obie ekipy mogły pochwalić się zwycięstwami 3:0 oraz 3:1, a sprawa mistrzostwa Polski miała rozstrzygnąć się w Arenie Sosnowiec. Dla obu zespołów był to więc najważniejszy mecz w całym sezonie.

Pierwszy set starcia sprawił kibiców z Lublina w euforię, bo ich ulubieńcy grali jak



Mistrzostwo dla Zawiercia

z nut. W hali rywali wychodziło im praktycznie wszystko, co przełożyło się na imponujące zwycięstwo 25:15 i prowadzenie 1:0. Druga odsłona była bardziej wyrównana, a przez jej dłuższą część żaden z zespołów nie mógł odskoczyć na więcej niż dwa punkty. Finalnie jednak Warta zaliczyła dobrą serię od wyniku 18:18 i odstawiła Lublinian na cztery

„oczka”. Tej przewagi już nie oddała i set zakończył się zwycięstwem gospodarzy 25:21. Trzecią odsłonę lepiej zaczęło Zawiercie, które szybko zyskało przewagę czterech, a później siedmiu punktów. W lubelskim zespole szwankowało przyjęcie, a rywale łatwo wykorzystywali błędy. Niewiele zmienił czas dla trenera Stephane’a Antigi, a reszta seta była praktycznie

do zapomnienia. Aluron wygrał aż 25:14 i prowadził 2:1, będąc o krok od mistrzostwa Polski. Czwarty set był dla Lublinian o „być albo nie być” i od początku było to widać. Mistrzowie Polski byli bardzo zmotywowani i to oni byli w stanie zyskiwać i utrzymywać drobne przewagi. Po zagrywce Wilfredo Leona w aut tablica wyników wskazała 11:11, a chwilę później asa serwisowego zagrał Aaron Russell i to gospodarze wyszli na prowadzenie. Chwilę później było już 14:11 na ich korzyść i sytuacja na boisku się odwróciła. Od teraz Zawiercie nie trzymali przewagę, a LUK gonił. Przy wyniku 18:15 po kontrze miejscowych zrobiło się już niebezpiecznie dla żółto-czarnych. Szarpali jeszcze Wilfredo Leon i Mateusz Malinowski, ale co chwilę Zawiercie zbliżało się do wygranej.

Nadzieję dał jeszcze Fynn McCarthy, kiedy zdobył punkt na 21:23, ale chwilę później Mikołaj Sawicki zaserwował na aut i Aluron miał piłkę meczową. Serwis udało się przyjąć, ale zablokowany w ataku został Wilfredo Leon i miejscowi wygrali 25:21, a w meczu 3:1. Mistrzami Polski zostali więc siatkarze Aluronu CMC Warta Zawiercie, a Bogdanka LUK Lublin musi zadowolić się srebrem. Drugiego finału z rzędu zespołowi z hali Globus nie udało się wygrać.

Aluron CMC Warta Zawiercie - Bogdanka LUK Lublin
3:1
(15:25, 25:21, 25:14 25:21)

Kacper Ciuksza

Mają już wakacje

Koszykarze PGE Startu Lublin zakończyli sezon 2025/2026. W ostatnim meczu rundy zasadniczej trwającej kampanii Orlen Basket Ligi czerwono-czarni przegrali na wyjeździe z MKS Dąbrowa Górnicza 100:105. Finalnie podopieczni trenera Wojciecha Kamińskiego zameldowali się w tabeli krajowej elity na trzynastym miejscu. Na bilans „Startowców” złożyło się 10 zwycięstw i 20 porażek. Następne rozgrywki ruszą jesienią. Wiadomo już, że szkoleniowcem lubelskiego zespołu pozostanie Kamiński, który przedłużył swój kontrakt na kolejne trzy lata. Drużynę czeka przebudowa składu. Aktualnie ważne umowy z zawodników mają tylko kapitan Filip Put oraz wychowanek Bartłomiej Pelczar.

Karol Kurzepa

Szybko, łatwo i przyjemnie. Orlen Oil Motor ograł uznanego rywala

Znacznie łatwiej, niż wszyscy się spodziewali, poszło w niedzielę żużlowcom Orlen Oil Motoru Lublin. Na ich stadion przyjechała Betard Sparta Wrocław i szybko pożegnała się z marzeniami o zwycięstwie.

Rywalizacja pomiędzy zespołami z Lublina i Wrocławia

zawsze wywołuje spore emocje i nie inaczej było w niedzielę, kiedy obie drużyny przystąpiły do rywalizacji w czołówce ligowej tabeli. Starcie zaczęło się od zwycięstwa Brady’ego Kurtza i remisu 3:3, a także remisu w biegu juniorskim po „trójce” Bartosza Bańbora. Trzeci start był dla miejscowych szczęśliwy, bo chociaż wygrał Bartosz Zmarzlik, to Mateusz Cierniak zdobył punkt dlatego, że defekt zaliczył Daniel Bewley. Na koniec serii wygrał

Fredrik Lindgren, a Bańbor długo walczył z Maciejem Janowskim i finalnie zdobył jeden punkt. Było więc 14:10 dla wice-mistrzów Polski. W drugiej serii najlepsi w swoich biegach byli Janowski, Zmarzlik i Artiom Łaguta i dwukrotnie padł remis 3:3. Raz wygrał Motor w biegu numer sześć, kiedy to praktycznie na mecie upadł Kurtz i jeden punkt zgarnął Bartosz Jaworski. Motor powiększył więc przewagę na 24:18. W trzeciej serii Lublinia-

nie dołożyli kolejną przewagę, bo znów dwa biegi wygrali 4:2 i zaliczyli jeden remis. Czwarta seria bezwzględnie zamknęła spotkanie, bo zaczęła się od 5:1 autorstwa Martina Vaculika i Mateusza Cierniaka. Dwunasty bieg zakończył się remisem, a 13. kolejnym zwycięstwem 4:2. Wówczas czwartą „trójkę” zapisał na koncie bezbłędny tego dnia Zmarzlik, a Motor prowadził 47:31 i był pewny zwycięstwa. Teraz toczyła się tylko gra o powiększenie

przewagi i zbudowanie dużej zaliczki w dwumeczu. W biegach nominowanych również było pięknie, bo najpierw Vaculik i Lindgren wygrali 5:1, a na koniec na komplet zapracował Zmarzlik i wywalczył remis 3:3 z Bewleyem i Łagutą oraz Woryną. Finalnie Motor wygrał więc 55:35.

Orlen Oil Motor Lublin - Betard Sparta Wrocław
55:35

Motor: 9. Martin Vaculik - 11+2 (1*,1*,3,3,3)
10. Fredrik Lindgren - 8+1 (3,2,0,1,2)
11. Kacper Woryna - 10 (2,2,3,3,0)
12. Mateusz Cierniak - 5+2 (1,1*,1,2*)
13. Bartosz Zmarzlik - 15 (3,3,3,3,3)
14. Bartosz Bańbor - 5 (3,1,1)
15. Bartosz Jaworski - 1 (0,1,0)
16. Dawid Cepielik - ns

Kacper Ciuksza

Puchar Polski nie dla Lublina

Piłkarki ręczne PGE MKS-u El-Volt Lublin przegrały półfinał Pucharu Polski. W walce o awans do finału lepsze okazały się szczypior-nistki Zagłębia Lubin.

Lublinianki pojechały na turniej final four do Elbląga trapiące kontuzjami. – Możemy zaskoczyć tym, że gramy w innym składzie. Zobaczmy, jak to wyjdzie. Chcemy wyjść i od pierwszej do ostatniej minuty walczyć o finał. Spotkanie z Zagłębiem zawsze mają swoją stawkę. Zawsze jesteśmy mocno zmobilizowani. Nie myślimy o poprzednim meczu. Chcemy zrobić wszystko, by dziś wyglądało to lepiej – powiedział w przedmeczowej rozmowie z Polsatem Sport trener Paweł Tetelewski.

Do przerwy jego podopieczne przegrywały różnicą dwóch bramek. Po zmianie stron przewaga przeciwniczek wzrosła, zwłaszcza że Zagłębie dysponowało szerszą rotacją. Finalnie ekipa z Dolnego Śląska wygrała sześcioma trafieniami. Dla zespołu trenerki Bożeny Karkut było to łącznie piąte zwycięstwo nad PGE MKS-em El-Volt w obecnym sezonie. – Dał nam się we znaki okrojony skład, ale walczyliśmy do końca dla naszych kibiców. Motywacji nam nigdy nie zabraknie – przyznała po zakończeniu potyczki Daria Przywara. W niedzielnym finale Zagłębie pokonało Krasoń MKS Piotrców Piotrków Trybunalski i sięgnęło po Puchar Polski. Rywale z Lubina i Lublina walczą także ze sobą o mistrzostwo kraju w ramach Orlen Superligi kobiet. Na dwie

kolejki do końca „Miedziowe” prowadzą w tabeli z dorobkiem 71 punktów po 26 rozegranych spotkaniach. Lublinianki mają na koncie dwa oczka mniej. 22 maja w Lubinie dojdzie do bezpośredniej konfrontacji w ostatnim meczu rozgrywek. Zanim to nastąpi, sześć dni wcześniej biało-zielone pożegnają się z halą Globus podczas konfrontacji z Enea MKS Gniezno.

KGHM Zagłębie Lubin - PGE MKS El-Volt Lublin
26:20 (12:10)

Lublin: Wdowiak, Martins – M. Więckowska 4, D. Więckowska 1, Górna 2, Radosavljević 1, Przywara 6, Andruszak 3, Matuszczyk 2, Gliwińska 1, Tomczyk, Owczaruk, Szykaruk

Karol Kurzepa

Postrzelali i przełamali złą serię

Piłkarze Motoru Lublin przerwali passę meczów bez zwycięstwa i wygrali w PKO BP Ekstraklasie po raz pierwszy od 20 marca. W starciu 32. kolejki obecnego sezonu podopieczni trenera Mateusza Stolarskiego pokonali na wyjeździe Wisłę Płock.

Wynik rywalizacji otworzył już w 7. minucie gry Bartosz Wolski. Kapitan lubelskiego zespołu wykorzystał zamieszanie w polu karnym po wrzucie z autu i pewnym strzałem pokonał stojącego między słupkami Jakuba Burka. Rezultat do przerwy ustalił natomiast Karol Czubak. Tym razem Wolski zaliczył asystę, a najsukuteczniejszy zawodnik Motoru zdobył po uderzeniu

głową 17. gola w sezonie. Dzięki temu 26-latek zrównał się w klasyfikacji strzelców krajowej elity z przewodzącym jej Tomaszem Bobeckiem z Lechii Gdańsk. Po zmianie stron żółto-biało-niebiescy dołożyli jeszcze dwa kolejne trafienia. Na 3:0 strzelił Marek Bartos, który wykorzystał wrzutkę z rzutu wolnego autorstwa Bartosza Wolskiego. Kropkę nad „i” postawił natomiast w 88. minucie wprowadzony z ławki rezerwowych Fabio Ronaldo. Portugalski skrzydłowy wpisał się na listę strzelców po świetnej indywidualnej akcji, którą wykończył precyzyjnym uderzeniem. Tym samym przypieczętował najwyższe zwycięstwo Motoru w tym sezonie. Lublinianie wywalczyli w Płocku dziesiątą wygraną w bieżącej kampanii. Dzięki temu oddalili od siebie widmo spadku z najwyższej klasy rozgrywkowej.

Dla „Motorowców” było najważniejsze, że po pięciu z rzędu potyczkach bez zwycięstwa, wreszcie sięgnęli po trzy punkty. Do końca sezonu pozostały im do rozegrania dwa mecze. W następnej kolejce „Motorowcy” zmierzą się na własnym stadionie z Cracovią. Początek tej konfrontacji zaplanowano w sobotę, 16 maja o godzinie 14:45.

Wisła Płock - Motor Lublin
0:4 (0:2)

Bramki: Bartosz Wolski 7, Karol Czubak 31, Marek Bartos 80, Fabio Ronaldo 88
Motor: Tratnik – Stolarski (64 Santos), Najemski (82 Matthys), Bartos, Luberecki, Samper, Wolski, Rodrigues, Ndiaye (77 Król), van Hoven (65 Ronaldo), Czubak (77 Dadashov)

Karol Kurzepa

Lewart wrócił na zwycięską ścieżkę. Bednarczyk bohaterem meczu z Lublinianką

Piłkarze Lewartu Lubartów nie zamierzają zwalniać tempa w walce o czołowe lokaty ligowej tabeli. Po bolesnej porażce w finale okręgowego Pucharu Polski z Avią Świdnik zespół prowadzony przez Grzegorza Bonina szybko się otrząsnął i wrócił do ligowej rywalizacji w najlepszy możliwy sposób.

Biało-niebiescy pokonali na wyjeździe Lubliniankę Lublin 1:0, odnosząc już 21. zwycięstwo w sezonie. Bohaterem spotkania został Arkadiusz Bednarczyk, który zdobył swojego 17. gola w obecnych rozgrywkach.

Mocny początek Lewartu

Od pierwszego gwizdka było widać, że goście przyjechali do Lublina z zamiarem szybkiego narzucenia własnych warunków gry. Już w inauguracyjnej minucie po rzucie wolnym wykonywanym

przez Arkadiusza Bednarczyka zrobiło się groźnie pod bramką gospodarzy. Chwilę później blisko dośrodkowania Mateusza Kompanickiego był Krystian Żelisko.

Lublinianka odpowiedziała w 4. minucie bardzo groźną akcją. Po dynamicznym rajdzie Krystiana Ziętka i dośrodkowaniu Bartłomieja Konecznego świetną okazję miał Jakub Sobstyl, jednak kapitalną interwencją popisał się Damian Podleśny. Jak się później okazało, była to jedna z kluczowych interwencji całego spotkania.

Bednarczyk ponownie przesądził o zwycięstwie

Lewart odpowiedział błyskawicznie i zrobił to w najsukcesyjniejszy możliwy sposób. W 9. minucie Dawid Skoczylas efektownie przerzucił piłkę na lewe skrzydło do Łukasza Najdy. Skrzydłowy gości minął obrońcę i dograł futbolówkę do wbiegającego Arkadiusza Bednarczyka. Pomocnik Lewartu

uderzył precyzyjnie i mocno, nie dając żadnych szans Maciejowi Szymaniakowi. Dla Bednarczyka było to już 17. trafienie w sezonie.

Po zdobyciu prowadzenia drużyna z Lubartowa nie cofnęła się do defensywy. W 25. minucie blisko podwyższenia wyniku był Ernest Skrzyński, którego mocny strzał zatrzymał słupek. Chwilę później ponownie próbował Bednarczyk, lecz tym razem piłka przeleciała nad poprzeczką.

Podleśny i defensywa nie dopuścili do wyrównania

Gospodarze jeszcze przed przerwą kilkukrotnie zagrozili bramce Lewartu. Aktywni byli przede wszystkim Krystian Ziętek i Jakub Sobstyl, ale defensywa biało-niebieskich, wspierana przez bardzo dobrze dysponowanego Damiana Podleśnego, spisywała się bez zarzutu. Bramkarz Lewartu pewnie interweniował między innymi po uderzeniu głową Bartłomieja Konecznego.

Po zmianie stron Lublinianka ruszyła do bardziej zdecydowanych ataków. Gospodarze starali się wykorzystać stałe fragmenty gry i dośrodkowania w pole karne, jednak obrona zespołu z Lubartowa wytrzymała napór rywali. W 56. minucie Anes Kherouf był o krok od wyrównania, ale jego mocny strzał z ostrego kąta minimalnie minął bramkę.

Nerwowa końcówka i kolejne zwycięstwo

Lewart odpowiadał groźnymi kontratakami. Swoje okazje mieli Mateusz Kompanicki, Ernest Skrzyński i Dorian Paluch. W końcówce spotkania gospodarze coraz mocniej naciskali, jednak znakomicie funkcjonował blok defensywny drużyny Grzegorza Bonina. Ważne interwencje zanotowali między innymi Kamil Marciniak, Sebastian Plesz i Kamil Zieliński.

Najbardziej nerwowo zrobiło się w ostatnich minutach meczu, gdy Lublinianka zamknęła rywa-

li na ich połowie. Seria strzałów i dośrodkowań została jednak skutecznie powstrzymana przez piłkarzy Lewartu, którzy wykazali się dużą determinacją i konsekwencją w defensywie.

Lublinianka - Lewart Lubartów 0:1 (0:1)

Bramka: Bednarczyk 9'.
Lublinianka: Szymaniak - Misiurek (46' Kołacz), Drozd, Bednara, Misztal, Pacek (63' Wojtowicz), Sobstyl (75' Świeboda), Wadowski, Koneczny (75' Podlipny), Ziętek (67' Malec), Kherouf (87' Dia).

Lewart: D. Podleśny - Jabłoński (57' Plesz), Niewęglowski, Gede, Kompanicki, Czapski (63' Marciniak), Skoczylas (57' Paluch), Skrzyński (77' Brzyski), Bednarczyk (75' Zieliński), Najda (77' Stępak), Żelisko (63' Kalita).

Żółte kartki: Misiurek - Plesz.

mp

Lewart postawił się faworytowi

Choć finał okręgowego Pucharu Polski zakończył się porażką, piłkarze Lewartu Lubartów mogli schodzić z boiska z podniesionymi głowami.

W starciu z wyżej notowaną Avią Świdnik zespół Grzegorza Bonina przez długi czas toczył wyrównany bój i momentami prezentował się jak równorzędny rywal dla jednego z najmocniejszych zespołów regionu. Ostatecznie o triumfie Avii zdecydowała skuteczność po przerwie i dwa ciosy zadane w drugiej połowie.

Odważny początek gospodarzy

Spotkanie rozpoczęło się znakomicie dla gospodarzy. Już w 2. minucie Arkadiusz Bednarczyk otrzymał świetne podanie od Sebastiana Plesza i po dynamicznym rajdzie dograł piłkę do Karola Kality. Napastnik odegrał futbolówkę z powrotem do Bednarczyka, jednak jego strzał minimalnie minął bramkę.

Avia odpowiedziała kilka

minut później za sprawą byłego zawodnika Lewartu Michała Zuber. Po jego dośrodkowaniu głową uderzał Marcin Pigiel, ale piłka spadła jedynie na górną siatkę. Mecz od początku stał na wysokim poziomie intensywności, a obie drużyny starały się grać ofensywnie.

Lewart grał bez kompleksów

W 22. minucie gospodarze stworzyli jedną z najładniejszych akcji meczu. Arkadiusz Bednarczyk efektownie przerzucił piłkę na prawe skrzydło do Doriana Palucha, który wygrał pojedynek szybkościowy i dograł do Kamila Zielińskiego. Pomocnik Lewartu oddał techniczny strzał, lecz futbolówka minimalnie minęła słupek.

Goście coraz częściej dochodzili jednak do głosu. Aktywni byli Michał Zuber i Bartosz Falbierski, a defensywa Lewartu miała sporo pracy przy dośrodkowaniach i stałych fragmentach gry. W bramce znakomicie spisywał się Damian Podleśny, który kilkakrotnie ratował swój zespół przed utratą gola.



Lubartowianie przegrali w finale z Avią Świdnik. Nasi ulegli 0:2 (fot. Bartosz Gorzel)

Poprzeczka i wielkie emocje

Najlepszą okazję przed przerwą gospodarze stworzyli w 36. minucie. Po rzucie wolnym wykonywanym przez Bednarczyka głową uderzał Sebastian Plesz, ale świetną interwencją popisał się Igor Bartnik. Jeszcze bliżej szczęścia Lewart był tuż przed zejściem do szatni. Po rzucie różnym Kamil Zieliński trafił głową w poprzeczkę i pierwsza połowa zakończyła się bezbramkowym remisem.

Zmiany Avii

Po zmianie stron trener Avii Wojciech Szacoń przeprowadził aż cztery zmiany, które wyraźnie odmieniły obraz spotkania.

Goście zaczęli grać szybciej i agresywniej w ofensywie. Już w 53. minucie kapitalną interwencją po strzale Kacpra Jodłowskiego popisał się Damian Podleśny.

Lewart długo skutecznie się bronił, a ogromną pracę wykonywali defensorzy z Oskarem Gede i Kamilem Zielińskim na czele. W 63. minucie gospodarze uratowała wręcz ofiarna interwencja Zielińskiego, który wybił piłkę sprzed linii bramkowej po strzale Dawida Łączki.

Dwa ciosy

Napór Avii przyniósł jednak efekt w 70. minucie. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego najlepiej w polu karnym odnalazł się Szymon Kamiński, który

precyzyjnym uderzeniem głową otworzył wynik spotkania.

Zaledwie trzy minuty później Avia wyprowadziła kolejny skuteczny atak. Dynamiczny rajd Andrija Remeniuka zakończył się dograniem do Kacpra Jodłowskiego, a ten strzałem z powietrza podwyższył prowadzenie na 2:0.

Mimo niekorzystnego wyniku Lewart nie zrezygnował z walki o honorowe trafienie. W końcówce z dystansu próbował jeszcze Kacper Brzyski, jednak Igor Bartnik zachował czyste konto. Ostatecznie to Avia Świdnik sięgnęła po puchar, lecz zespół z Lubartowa pozostawił po sobie bardzo dobre wrażenie i przez dużą część meczu rywalizował z faworytem jak równy z równym.

IV LIGA

WYNIKI 25. KOLEJKI
Lublinianka - Lewart 0:1
Orleń R. - Ruch 2:3
Łada - Granit 2:1
Bug - Tanew 0:2
Huragan - Tur 2:3
Hetman - Start 2:1
Orleń Ł. - Motor II 0:2
Janowianka - Tomasovia

TABELA IV LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	25	67	90:11
2	Lewart Lubartów	25	65	70:17
3	Łada Biłgoraj	25	60	71:22
4	Tomasovia Tomaszów Lub.	25	45	53:34
5	Motor II Lublin	25	42	45:29
6	Lublinianka Lublin	25	41	47:34
7	Janowianka Janów Lub.	25	38	55:43
8	Tur Milejów	25	38	42:42
9	Orleń Radzyń Podl.	25	37	47:45
10	Start Krasnostaw	25	32	38:47
11	Bug Hanna	25	28	38:49
12	Granit Bychawa	25	22	27:61
13	Orleń Łuków	25	19	24:58
14	Tanew Majdan Stary	25	18	24:64
15	Ruch Ryki	25	17	30:69
16	Huragan Międzyrzec Podl.	25	3	17:93

NASTĘPNE KOLEJKI

(16.05., godz. 17:00): Lewart - Łada, Ruch - Orleń Ł., Granit - Janowianka, Tomasovia - Orleń R., Motor II - Hetman, Start - Huragan, Tur - Bug, Tanew - Lublinianka.

(23/24.05): Hetman - Ruch, Lewart - Granit, Łada - Tanew, Lublinianka - Tur, Bug - Start, Huragan - Motor II, Orleń Ł. - Tomasovia, Orleń R. - Janowianka.

(30/31.05): Ruch - Huragan, Tanew - Lewart, Granit - Orleń R., Janowianka - Orleń Ł., Tomasovia - Hetman, Motor II - Bug, Start - Lublinianka, Tur - Łada.

(06/07.06): Bug - Ruch, Lewart - Tur, Tanew - Granit, Łada - Start, Lublinianka - Motor II, Huragan - Tomasovia, Hetman - Janowianka, Orleń Ł. - Orleń R.

(13/14.06): Ruch - Lublinianka, Start - Lewart, Granit - Orleń Ł., Orleń R. - Hetman, Janowianka - Huragan, Tomasovia - Bug, Motor II - Łada, Tur - Tanew.

mp

Lewart Lubartów - Avia Świdnik 0:2 (0:0)

Bramki: Kamiński 70', Jodłowski 73'.

Lewart: D. Podleśny - Jabłoński (88' Gajos), Niewęglowski, Gede, Plesz (75' Stępak), Marciniak (78' Czapski), Paluch, Zieliński (78' Brzyski), Bednarczyk (75' Skrzyński), Skoczylas (68' Najda), Kalita.

Avia: Bartnik - Dobrzyński, Kur-sa, Orzechowski (75' Terekov), Kalinowski (63' Marek), Zawadzki (46' Kamiński), Jodłowski (75' Maj), Pigiel (46' Assuncao), Zuber (46' Remeniuk), Pisarek (46' Łączki), Falbierski

Żółte kartki: Kalita - Remeniuk, Assuncao, Maj.

mp

PUL

Święto Konstytucji 3 Maja i Dzień Strażaka w gminie Ostrówek



Odnaczeni strażacy

W gminie Ostrówek rocznica Konstytucji 3 Maja i Dzień Strażaka są zazwyczaj obchodzone wspólnie. Tym razem uroczystości odbywały się w Ostrówku i w Kamienowoli.

Msza święta z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja została odprawiona w kościele parafialnym w Ostrówku-Kolonii.

Strażacka część uroczystości miała miejsce przed remizą OSP Kamienowola.

- Słowa uznania, szacunku i wdzięczności, za codzienną służbę na rzecz drugiego człowieka, za to, że bez względu na porę dnia i nocy, ratują życie i mienie ludzkie, często narażając przy tym własne zdrowie i życie złożył strażakom prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Ostrówku druh Marek Baran, radny powiatu lubartowskiego – druh Krzysztof Karczmarsz oraz przewodniczący Rady Gminy Ostrówek Tadeusz Olek - informuje Urząd Gminy Ostrówek.

Odnaczenia dla strażaków

Zasłużeni druhowie OSP z gminy otrzymali odnaczenia.



Odnaczenia wręczał wójt Marek Baran

Brązową odznaką „Za Zasługi dla Pożarnictwa Województwa Lubelskiego” odnaczony został:
Sławomir Janasz - OSP Kamienowola

Złotym Medalem Za Zasługi dla Pożarnictwa odnaczony został:
Adam Kopryk - OSP Kamienowola

Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odnaczeni zostali:
Waldemar Trojak - OSP Kamienowola
Paweł Paśnik - OSP Leszkowice
Karol Kowalczyk - OSP Żurawiniec -Kolonія

Brązowy Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa odnaczeni zostali:
Ewelina Czarnecka - OSP Kamienowola
Tomasz Misiarz - OSP Kamienowola
Damian Kopryk - OSP Kamienowola
Piotr Wilkiewicz - OSP Kamienowola
Tomasz Listosz - OSP Leszkowice
Bartłomiej Olek - OSP Leszkowice

Odnaką „Wzorowy Strażak” odnaczeni zostali:
Igor Gadzała - OSP Kamienowola
Grodzki Rafał - OSP Ostrówek
Magdalena Żendelek - OSP Ostrówek
Paweł Wójtowicz - OSP Ostrówek
Sebastian Miszał - OSP Ostrówek

Marcin Kusiak

Pożar w gminie Firlej. Las gasili strażacy z całego powiatu

Jak informuje OSP Firlej, las w miejscowości Baran zaczął się palić 6 maja około godz. 10.48. Pożarem było objętych 1,5 ha lasu. W akcji gaśniczej uczestniczyły dwa zastępy JRG Lubartów, dwa zastępy OSP KSRG Firlej i quad, dwa zastępy OSP KSRG Kamionka, OSP KSRG Michów z quadem, OSP KSRG Kock, OSP KSRG Serock, OSP KSRG Ostrówek z przyczepą gaśniczą, OSP KSRG Brzeziny, OSP Kunów, OSP Sobolew, był też przedstawiciel Nadleśnictwa Lubartów.

Marcin Kusiak



W akcji brała udział m.in. przyczepa gaśnicza OSP Ostrówek

Otwarcie żłobka w Sernikach Kolonii

Już jest! Żłobek w Sernikach Kolonii otwarto 4 maja.

Na utworzenie żłobka „Leśne Ludki” gmina Serniki otrzymała dofinansowanie zewnętrzne w wysokości 1 203 616, zł, całość inwestycji kosztowała 1 750 000 zł. Ma w nim znaleźć miejsce 20 dzieci do trzeciego roku życia. Żłobek powstał w ramach programu MA-LUCH +.

W poniedziałek 4 maja placówka została uroczystie otwarta.

- Poświęcenia obiektu dokonał proboszcz ks. kanonik Zbigniew Karbowiczek, a następnie na-



Otwarcie żłobka nastąpiło 4 maja

stąpiło symboliczne przecięcie wstęgi, którego dokonali Starosta Lubartowski Jan Sławecki, wójt gminy Serniki Paweł Woźniak oraz

dyrektor placówki Beata Chlebiej, oficjalnie otwierając żłobek - informuje lubartowskie starostwo.

Marcin Kusiak

O G Ł O S Z E N I E

Lubartów, dnia 12.05.2026 r.

O G Ł O S Z E N I E

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lubartów – etap II

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 i art. 8d ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 ze zm.) w powołaniu z art. 64 ust. 2 oraz art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 ze zm.) oraz uchwały nr XII/106/19 Rady Gminy Lubartów z dnia 19 grudnia 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lubartów zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu ww. projektu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od **20.05.2026 r. do 19.06.2026 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lubartów, ul. Lubelska 18A, 21-100 Lubartów w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Lubartów <https://uglubartow.bip.lubelskie.pl/index.php?id=278>

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (j.t.: Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) w powołaniu art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu ww. projektu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie rozwiązaniami odbędzie się w **dniu 15.06.2026 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lubartów, ul. Lubelska 18A, 21-100 Lubartów, **sala nr 8, o godzinie 14.00.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu zmiany planu miejscowego.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Lubartów z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie do dnia **03.07.2026 r.**

Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko zawiadamiam, że każdy może złożyć uwagi i wnioski do projektu w zakresie ochrony środowiska. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków złożonych w zakresie ochrony środowiska jest Wójt Gminy Lubartów. Uwagi mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej;
- 2) ustnie do protokołu;
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Wójt Gminy Lubartów
Jarosław Budka

KLAUZULA INFORMACYJNA

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych - RODO) oraz art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 ze zm.), dalej jako ustawa o pizp, w związku z realizacją czynności, o których mowa w art. 17 pkt 9 teże ustawy, informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Lubartów z siedzibą ul. Lubelska 18A, 21-100 Lubartów, tel.: 81 855 35 86, e-mail: ug@gmina-lubartow.pl.
2. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych możliwy jest pod adresem e-mail: iod@gmina-lubartow.pl.
3. Dane osobowe składającego uwagi będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązków prawnych tj. rozpatrzenia uwag do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2003 r. nr 164, poz. 1587) w zw. z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
4. Dane osobowe składającego uwagi mogą zostać przekazane:
 - 1) organom władzy publicznej oraz podmiotom wykonującym zadania publiczne lub działającym na zlecenie organów władzy publicznej, w zakresie i w celach, które wynikają z przepisów powszechnie obowiązującego prawa, w tym urzędowi wojewódzkiemu;
 - 2) innym podmiotom, które na podstawie stosownych umów podpisanych z Gminą Lubartów przetwarzają dane osobowe, dla których Administratorem danych jest Wójt Gminy Lubartów, w tym do biura projektowego.
5. Dane osobowe wnioskodawcy będą przechowywane przez okres realizacji niniejszej sprawy oraz przewidziany prawem okres archiwizacji.
6. Podane przez wnioskodawcę dane osobowe nie będą wykorzystywane do decyzji opartej na zautomatyzowanym przetwarzaniu, w tym profilowaniu, ani nie zostaną przekazane do państwa trzeciego (poza obszar Unii Europejskiej, Islandii, Norwegii i Lichtensteinu) lub organizacji międzynarodowej.
7. Wnioskodawca ma prawo do:
 - 1) dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii;
 - 2) do sprostowania (poprawiania) swoich danych, jeśli są błędne lub nieaktualne;
 - 3) do żądania usunięcia danych osobowych;
 - 4) do żądania ograniczenia lub wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych;
 - 5) wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), gdy przetwarzanie danych osobowych wnioskodawcy narusza przepisy RODO.
8. Podanie przez składającego uwagi danych osobowych jest wymogiem ustawowym, a niepodanie ich jest równoznaczne z niemożliwością rozpatrzenia wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 ze zm.), Wójt Gminy Lubartów informuje również o ograniczeniu prawa dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych. W związku z przetwarzaniem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g. RODO tj. PRAWO DOSTĘPU przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

O G Ł O S Z E N I E

BURMISTRZ MIASTA KAMIONKA

działając na podstawie art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuje, że na okres 21 dni na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Kamionce oraz tablicy ogłoszeń tut. Urzędu, został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę, tj. działki nr 91 w obr. 0001 Kamionka Miasto. Więcej informacji dot. dzierżawy można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Kamionce w pok. nr 3 lub pod nr tel. (81) 852-65-58.

Uczczono pamięć oficerów, ofiar zbrodni katyńskiej

Dęby Pamięci w Jakubowicach Konińskich



W uroczystościach nie mogło zabraknąć młodzieży

W ramach ogólnopolskiego programu „Katyń 1940... ocalić od zapomnienia” na terenie szkoły w Jakubowicach Konińskich posadzono Dęby Pamięci, które przez pokolenia będą świadczyć o ofierze złożonej przez majora Henryka Korolkę oraz porucznika Jana Rodowicza.

Wydarzenie poprzedziła msza święta. Później wielu zaproszonych gości i młodzież udali się przed budynek placówki oświatowej, gdzie posadzono dęby pamięci i odsłonięto pamiątkowe tablice. Był to gest upamiętnienia

bohaterów i zobowiązanie dla przyszłych pokoleń Jakubowic Konińskich.

W relacji z wydarzenia, zamieszczonej na stronie SP w Jakubowicach Konińskich, czytamy, że podczas ceremonii wybrzmiały słowa, które stały się mottem przewodnim spotkania: „Sadząc te dęby, powierzamy im opiekę nad pamięcią o majorze Henryku Korolce oraz poruczniku Janie Rodowiczu. Niech te drzewa rosną razem z nami, ich korzenie czerpią siłę z tej ziemi, a korony przypominają nam o wolności, za którą Oni zapłacili najwyższą cenę”.

Każdy z dębów otrzymał pamiątkową tablicę, przybliżającą sylwetkę uhonorowanego oficera. Kolejnym punktem uroczystości był Apel Pamięci, podczas któ-



Poczet honorowy i uroczystości upamiętniające bohaterów

rego uczniowie, nauczyciele oraz zaproszeni goście w skupieniu wspominali ofiary zbrodni katyńskiej z 1940 roku. Żywą lekcją historii okazał się przygotowany przez uczniów mon-

taż słowno-muzyczny, który połączył historyczne fakty z głęboką refleksją nad wartością niepodległości.

Artur Toruń



Wydarzenie poprzedziła msza święta. Później wielu zaproszonych gości i młodzież udali się przed budynek placówki oświatowej, gdzie posadzono dęby pamięci i odsłonięto pamiątkowe tablice



Był to gest upamiętnienia bohaterów i zobowiązanie dla przyszłych pokoleń Jakubowic Konińskich



Każdy z dębów otrzymał pamiątkową tablicę, przybliżającą sylwetkę uhonorowanego oficera. Kamień i tablica poświęcone porucznikowi Janowi Rodowiczu

Kamień i tablica poświęcone majorowi Henrykowi Korolce

Mirosław Skałban kapelanem wojskowym ZZWP w Niemcach



W uroczystości uczestniczyło wielu gości

Ksiądz dr Mirosław Skałban, proboszcz parafii pw. Św. Ignacego Loyoli w Niemcach, został powołany na kapelana wojskowego koła nr 4 Związku Żołnierzy Wojska Polskiego.

- To dla nas bardzo ważna nominacja – powiedział Władysław Maszkowski - prezes Zarządu ZZWP koło nr 4 w Niemcach. - Kapelan w wojsku zapewnia żołnierzom opiekę duszpasterską, wsparcie duchowe i etyczne i obecność w trudnych chwilach.



Mirosław Skałban, proboszcz i kapelan wojskowy ZZWP w Niemcach w otoczeniu władz gminy i przedstawicieli Związku Żołnierzy Wojska Polskiego

Objęcie funkcji kapelana poprzedziła uroczystość, połączona z mszą świętą, podczas której Tadeusz Hawrylinka, prezes Za-

rządu Wojewódzkiego ZZWP w Lublinie, odczytał zezwolenie Metropolity Lubelskiego ks. Stanisława Budzika na powołanie

Mirosława Skałbana do pełnienia dodatkowych obowiązków.

Artur Toruń



Mirosław Skałban, proboszcz parafii w Niemcach, został kapelanem wojskowym koła nr 4 ZZWP

Znowu walczyli o klasztor Kapucynów w Lubartowie. Jak 195 lat temu



Publiczność oglądająca inscenizację

Ataki piechoty i salwy artylerii musiały znosić dostojne mury kapucyńskiego klasztoru. Ale to nic, w porównaniu z tym, co działo się tu 10 maja 1831 r. Rocznicę bitwy pod Lubartowem obchodziliśmy w niedzielę.

10 maja 1831 r. spokojne, niewielkie miasteczko nad Wieprzem, jakim był Lubartów, huczało strzałami i tonęło w ogniu i dymie. Rozegrała się tu jedna z bitew powstania listopadowego.

Jak doszło do bitwy pod Lubartowem

Polski korpus generała Wojciecha Chrzanowskiego maszerował w kierunku Zamostcia, w celu wzmocnienia załogi twierdzy. 8 maja Polacy zajęli Kock, 9 maja stoczyli zwycięskie walki pod Firlejem i Kamionką. Zmęczone bojem polskie wojsko rozlokowało się w Lubartowie i na wschód od miasta. Tymczasem Rosjanie

nadeszli od zachodu. Wykorzystując błąd wojsk polskich, które nie wystawiły wart, rosyjski oficer podszedł pod polski obóz i rozpoznał siły powstańców.

Walka pod miastem

10 maja o 4 rano Rosjanie dowodzeni przez generała Cypriana Kreutza zaatakowali od strony Kamionki i Nowodworu. Na szczęście atak zauważył gen. Chrzanowski, który postanowił dokonać przeglądu obozowiska. Wydał rozkazy do bitwy. Dwa polskie szwadrony szarżowały na Rosjan i chociaż zostały przez nieprzyjaciela powstrzymane, to dały czas na przygotowanie reszty wojska do walki. Bitwa trwała kilka godzin, wobec przewagi Rosjan gen. Chrzanowski rozkazał wycofać się za Wieprz.

W mieście pozostała tylko część piechoty, która miała opóźnić rosyjskie natarcie. Były to bataliony 5 i 1 pułku piechoty. Oddziały z 5 pułku dość długo broniły się w mieście, ściągając na siebie przeważające siły nieprzyja-

cielskie, w końcu udało im się przeprawić przez Wieprz.

Obrona klasztoru Kapucynów

W mieście pozostało jeszcze osiemdziesięciu rannych polskich piechurów z 1 pułku piechoty. Schronili się za murami klasztoru Kapucynów. Oddziałem tym dowodził kapitan Jaksa Leśniowski. Skutecznie odpierali rosyjskie ataki. Dopiero kiedy rosyjska artyleria wybiła wyłom w klasztornym murze, obrońcy złożyli broń. Dzielna obrona klasztoru zaimponowała rosyjskim oficerom, którzy poddającym się Polakom oddali honory wojskowe.

Straty polskie w tej bitwie rosyjski historyk, gen. Aleksander Puzyrewski oceniał na 1000 żołnierzy - zabitych i wziętych do niewoli. Wzięto 13 oficerów i 600 szeregowych. Straty rosyjskie wynoszą 19 oficerów i 634 żołnierzy.

W czasie ostrzału artyleryjского Lubartów zaczął się palić. W mieście było wówczas 445 budynków, ale tylko 22 murowane. Drewniana zabu-

dowa szybko płonęła. Rozmiar tragedii powiększyło jeszcze to, że próbujących uciekać mieszczan rosyjscy żołnierze zapędzali bagnetami z powrotem w ogień. Wielu mieszkańców Lubartowa poniosło śmierć. Znana jest np. tragedia rodziny Lisków - schronili się w piwnicy, ale pod płonącym rumowiskiem zginęło pięć osób z tej rodziny.

Uczcili rocznicę - msza i inscenizacja

Te wydarzenia uczczono 10 maja. Władze miasta złożyły kwiaty na cmentarzu, gdzie spoczywają polegli powstańcy. W kościele oo. Kapucynów została odprawiona msza święta. Kulminacyjnym momentem obchodów była inscenizacja bitwy pod Lubartowem. Wzięły w niej udział „GRH WARKA” PROJEKT HISTORYCZNY REKO WAWA oraz „CHORĄGIEW ZAMKU W ZAWIE-PRZYCACH”.

Marcin Kusyk



Polscy obrońcy klasztoru oo. Kapucynów ostrzeliwują Rosjan



Rosyjskie armaty pod klasztorem Kapucynów



Rosyjska piechota biegnie do ataku



Rekonstruktorzy odtwarzający stronę polską

LUB



Ostateczny szturm i walka w bramie klasztoru

Pożegnanie Marii

Wspomnienia o zmarłej regionalistce i s

- Skończyła się pewna epoka - mówi Ewa Sędzimirz, prezes Lubartowskiego Towarzystwa Regionalnego. Maria Kozioł, zmarła 3 maja społeczniczka i regionalistka, przez kilkadziesiąt lat kultywowała lubartowskie tradycje, czuwała nad wydawanymi książkami.

Uroczystości pogrzebowe Marii Kozioł odbyły się 7 maja w bazylice św. Anny w Lubartowie. Uczestniczyli w nich przedstawiciele władz miasta i powiatu, służb mundurowych, regionaliści. Zmarłą żegnali współpracownicy z Wojewódzkiego Domu Kultury w Lublinie, zespoły ludowe, które Maria Kozioł tak bardzo wspierała. W imieniu Lubartowskiego Towarzystwa Regionalnego życiorys Marii Kozioł przypomniał Michał Filipowicz.

Jak wynika z odczytanego przez niego zarysu biografii zmarłej, naprawdę miała na imię Marianna. Dla wszystkich była jednak Marią. Nawet na klepsydrze rozwieszanej na lubartowskich kościoła widnieje imię Maria, tak też napisano na tabliczce umieszczonej na trumnie zmarłej.

Nauka i pierwsza praca

Urodziła się 1 maja 1936 r. w Nowodworze.

- Z umiłowaniem Lubartowem związana była od września 1950 r., kiedy rozpoczęła naukę w Liceum Ogólnokształcącym. W 1953 r. rozpoczęła pracę w Inspektoracie Oświaty Powiatowej Ray Narodowej, w referacie opieki nad dzieckiem, na etacie nauczyciela niewykwalifikowanego. W 1957 r. przyjęła etat wychowawczyni w Państwowym Domu Dziecka w Kozłowie. W roku szkolny 1958/59 zaproponowano jej pracę nauczyciela i wychowawcy w Szkole Podstawowej nr 2 w Lubartowie. Przepracowała tu tylko rok, gdyż w wyniku reorganizacji inspektoratu z dniem 1 września 1959 r. służbowo

została przeniesiona na stanowisko instruktora w referacie kultury - mówił Michał Filipowicz. Maria Kozioł 1 października 1961 r. została powołana do pracy w nowo utworzonym Powiatowym Domu Kultury. Kierowała nim przez 10 lat. Przez dwie kadencje zasiadała w Miejskiej Radzie Narodowej. Ukończyła państwowe zaoczne Studium Oświaty i Kultury Dorosłych w Warszawie.

W latach 1971 - 1996 pracowała w Wojewódzkim domu Kultury w Lublinie. W 1977 r. ukończyła zaoczne studia na wydziale Pedagogiki i Psychologii UMCS.

Jako pracownik Wojewódzkiego Domu Kultury zajmowała się kulturą na wsi, wiejskimi klubami kultury, np. w gminie Kock. Dużym przedsięwzięciem, w którym Maria Kozioł brała udział, była organizacja ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym. Sprawowała też opiekę nad 50 - osobowym chórem chłopców Słowiki Lubelskie.

Spotkania z dawnymi Lubartowianami

Ważna część działalności Marii Kozioł to prowadzenie zespołów ludowych i muzycznych. W 1959 r. założyła Zespół Pieśni i Tańca Lubartowiaczy. Zespół przetrwał 51 lat. Kolejny zespół, nad którym sprawowała merytoryczną opiekę, to kapela Szyszko-wiaczy działająca przy KP PSP w Lubartowie.

Zaczęła współpracę z ówczesnym Stowarzyszeniem Miłośników Ziemi Lubartowskiej. W 1966 r. została jego członkinią. W 1976 r. została wybrana do zarządu, cztery lata później została wiceprzewodniczącą. Była nią przez 12 lat. Została zapamiętana jako prezes Lubartowskiego Towarzystwa Regionalnego. Tę funkcję społecznie i bezinteresownie pełniła w latach 2002 - 2021. Nawet gdy już nie była prezesem, była honorowym członkiem Zarządu LTR. W czasach jej prezesury organizowane były sesje naukowe, konkursy dla studentów na prace magisterskie o tematyce regionalnej. Odbywały się spotkania z dawnymi mieszkańcami Lubartowa zamieszkałymi w różnych częściach kraju i za granicą.



Przy trumnie stanął portret uśmiechniętej Marii Kozioł. Taką zapamiętali ją współpracownicy

Współpraca z parafią

- Pani Maria miała ogromną zasługę w przygotowaniu cyklicznych książek Lubartów i Ziemia Lubartowska. Od 1980 r. była członkiem komitetu redakcyjnego tego wydawnictwa, a także autorką wielu artykułów opisujących różnorodne zagadnienia z dziedziny historii, literatury, kultury, sportu oraz wielu wybranych ludzi zasłużonych dla naszego miasta i powiatu - przypominał Michał Filipowicz działalność zmarłej regionalistki. Wydawanie tomów Lubartowa i Ziemi Lubartowskiej byłoby niemożliwe bez współpracy z lubelskim środowiskiem naukowym. Blisko współpracowali z Marią Kozioł historycy z UMCS - prof. Wiesław Śladkowski, prof. Ryszard Szczygieł i inni. Dzięki jej staraniom kolejne tomy wydawnictwa trafiały do bibliotek naukowych w całym kraju.

- Wielką troską pani Marii była dbałość o zabytki kultury. Stąd od 2001 r. restaurowane są zabytkowe pomniki na lubartowskiej nekropolii. Ponadto przyczyniła się do organizacji aukcji na renowację dzieł sztuki w kościele św. Wawrzyńca w ramach pomocy finansowej oo. Kapucynom - mówił podczas mszy Michał Filipowicz.

- W 2005 r. na prośbę ks. prałata Andrzeja Tokarzewskiego była członkiem komitetu założycielskiego Lubartowskiego Stowarzyszenia Hospicjum św. Anny - przypominał.

Ostatnie urodziny

Ważnym dla Marii Kozioł miejscem było lubartowskie muzeum. W 1970 r. uczestniczyła w jego otwarciu, dzięki niemu muzeum pozyskiwało liczne zbiory. Brała udział w przygotowaniu wielu wystaw, np. malarstwa Wojciecha Zabłockiego, szermierza i architekta.

Organizowała wiele pielgrzymek do sanktuariów krajowych i zagranicznych, w tym do Ziemi Świętej.

- Jeszcze w piątek 1 maja w warunkach szpitalnych skromnie celebrowaliśmy 90. urodziny, na które Pani tak czekała, nie spodziewając się, że będą one zwieńczeniem życia - powiedział Michał Filipowicz.

Ubrała zespół na festiwal

Zmarłą wspomniała też Krystyna Choduń, członkini zespołu ludowego z Rozkopaczewa.

- Pamiętam, kiedy poznałam panią Marię. Był to pierwszy przegląd zespołów KGW w Ostrowie Lubelskim. Organizował go wtedy Wojewódzki Dom Kultury i Wojewódzki Zarząd Kółek Rolniczych w Lublinie. My tam śpiewaliśmy. Był to rok 1978. Przejęłam kierownictwo naszego zespołu no i zaczęło się. Współpraca z pracownikami i muzykami Wojewódzkiego Domu Kultury oraz z panią Marią, która tam pracowała. Próbowali nam wszczepić to, co było dla nas wartościowe.

Przekierunkowali nas z pieśni biesiadnej na pieśni regionalne, tradycyjne, obrzędowe. Szukaliśmy w regionie swoich korzeni. Doceniliśmy to i zaczęliśmy się uczyć. Rok 1982 - wyjechaliśmy z panią Marią na festiwal do Kazimierza. Nie mieliśmy jeszcze wtedy takich strojów regionalnych, jakie powinny być. Nasza pani Maria zadbała o to. Przywiozła nam z Ośrodka Kultury i muzeum z Lubartowa. Wybierałyśmy się bardzo zdenerwowane na ten festiwal, bo to był nasz pierwszy wyjazd do Kazimierza. Ubierała nas, dopilnowała, żeby każdy guziczek był dopięty, fartuszek dobrze zawiązany, czy chustka na głowie leży tak, jak powinna. Gdy zaśpiewaliśmy na scenie kazimierskiej, o dziwo wygrałyśmy największą nagrodę - Basztę. Pierwszy raz i Baszta! Cieszyliśmy się wszyscy razem z panią Marią, a w jej oczach zauważyliśmy łzy, ale to były łzy radości i szczęścia. To była dla niej zapłata za to, co w nas zasiała. To były owoce jej pracy. Była z nas dumna jak matka, bo tak ją nazywaliśmy. Była osobą ciepłą, serdeczną, dobrym przyjacielem i nauczycielem przez ponad 40 lat - mówiła artystka.

Regionalistka wspomina Marię Kozioł

Przez wiele lat z Marią Kozioł współpracowała Ewa Sędzimirz, jako członek LTR, dyrektor Muzeum Ziemi

Lubartowskiej, prezes LTR. Z Marią Kozioł zetknęła się po studiach, gdy zaczęła pracę w szkole.

- Zaproponowała mi członkostwo w LTR. Wtedy odpowiedziałam, że nie chcę należeć tylko po to, żeby być zapisaną, chcę działać - wspomina. Wkrótce znalazła się w składzie LTR, po latach weszła też do zarządu. Pamięta pracę Marii Kozioł przy redagowaniu tomów wydawnictwa Lubartów i Ziemia Lubartowska.

- Redagowała 9 z 21 tomów. Nawiązywała kontakty z autorami, dopytywała, kiedy będą mogli napisać artykuł. Teksty przechodziły korektę i redakcję merytoryczną. Pani Maria rozsyłała książki do bibliotek i stowarzyszeń - wspomina Ewa Sędzimirz. Nie tylko Lubartów i Ziemia Lubartowska były wydawane przez LTR, gdy Maria Kozioł była prezesem. Ukazały się legendy lubartowskie autorstwa Andrzeja Monastyrskiego, tomiki poezji Marka Danielkiewicza, Maria Kozioł we współpracy z parafią św. Anny opracowała przewodnik po bazylice. Opracowywała też monografie zespołów ludowych działających w powiecie lubartowskim.

Inicjatywą Marii Kozioł było opracowanie monografii historycznej Lubartowa. Napisał ją prof. Ryszard Szczygieł, ukazała się pod tytułem „Lubartów w dziejach”.

Ważna była dla niej pamięć o ludziach tworzących historię Lubartowa. Dzięki Marii Kozioł odnowiono grób pisarki Wandy Śliwiny. Nawiązała kontakty z kolejnymi pokoleniami jej potomków i utrzymywała je do końca życia. Dzięki temu, że Maria Kozioł zasiadała w kapitule książki Pamięć i Zobowiązanie, zostały w niej umieszczone biogramy małżeństwa Śliwów.

Duże znaczenie dla Marii Kozioł miały kontakty z zespołami ludowymi.

- Pamiętam, że często wpadała do muzeum tylko na chwilę, pakowała materiały i jechała do zespołów, bo się z nimi umówiła. Ostatnim jej publicznym wystąpieniem był udział w Wielkopostnym Śpiewaniu w Górcie Lubartowskiej w marcu - wspomina Ewa Sędzimirz.

Marcin Kusyk
LUB

Kozioł społecznicze

Święto PCK w Lubartowie



Poczet sztandarowy miasta na pogrzebie Marii Kozioł



Władze miasta na pogrzebie regionalistki: burmistrz Krzysztof Paśnik, zastępca burmistrza Radosław Szumiec, przewodniczący Rady Miasta Tomasz Krówczyński



Życiorys Marii Kozioł przypomniał Michał Filipowicz



Kondukt pogrzebowy



Parada PCK przez ulice Lubartowa

Z okazji Dnia Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca 8 maja dzieci z Przedszkola nr 2 odwiedziły siedzibę PCK w Lubartowie. Prezes lubartowskiego oddziału organizacji Krzysztof Wiącek krótko wyjaśnił im, czym zajmuje się PCK.

Wymienił m.in. zajmowanie się seniorami, poszukiwania osób zaginionych w czasie wojny, honorowe krwiodawstwo. Jak zwykle odbyła się parada po ulicach miasta, w której wzięły udział dzieci wraz z opiekunami i wolontariuszami PCK.



Marcin Kusyk Dzieci z Przedszkola nr 2 w siedzibie PCK

Radna Grabek pyta: co z kostką zdjętą z ul. Lubelskiej?

W Lubartowie trwa budowa ścieżki rowerowej. Prace dotarły już w okolice pawilonu Jubilat. W czasie robót zdejmowana jest kostka i kładzona nowa nawierzchnia. Co się dzieje ze zdjętą kostką?

O kostkę zdejmowaną w czasie prac zapytała na sesji 27 kwietnia radna Ewa Grabek z Inicjatywy dla Lubartowa.

Kostka do zagospodarowania przez wykonawcę

- Na ul. Lubelskiej jest zdejmowana kostka brukowa po ścieżkę rowerową, jest kładziony asfalt. Ja mam takie pytanie, pytają mnie o to też mieszkańcy, bo tym są zainteresowani, gdzie ta kostka jest składowana i na jak cel ta stara kostka będzie przeznaczona? - mówiła radna.



Naczelnik Piotr Turowski
Mamy znaczne ilości kostki brukowej pochodzącej z rozbiórki, one są składowane aktualnie na PGK na terenie oczyszczalni ścieków

Odpowiedział jej naczelnik Piotr Turowski z Urzędu Miasta.

- Odnosnie materiałów porozbiórkowych, w każdym przetargu jest określone, że są one do zagospodarowania po stronie wykonawcy, który poddaje je utylizacji - powiedział.

Radna Beata Pasikowska z klubu Inicjatywa dla Lubartowa była zaskoczona odpowiedzią naczelnika.

- Powiem szczerze, że myślałam, że jest to przeznaczone na chodniki w tych miejscach, gdzie państwo na to czekają - powiedziała.

- Zrywamy dobrą kostkę, która dość niedawno została położona, później sobie tę kostkę ktoś weźmie. Układa-

my kolejne płyty, za chwilę będziemy robić rewitalizację. Szkoda, że ta kostka nie jest wykorzystana na jakieś drogi, ścieżki rowerowe czy coś takiego - wtórował jej klubowy kolega radny Paweł Sokół.

Kostka składowana na oczyszczalni

- Kostka, która jest zrywana w centrum miasta, jest związana z budową ścieżki rowerowej. Ścieżki rowerowe w tym mieście budowane są od 2001 r. Udało nam się wybudować znaczną część ścieżek przy ul. Lubelskiej w latach 2018 - 2020. Odcinek między ul. Lipową a Al. Tysiąclecia nie mógł powstać jako ścieżka rowerowa w chodniku. Powstało

rozwiązanie, do którego oznakowania wielokrotnie wnosili nam uwagi mieszkańcy. Mielimy pieszy i rowerzystę na chodniku po zachodniej stronie miasta, rowerzysta mógł się również poruszać jezdnią. Ta dzisiejsza przebudowa, która jest realizowana, dotyczy budowy ścieżki rowerowej. Co do wieku kostki, którą zdejmujemy, była układana w 2003 r. Odnosnie wykorzystania materiałów rozbiórkowych, mamy znaczne ilości kostki brukowej pochodzącej z rozbiórki, one są składowane aktualnie na PGK na terenie oczyszczalni ścieków. Zapraszamy, jeśli jest pomysł na wykorzystanie w ramach inicjatywy społecznej. Nie możemy gromadzić większej ilości, bo ułożenie starej kostki jest nieopłacalne, przewożenie jej w inne miejsce mija się z celem - odpowiedział naczelnik Turowski.

Marcin Kusyk

Uroczystości komunijne w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy



Oczekiwanie na rozpoczęcie mszy świętej - II grupa. Chłopcy ubrani tradycyjnie w alby i ciemne spodnie

Dzieci z SP 3 po raz pierwszy przyjęły Komunię Świętą.

Uroczystości komunijne w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy 10 maja były podzielone na dwie części. Pierwsza grupa dzieci przyjęła komunię na mszy o godz. 10, druga o godz. 12. Jak zwykle dziewczynki wystąpiły w białych sukienkach, chłopcy w albach i ciemnych spodniach.

Dzieci czekały przed kościołem - na szczęście pogoda dopisała. Przed rozpoczęciem wyszedł do nich ks. Andrzej Sarna. Odmówił modlitwę, rodzice pobłogosławili dzieci, czyniąc im znak krzyża na czole. Ze skupieniem dzieci uczestniczyły we mszy świętej, za co pochwalił je ks. proboszcz Andrzej Sarna. Wreszcie przyszedł najważniejszy moment - dzieci po raz pierwszy przyjęły Ciało Chrystusa.



Ks. Andrzej Sarna przed rozpoczęciem mszy świętej



Marcin Kusyk

Modlitwa dzieci z I grupy



Dzieci po raz pierwszy przyjmują Komunię świętą - I grupa



Błogosławieństwo rodziców przed przyjęciem komunii świętej (II grupa)



Wreszcie się doczekali - wejście do kościoła (II grupa)



Tradycyjny strój dziewczynek to białe sukienki (I grupa)



Proboszcz molestował nieletniego? Prokuratura stawia zarzut

Prokuratura Rejonowa w Radzynie Podlaskim postawiła proboszczowi parafii w Sosnowicy zarzut seksualnego wykorzystania małoletniego. Chodzi o wydarzenia, które miały się rozegrać kilkanaście lat temu.

Ksiądz Sławomir M. proboszczem Parafii Trójcy Świętej w Sosnowicy jest od kilku lat. Wśród części wiernych M. uchodzi za pobożnego, ale nieco staroświeckiego duchownego. Parafia nie ma np. profilu facebookowego, który założyła choćby pobliska parafia pw. Narodzenia NMP w Kodeńcu.

- Pamiętam, jak kiedyś proboszcz skrytykował wiernych, że źle posprzątali kościół. Tak, jakby nie widział, co się dzieje w kraju, że coraz więcej osób odchodzi od wiary - mówi nasz Czytelnik.

Kuria: Wyjaśnianie sprawy osobistych

Jeszcze w lipcu 2025 roku proboszcz odprawiał msze. Potem zastąpił go inny duchowny.

- Powiedział, że decyzją biskupa będzie u nas przez dłuższy czas. Nie przedstawił się jako proboszcz, nie wyjaśnił, skąd wynika ta zmiana - mówił nam latem 2025 roku jeden z parafian.

- Ksiądz Sławomir pozostaje proboszczem w parafii Sosnowica. Do czasu wyjaśnienia jego osobistych spraw, w parafii będzie go zastępował ks. Łukasz Gomółka - powiedział nam wówczas ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy Diecezji Siedleckiej.

Duchowny, który kieruje parafią w zastępstwie proboszcza, ale formalnie nie pełni tej funkcji, określany jest mianem administratora.

Potem okazało się, że Prokuratura Rejonowa w Radzy-

Podejrzany nie przyznał się do zarzuczonego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Zarzut dotyczy okresu od 2007 r. do 2009 r.

niu Podlaskim sprawdza, czy proboszcz dopuścił się molestowania nieletniego. - Prokuratura Rejonowa w Radzynie prowadzi postępowanie w sprawie z zawiadomienia przedstawiciela Kurii Diecezji Siedleckiej w sprawie dot. doprowadzenia przez duchownego ustalonego pokrzywdzonego poniżej lat 15 do poddania się innej czynności seksualnej - mówił nam w kwietniu Marek Zych, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy diecezji siedleckiej potwierdził nam wówczas, że ks. Sławomir M. w dalszym ciągu nie pełni funkcji proboszcza, a jego sprawa została przekazana do prokuratury.

Proboszcz usłyszał zarzuty

- Przedstawiono Sławomirovi M. zarzut o czyn 200 par. 1 kk. (seksualnego wykorzystania małoletniego - dop. aut.). Podejrzany nie przyznał się do zarzuczonego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Zarzut dotyczy okresu od 2007 r. do 2009 r. Z uwagi na dobro śledztwo i ochronę praw pokrzywdzonych nie możemy udzielić żadnych bliższych informacji. W sprawie nie zastosowano środków zapobiegawczych - powiedział nam w ubiegłym tygodniu Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Grzegorz Rekiel

Sceny grozy na Wiśle pod Kazimierzem Dolnym



Kajakarze podpłynęli zbyt blisko promu, kajak przewrócił się i został wciągnięty pod prom. Na szczęście dzięki kamizelkom ratunkowym wypłynęli na powierzchnię

Kajakarze podpłynęli zbyt blisko promu, kajak wywrócił się i został wciągnięty pod unieruchomiony prom. Na szczęście wypłynęli na powierzchnię dzięki kamizelki ratunkowe. - Niestety w przeszłości takie wypadki kończyły się tragicznie - przypominają ratownicy WOPR z Kazimierza Dolnego.

Do niebezpiecznej sytuacji na Wiśle doszło w minioną niedzielę 3 maja. Piękna, słoneczna pogoda i wysoka temperatura sprzyjały aktywnościom na świeżym powietrzu, a na Wiśle pojawiły się kajaki.

Drużyna nr 2 Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Kazimierzu Dolnym jak zwykle patrolowała swój teren. W pewnym momencie, ok. godz. 13.30, w okolicy przeprawy promowej z Kazimierza do Janowca, ok. 200 metrów od prawego brzegu, ratownicy zauważyli dryfujący kajak odwrócony do

góry dnem.

Podpłynęli bliżej, odwrócili kajak i wydobyli rzeczy osobiste kajakarzy z wody, a następnie odholowali i zabezpieczyli kajak. W najbliższej okolicy nie było ludzi. Wkrótce okazało się, w jak niebezpiecznej sytuacji się znaleźli.

Z relacji świadka wynika, że kajakarze podpłynęli zbyt blisko promu i wywrócili się.

- Kajak został wciągnięty pod prom, a poszkodowani, dzięki prawidłowo zapiętym kamizelkom wypłynęli na powierzchnię i złapali się wystających elementów promu. Świadkowie zdarzenia pomogli poszkodowanym wydostać się z wody - przekazują kazimierscy WOPR-owcy.

Niedzielne zdarzenie skończyło się tylko na strachu.

- Niestety w przeszłości takie wypadki kończyły się tragicznie - przypominają ratownicy i dodają:

- Dzięki prawidłowo założonym kamizelkom, dwoje ludzi nie zostało wyciągniętych pod unieruchomiony prom.

Marta Pietroń

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl



83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

OKNEX G.M.G.
PRODUCENT

**OKNA
I DRZWI PCV**

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUSZ 100

☎ 25/798 96 96

NOWA
SEDZIBA

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

**SKUP SUROWCÓW
WTÓRNYCH**

OBSŁUGA FIRM

**ODBIÓR ODPADÓW
BUDOWLANYCH / GRUZU**

odbiór makulatury
 odbiór folii

☎ 81 866 76 92 ☎ 665 622 822 ☎ 669 105 580

Miał sporo zarobić, a stracił ponad 50 tys. zł

59-latek nawiązał kontakt z mężczyzną, który podawał się za przedstawiciela maklera giełdowego. Usłyszał, że może otrzymać spore zyski z inwestycji. Początkowo 59-latek był nieufny. Jednak po czasie obietnica łatwego zysku zaczęła wydawać się realna. Zgodził się zainstalować na swoim komputerze specjalny program, który miał pomóc uzyskać zyski.

W rzeczywistości był to tzw. „zdałny pulpit”. Dał on dostęp sprawcom do konta mężczyzny.

Po zainstalowaniu tej aplikacji pokrzywdzony musiał tylko autoryzować przelew. Miał być ostatnim krokiem do uzyskania pieniędzy. Po tej czynności okazało się, że z rachunku znikło ponad 50 tys. zł.

Nie podobają się kury? To poc

Rustam Khaybulaev nie gryzie się w język: - Wioska alkoholików i degeneratów. Miejscowi unikają epitetów, nie chcą dawać pożywki oskarżeniom o rasizm. Mówią, że problemem są... kury.

Z redakcją Wspólnoty Lubartowskiej skontaktował mieszkaniac wsi Wypnicha w gminie Michów. Poprosił o interwencję. Powiedział, że chodzi o uciążliwą hodowlę prowadzoną w środku wsi.

Promowanie tradycji, religii i kultury Kaukazu Północnego

Kilka dni później ruszamy wspólnie w pobliże budzącej emocje hodowli kur. Znajduje się na prywatnym terenie. Kiedyś była tu szkoła, potem ktoś nieruchomości kupił, obecnie urzęduje tu Fundacja „Wielka Rzecz”.

Według internetowego rejestru IO fundacja stawia sobie za cel podtrzymywanie i promowanie tradycji, religii i kultury Kaukazu Północnego. Wśród jej zadań jest wymieniona także pomoc dla uchodźców, osób przebywających na terenie RP i cudzoziemców przesiedlowanych z powodu swojego pochodzenia.

To tylko początek, a podobnych sformułowań jest znacznie więcej. Ale w Wypnisze fundacja hoduje kury.

To samo źródło podaje, że fundacja została założona 9 lipca 2021 r., a jej prezesem jest Rustam Khaybulaev. Używa także imienia Abdullah. Przyjechał do Polski z Dagestanu.

Chętnych do rozmowy niewielu

Na miejscu, na placu koło lokalnego sklepu sąsiadującego z terenem dawnej szkoły okazuje się, że nikt na nas nie czeka. Potem ktoś się jednak pojawia. Ostatecznie na placu rozmawiają ze mną cztery osoby.

- To taka wieś – tłumaczy pan Krzysztof (imię zmienione) – wszyscy moi rozmówcy, którzy pojawili się na spotkaniu, chcą zachować ano-



Dawniej była tu szkoła. Teraz budynek pełni funkcję kurnika. Czy w przyszłości będzie meczet?



Na granicy dwóch światów. Z prawej strony hodowla kur, z lewej uprawa pszenżyta

Właściciel kur

To są zachowania rasistowskie, a kury to pretekst. U nas na Kaukazie sąsiad jest jak święty, takie zachowania są nie do pomyślenia

nimowość). - Ludzie boją się wychylać.

Za niewysokim ogrodzeniem chodzą kury. Nie sposób ich zliczyć, ale to zdecydowanie bardziej setki niż dziesiątki. Po trawie nie został ślad, ptaki zażywają paskowych kąpiel.

Z relacji pana Krzysztofa wynika, że fundacja pojawiła się we wsi jesienią ubiegłego roku. Początkowo relacje przybyszy z miejscowymi miały się układać poprawnie. Jednak obecnie konflikt narasta.

Dlaczego? Moim rozmówcom nie podoba się, że na terenie byłej szkoły jest prowadzona tak duża hodowla kur. W dniu, gdy byłem we wsi, ptaków miało być tam znacznie mniej niż zwykle.

- Wcześniej było ich tu z tysiąc, białe od kur. Ale była kontrola weterynarii, część ptaków Abdullah wcześniej gdzieś wywiózł – twierdzi Irena (imię zmienione). - Poprawił też miejscami ogrodzenie, choć nie na tyle, żeby kury w ogóle przestały wydostawać się poza teren dawnej szkoły.

- Wszędzie było porozrzucane jedzenie, bochenki chleba, też to wszystko sprzątnął przed kontrolą – mówi Krzysztof.

- No i wywiózł pomiot kurzy, a mimo to zapach jest bardzo nieprzyjemny – dodaje drugi z rozmówców, Andrzej (imię zmienione).

Dlaczego kury są dla mieszkańców problemem? W skrócie: mówią, że jest ich bardzo dużo, w okolicy daje się we znaki nieprzyjemny zapach. Idzie lato, przyjdą upały, będzie więc pod tym względem tylko gorzej.

Kolejna kwestia to kury chodzące po drodze biegnącej równolegle to posesji fundacji.

- Ostatnio na drodze leżała rozjechana kura w kilku kawałkach, inne rozdziobiwały te resztki – opowiada Irena. - Właściciel mówił, że bym dzwoniła, gdy kury wychodzą poza ogrodzenie. To jego kury, ja mam ich pilnować?

Była szkoła, jest wielki kurnik

- Ludzie muszą hamować, a i tak dzień w dzień kilka kur rozjechanych. Na pewno nie specjalnie, wszyscy wiedzą, jak zachowują się kury, potrafią w ostatniej chwili zacząć biec pod samochód – dodaje Krzysztof.

- Widok nieprzyjemny a właściciel hodowli ma pretensje. Nasyła na nas policję, twierdzi, że jeździmy za szybko. Policja tu teraz non stop stoi, łapią ludzi, już komuś wlepili mandat. Szkoda, że władze nic z tym nie chcą zrobić – kontynuuje.

I dodaje jeszcze: - Z jednej strony Abdullah mówi, że chce się pogodzić, że nie chce konfliktu. A z drugiej wyzywa

mieszkańców od pijaków i alkoholików.

Pan Andrzej zwraca uwagę na kwestię placu sąsiadującego z terenem dawnej szkoły po jej przeciwnej do sklepu stronie. Nazywają go we wsi strażackim.

- Pojawił się pomysł, żeby zorganizować tam plac zabaw dla dzieci. Teraz, w bezpośrednim sąsiedztwie hodowli to niemożliwe. Jakie dziecko będzie się chciało tu bawić?

Dodaje, że hodowca „dyktuje ludziom warunki w środku wsi”. - Ignoruje nas. Jest coraz gorzej. Ktoś mu zwrócił uwagę, że kury rozdziobią zasiewy. To mu odpowiedział, żeby wziął geodetę, bo nie wiadomo, którędy przebiega miedza.

I zaznacza. - Nic do niego nie mamy. Niech tu sobie żyje, mieszka, ale niech nam nie utrudnia życia.

Następny problem, na który wskazują moi rozmówcy to śmieci. - Przerzucają je przez ogrodzenie z terenu hodowli – mówi pan Krzysztof. - Zarówno od strony drogi, jak i na pole uprawne sąsiada, po drugiej stronie szkoły. Abdullah twierdzi, że to nasze śmieci i je wyrzuca, zamiast wynieść do śmietnika.

Moi rozmówcy zdają sobie sprawę, że ich adwersarz oskarża ich o zachowania rasistowskie, więc wypowiadają się na jego temat bardzo ostrożnie.

- My po prostu bronimy swojego, chcemy mieć spokój we wsi, nie konflikt – mówi pan Krzysztof.

Druga z kobiet pojawia się na miejscu ostatnia. Kilukrotnie upewnia się, że nie podam jej danych osobowych. Mówi, że obcokrajowiec obraża mieszkańców wsi. - Ciekawe, jakim cudem wszedł w posiadanie ziemi

Dlaczego kury są dla mieszkańców problemem? W skrócie: mówią, że jest ich bardzo dużo, w okolicy daje się we znaki nieprzyjemny zapach. Idzie lato, przyjdą upały, będzie więc pod tym względem tylko gorzej

i budynku w Polsce – zastanawia się. - To trzeba wyjaśnić.

- Z tego, co sam mówi, wynika, że ma trzy żony. Czy to w Polsce legalne? – pyta pierwsza z kobiet.

Mam kontakty w ABW, mam kontakty w Komendzie Głównej

Irena odtwarza z telefonu wiadomość dźwiękową od Rustama Khaybulaeva. Ma prawie 15 minut. Mężczyzna mówi na nagraniu m.in., że zmienił się stosunek ludzi ze wsi wobec niego. Zapowiada zgłaszanie spraw na policję i prokuraturę, ale w Warszawie. Bo tutejsi policjanci „to darmożady”. „Nawet im się nie chce odebrać telefonu” – słychać na nagraniu z telefonu.

Padają też m.in. słowa: „Mam kontakty w ABW, mam kontakty w komendzie głównej, ja sobie poradzę”. I jeszcze: „Co chwila nasyłacie na mnie policję i weterynarię, ja to wyzwanie przyjmuję. Ja się nie boję. Przyjmę mandat, ale jutro ty, razem z tą policją będziesz płakała, że lepiej było tego człowieka nie ruszać. Przyjadę na tydzień, będę zgłaszał wałęsające się psy i kury i oczekuję, że każdy zostanie ukarany, tak jak ja”.

Potem przechodzi do tematu budynku dawnej szkoły.

„Dlaczego żeście doprowadzili tę szkołę, majątek publiczny (do takiego stanu – red.)? Każdy z was tam kradł, opowiadali mi to. Wszędzie śmieci, tony szkła, trzy lata bez dachu. Ale nikt się nie buntował, bo wtedy właścicielem był Polak. Ale przyszedł obcy, posprzątał, uratował i źle. Bo kury ma”.

Czego mieszkańcy Wypnichi, którzy spotkali się ze mną, oczekują od prezesa fundacji? Radykalnego ograniczenia liczby kur utrzymywanych na posesji, ustawienia takiego ogrodzenia, które całkowicie uniemożliwi ptakom wychodzenie na zewnątrz, rozwiązania kwestii śmieci. I nieeskalowania konfliktu.

Kilka dni później rozmawiałem z Markiem Kamelą, rolnikiem, który uprawia pole po sąsiedzku z dawną szkołą a obecnie hodowlą kur. Prezentuje stoickie podejście.

- Kury wychodzą za ogrodzenie i wyrządzają szkody w mojej plantacji pszenżyta – przyznaje pan Marek. - Nie jestem z tego powodu zachwycony, ale nic na to nie jestem w stanie poradzić. Mam się wyklócać? Szkoda nerwów, człowiek żyje tylko raz.

„Alkoholicy i degeneraci”

Rustam Khaybulaev świetnie mówi po polsku. Informu-

REG

d Lubartowem będzie meczet



Mieszkańcy, z którymi rozmawiałem, uważają, że obecnie kur jest znacznie mniej niż wcześniej. Twierdzą, że część została wywieziona przed kontrolą inspekcji weterynaryjnej



W bezpośrednim sąsiedztwie tego miejsca nikt nie mieszka. Z jednej strony znajduje się droga, z drugiej pole, z trzeciej pusty plac, a z czwartej miejscowy sklep

je, że nieruchomości we wsi Wypnicha kupiła Fundacja „Wielka Rzecz”, którą kieruje.

Twierdzi, że na posesji utrzymuje maksymalnie 350 kur z przeznaczeniem na mięso oraz jajka na potrzeby swojej licznej rodziny i znajomych.

Zaznacza, że nic nie jest na sprzedaż. Tłumaczy, że stada dogląda pracownik oraz, rotacyjnie, któryś z jego synów. On sam mieszka z rodziną gdzieś indziej.

W przeciwieństwie do mieszkańców nie gryzie się w język. - To wieś alkoholików i degeneratów – mówi. Przekonuje, że spotyka się z aktami wrogości ze strony swoich sąsiadów, gdy ci są po alkoholu. Wyraża niechęć miała być też manifestowana wobec jego syna.

- To są zachowania rasistowskie, a kury to pretekst – uważa. - U nas na Kaukazie sąsiad jest jak święty, takie zachowania są nie do pomyślenia.

Jednocześnie zaznacza, że ma też we wsi życzliwych mu znajomych, z którymi nadal utrzymuje przyjazne relacje.

A co z kurami? „Jakaś zawsze wyjdzie”

- Wiadomo, że zawsze się może zdarzyć, że jakaś kura się wydostanie poza ogrodzenie – odpowiada hodowca.

Jest zdania, że rozjeżdżane ptaki na drodze biegnącej wzdłuż posesji, to nie przypadek. - Oni tu pędzą, choć jest ograniczenie do 50 km/h. Kury rozjeżdżają celowo – kontynuuje Rustam Khaybulaev. - I donoszą do weterynarii i na policję.

Stanowczo zaprzecza, że

Nasyła na nas policję, twierdzi, że jeździmy za szybko. Policja tu teraz non stop stoi, łapią ludzi, już komuś wlepili mandat

wywiózł kury przed kontrolą weterynarii.

- Raz ich jest więcej z jednej strony budynku, raz z drugiej. Można więc pomyśleć, że teraz jest ich mniej niż wcześniej.

Mieszkańcom wsi, oprócz tego, że „rozjeżdżają mu kury i składają na niego doniesienia”, ma do zarzucenia, że „doprowadzili budynek dawnej szkoły do ruiny”. - Zniknął dach, elementy wyposażenia, walczyliśmy z grzybem – wylicza.

Mimo bardzo ostrych słów deklaruje, że chce zgody z mieszkańcami.

- Jeśli oni nie będą dzwonić na policję i weterynarię, to i ja nie będę składać skarg. Ale nie dam sobie zrobić krzywdy i potrafię się obronić – zapowiada.

W przysłanym już po naszej pierwszej rozmowie SMS-ie pisze, że jego nieletnie dziecko jest nagrywane przez jednego z mieszkańców. A także, że ktoś robi synowi zdjęcia, ubliża mu, zastrasza i przeklina.

- Uporczywe nękanie zgłaszałem do prokuratury – pisze. Przesłał też niezbyt wyraźne zdjęcia, na których widać kury przy drodze (poza ogrodzeniem) i zbliżającego się do nich mężczyznę w niecodziennej pozie, przypominającej walczącego boksera.

Na ogrodzeniu posesji wisi tablica z napisem „wynajmę” i numerem telefonu Ru-

stama Khaybulaeva. Pytam, jakie ma plany wobec tego miejsca. Nie wyklucza, że po wyremontowaniu budynku podzieli go na mieszkania dla swojej licznej rodziny. Ale równie dobrze może go sprzedać lub wynająć. Czas pokaże.

Podczas kolejnej rozmowy zmienia zdanie i stwierdza, że po remoncie urządzi w budynku meczet. Żeby odegrać się na mieszkańcach.

Co na to inspekcja weterynaryjna?

Powiatowa Inspekcja Weterynaryjna w Lubartowie potwierdza przeprowadzenie kontroli hodowli kur we wsi.

- Zakończyła się bez uwag – mówi Henryk Kadłubiak, powiatowy lekarz weterynarii. Informuje, że osoby, które przeprowadzały kontrolę, doliczyły się na miejscu ok. 340 kur.

- Przebywają w budynku po dawnej szkole z dostępem do wybiegu na ogrodzonej posesji – relacjonuje. - Karmienie i pojenie odbywa się, zgodnie z wymogami, czyli w zamkniętym budynku. Gniazda dla kur niosek także są wewnątrz.

Czyli podczas kontroli gospodarstwo zajmujące się utrzymywaniem kur na potrzeby własne, niekomercyjne spełniało wymagania sanitarne. - Maksymalny limit hodowanych w takim gospo-

darstwie ptaków to maksymalnie 350 sztuk – dodaje Henryk Kadłubiak.

Obostrzenia wynikają z zagrożenia grypą ptaków. Chodzi o to, żeby zminimalizować możliwość kontaktu kur hodowlanych z dziko żyjącym ptactwem.

Znany także w Warszawie. Z kóz kosiarek na wyspie

Jesienią 2019 r. w mediach zrobiło się głośno o znalezieniu na wyspie na Wiśle w okolicach Mostu Gdańskiego w Warszawie dwunastu martwych kóz. Pozostałe miały być w złym stanie. Należały do Rustama Khaybulaeva.

Ale jeszcze zanim do tego doszło, Khaybulaev zaczął pojawiać się w mediach. W „Gazecie Wyborczej” opowiadał o swojej przeszłości w Dagestanie. To region, w którym w czasach jego młodości toczył się konflikt zbrojny.

„Zaangażowałem się, byłem poszukiwany listem gończym. Wojnę przegraliśmy. Więc uciekłem do Polski, dostałem status uchodźcy i się urządziłem. Prowadzę gospodarstwo ze zdrową żywnością” – mówił w 2018 r. Przyznawał, że ma trzy żony, choć według polskiego prawa tylko jedną.

Wracamy do afery z martwymi kozami. Kilkadziesiąt zwierząt przewiezionych na wyspę pełniło funkcję żywych kosiarek, będąc częścią ekologicznego projektu. Na mocy umowy ze stołecznym ratuszem dostarczył je ze swojego gospodarstwa Rustam Khaybulaev. Za tę usługę dostawał od miasta 12 tys. zł miesięcznie.

Jeśli oni nie będą dzwonić na policję i weterynarię, to i ja nie będę składać skarg. Ale nie dam sobie zrobić krzywdy i potrafię się obronić

Usłyszał w tej sprawie prokuratorskie zarzuty. Zapytałem go, jak ta sprawa się zakończyła. Odpowiedział, że nie został skazany, ale nie potrafił konkretnie odpowiedzieć, jaki był finał postępowania. Chętniej mówi o wypasie na wyspie.

- Od trzech lat prowadziłem wypas kóz w tamtym miejscu na podstawie umowy z miastem. Pomagał mi bezdomny. Po dwóch latach zaufałem mu na tyle, że zostawiłem go na wyspie samego. I to pewnie był błąd – opowiada.

Tłumaczy, że kozy były najprawdopodobniej chore i wymagały profesjonalnego leczenia, a „bezdomny, który zapewne zaniedbał zwierzęta, bał się zawiadomić o kłopotach”.

- Wszystkie odebrane mi wtedy zwierzęta padły w miejscu, do którego zostały przetransportowane – mówi Rustam Khaybulaev. Mówi, że od człowieka, który wówczas nagłośnił sprawę, domaga się pół miliona złotych odszkodowania i sprawa ta nie jest jeszcze zakończona.

To nie jest czarno-biała sytuacja

Roman Adamczyk, wójt gminy Michów, po rozmowie ze Wspólnotą Lubartowską pojechał na miejsce. Mówi, że zmiany, które zaszły tam

od czasu jego ostatniego pobytu, to zmiany na lepsze.

- Teren jest w miarę szczelnie ogrodzony, kur jest znacznie mniej – mówi wójt. - Ptaki nie znajdowały się od strony drogi, tylko z drugiej, za budynkiem. Widać, że ktoś to miejsce posprzątał.

Roman Adamczyk zapytany o zapach (6 maja było gorąco) mówi, że obszedł budynek dookoła i nie stwierdził nieprzyjemnego zapachu. - Teren wygrabiony, odchodów nie było widać.

Pytany o konflikt między hodowcą a mieszkańcami, wójt odpowiada, że tego samego dnia rozmawiał telefonicznie z Rustamem Khaybulaevem.

- Jeśli pojawiają się zgłoszenia, np. dotyczące kur poza ogrodzeniem, to on na nie reaguje, stara się dostosować – kontynuuje wójt Michowa. - Tu, w mojej ocenie, jest problem z dogadaniem się z człowiekiem reprezentującym zupełnie odmienną kulturę i religię. Przy czym problem ten nie dotyczy całej wsi, a pojedynczych osób. Mam nadzieję, że to porozumienie jest tylko kwestią czasu.

Krzysztof Janiśkowski

Gorąca atmosfera przed Elektrownią Kozienice

Górnicy z Bogdanki mówią: Dość tuczenia się naszym kosztem

Przedstawiciele wszystkich organizacji związkowych działających w spółce Lubelski Węgiel Bogdanka pojawili się 7 maja w Kozienicach, by stanowczo zaprotestować przeciwko polityce finansowej grupy kapitałowej Enea.

Podczas rocznego spotkania z zarządem energetycznego giganta górnicy przekazali petycję z żądaniami natychmiastowej renegotjacji kontraktów węglowych, które obecnie, zdaniem związkowców, zmuszają kopalnię do sprzedaży surowca poniżej kosztów wydobycia. Manifestacji towarzyszyły związkowe flagi, głośne okrzyki oraz dym z rac w barwach górniczych, co miało podkreślić determinację załogi w walce o przetrwanie największego pracodawcy na Lubelszczyźnie.

Czarne chmury dymu unoszące się przed bramą główną Elektrowni Kozienice symbolizowały nie tylko branżowy charakter protestu, ale przede wszystkim gniew pracowników, którzy czują się wykorzystywani przez spółkę matkę. Na przygotowanych przez związkowców transparentach widniały wymowne hasła, takie jak Enea tuczy się naszym kosztem oraz żądania zaprzestania drenażu lubelskiego węgla. Sytuacja jest bezprecedensowa, ponieważ Lubelski Węgiel Bogdanka, mimo posiadania najniższych jednostkowych kosztów wydobycia w kraju, zanotował w pierwszym kwartale bieżącego roku ujemny wynik finansowy. Górnicy wprost nazywają to skandalem i ekonomicznym wyzyskiem regionu.



Gorąca atmosfera przed Elektrownią Kozienice

Petycja na ręce prezesa

Głównym punktem manifestacji było przekazanie oficjalnego pisma skierowanego do prezesa zarządu Enea Spółka Akcyjna Grzegorza Kinelskiego. Dokument, pod którym podpisali się liderzy najważniejszych organizacji, w tym Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność Lubelski Węgiel Bogdanka, Związek Zawodowy Pracowników Przeróbki Mechanicznej Węgla w Polsce Przeróbka, Związek Zawodowy Kadra oraz Związek Zawodowy Górników w Polsce, trafił także do wiadomości ministra aktywów państwowych Wojciecha Balczuna. Związkowcy żądają w nim zaprzestania narzucania niemożliwych do wykonania warunków finansowych, które niszczą kondycję spółki.

W treści petycji podkreślono, że obecne ceny węgla są chaotycznym wynikiem wprowadzania założeń tak zwanego Zielonego Ładu, co prowadzi do patologii na rynku surowców. Górnicy wskazują, że ich kopalnia nie korzysta z żadnego państwowego wsparcia, a wymu-

szanie na niej cen poniżej kosztów produkcji jest działaniem na szkodę nie tylko pracowników, ale i bezpieczeństwa energetycznego państwa. Z wylczeń strony społecznej wynika, że gdyby cena węgla z Bogdanki wzrosła o zaledwie 2 złote za gigadżul, kopalnia odzyskałaby rentowność, a dla przeciętnego odbiorcy energii oznaczałoby to wzrost rachunku o zaledwie 1,7 grosza za kilowatogodzinę.

Widmo upadku i brak dialogu

Strona społeczna nie kryje rozczarowania postawą rządu oraz organów nadzorczych. Przypomniano, że już w lutym 2025 roku obiecywano powołanie specjalnego zespołu do spraw transformacji regionów, co deklarowała ówczesna minister przemysłu Marzena Czarnecka oraz przedstawiciele Ministerstwa Aktywów Państwowych. Do dzisiaj jednak nie podjęto realnego dialogu, a Lubelszczyzna w ocenie protestujących jest traktowana jako rezerwuariat surowca, z którego zyski są transferowane na inwestycje

w zachodniej części Polski. Taką polityką uderza bezpośrednio w tysiące rodzin utrzymujących się z pracy w górnictwie i branżach okołokopalnianych.

Spór w Bogdancie ma długą historię i obfituje w dramatyczne zwroty akcji. Już w przeszłości górnicy, próbując wyrzucić presję na zarząd, decydowali się na radykalne kroki, takie jak zachęcanie całej załogi do spędzania majówki w domach zamiast w pracy. Takie działania miały na celu ograniczenie wydobycia i pokazanie, że bez ciężkiej pracy ludzi pod ziemią system energetyczny kraju może zostać zachwiany. Obecny protest jest kontynuacją tej walki o szacunek dla trudu górniczego i sprawiedliwy podział wypracowanych środków. Związkowcy ostrzegają, że jeśli ich postulaty zostaną zignorowane, kolejnym krokiem będzie najazd autokarowy na Poznań, gdzie mieści się siedziba grupy Enea.

Region nie może być dojną krową

Dla mieszkańców powiatu łęczyńskiego oraz całego woje-



Szefowie związków działających w kopalni w Kozienicach. Głównym punktem manifestacji było przekazanie oficjalnego pisma skierowanego do prezesa zarządu Enea Spółka Akcyjna Grzegorza Kinelskiego



Na przygotowanych przez związkowców transparentach widniały wymowne hasła, takie jak Enea tuczy się naszym kosztem oraz żądania zaprzestania drenażu lubelskiego węgla

wództwa lubelskiego Bogdanka to coś więcej niż zakład pracy. To fundament lokalnej gospodarki, który od dekad zapewnia stabilizację tysiącom domostw. Każde osłabienie pozycji finansowej kopalni przekłada się na mniejsze wpływy do budżetów gmin, ograniczenie inwestycji

społecznych i zagrożenie dla lokalnego handlu oraz usług. Górnicy podkreślają, że nie zgadzają się na rolę dojnej krowy, która ma finansować transformację energetyczną innych regionów kosztem własnego przetrwania.

Grzegorz Kuczyński

Syn i synowa mieli spowodować wypadek. Oszust wyłudził ponad 140 tys. zł od starszego małżeństwa

LUBLIN: Podając się za policjanta, wmówił małżeństwu, że ich syn z synową spowodowali wypadek, grozi im więzienie i trzeba zapłacić za nich kaucję. Para przekazała 36-latkowi swoje oszczędności.

Oszusta zatrzymali policjanci z Lublina i Łodzi.

Pieniądze na kaucję

- Mężczyzna, fałszując swoją tożsamość i podając niepraw-

dziwe informacje, wyłudził od małżeństwa ponad 140 000 złotych. Do oszustwa doszło pod koniec marca. Sprawca wspólnie z innymi osobami przekazał starszemu małżeństwu z Lublina informację o zatrzymaniu ich syna i synowej po wypadku drogowym, który rzekomo mieli spowodować. 36-latek podawał się za funkcjonariusza Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie i oznajmił, że potrzebne są pieniądze na zapłacenie kaucji, w związku z zatrzymaniem ich



Za oszustwo na ponad 140 tysięcy złotych, posiadanie substancji psychotropowych w warunkach recydywy oraz przywłaszczenie dowodu osobistego odpowie 36-latek

najbliższych. 36-letni sprawca pojawił się u małżeństwa osobiście, aby odebrać pieniądze - opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Małżeństwo przekazało swoje oszczędności. Chcąc pomóc najbliższemu, straciło ponad 140 tys. zł.

Okazało się, że to nie jest jedyne przestępstwo, za jakie 36-letni mieszkaniec Zgierza w woj. łódzkim poniesie karę. Miał przy sobie narkotyki i przywłaszczony dowód osobisty.

W sumie usłyszał trzy zarzuty. Oprócz oszustwa mężczyzna odpowie także za posiadanie substancji psychotropowych

w warunkach recydywy i przywłaszczenie dowodu osobistego. Został aresztowany.

Joanna Niecko

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE

x skup bydła	x dorosłe
x byki	x skup koni
x jałówki	

Kom. 511 660 072, 502 690 528
 tel/fax +48 25 797 41 38
 e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
 Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

Duchowny był także pierwszym proboszczem parafii Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie

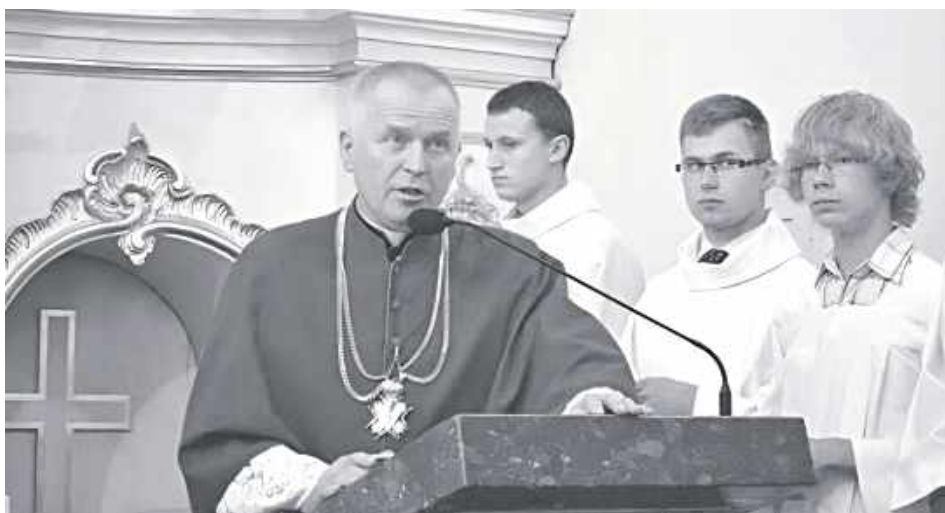
Ks. Józef Brzozowski odszedł do Pana. Duchowny, społecznik i promotor rodzinnej turystyki miał 73 lata

Zmarł ks. Józef Brzozowski - emerytowany kapłan diecezji siedleckiej, wieloletni proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim oraz były dziekan dekanatu międzyrzeckiego.

Był postacią dobrze znaną nie tylko w środowisku kościelnym, ale również w lokalnym życiu społecznym i sportowym. Za swoją działalność został uhonorowany tytułem Honorowego Obywatela Miasta Międzyrzec Podlaski.

Ks. Józef Brzozowski urodził się 28 sierpnia 1952 roku w Leszczance. Ukończył szkołę podstawową w rodzinnej miejscowości, a następnie liceum ogólnokształcące w Łukowie. Po maturze początkowo planował studia techniczne na Politechnice Warszawskiej, jednak ostatecznie zdecydował się na drogę kapłaństwa i wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach. Świecenia kapłańskie przyjął 24 czerwca 1978 roku.

Przez lata posługi duszpasterskiej



Śmierć ks. Józefa Brzozowskiego to strata zarówno dla diecezji siedleckiej, jak i dla mieszkańców Międzyrzecza Podlaskiego, którzy przez lata mogli liczyć na jego obecność, wsparcie i społeczną aktywność

skiej pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji. Był m.in. proboszczem parafii św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim, dziekanem dekanatu międzyrzeckiego oraz kanonikiem gremialnym Kapituły Łukowskiej.

Duchowny był także pierwszym proboszczem parafii Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie, gdzie w 1985 roku organizował tworzącą się wspólnotę parafialną i pełnił posługę przez osiem lat.

W pamięci mieszkańców zapisał się jednak nie tylko jako duchowny, ale także aktywny organizator życia społecznego, promotor aktywności fizycznej i inicjator wydarzeń integrujących lokalną społeczność.

Po objęciu parafii św. Mikołaja w 2007 roku rozpoczął szereg inicjatyw skierowanych do rodzin, młodzieży i mieszkańców miasta. Szczególną popularność zdobyły organizowane przez niego rodzinne rajdy rowerowe,

które z czasem stały się jednym z rozpoznawalnych wydarzeń Międzyrzecza Podlaskiego. Duchowny propagował ideę aktywnego wypoczynku pod hasłem „w zdrowym ciele zdrowy duch”, łącząc działalność duszpasterską z promocją sportu i turystyki.

Był pomysłodawcą Rodzinnego Majowego Rajdu Rowerowego oraz licznych pielgrzymek i wypraw rowerowych do miejsc ważnych dla historii regionu i kraju, m.in. do Częstochowy

czy Leśnej Podlaskiej. Wierni podkreślali jego zaangażowanie w życie parafii, troskę o wspólnotę oraz nacisk na umacnianie wartości rodzinnych i religijnych.

Za swoją działalność społeczną, duszpasterską i obywatelską ks. Józef Brzozowski otrzymał wiele wyróżnień. Odnaczono go m.in. Złotym Krzyżem Zasługi za działalność na rzecz społeczności lokalnej, współpracę ze środowiskami kombatanckimi oraz promocję sportu i turystyki. Otrzymał również tytuł „Przyjaciela Sportu” przyznany przez Burmistrza Miasta Międzyrzec Podlaski oraz statuetkę „Zasłużony dla Młodzieżowej Rady Miasta”.

31 marca 2014 roku Rada Miasta nadała mu tytuł Honorowego Obywatela Miasta Międzyrzec Podlaski, podkreślając jego wieloletni wkład w rozwój lokalnej społeczności i wyjątkowe zaangażowanie w życie mieszkańców.

W odpowiedzi na tę bolesną stratę burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego wydał specjalne zarządzenie. Dzień żałoby będzie obowiązywał we wtorek,

12 maja, w dniu głównych uroczystości pogrzebowych. Na znak pamięci i szacunku dla zmarłego, na budynkach Urzędu Miasta oraz miejskich jednostek organizacyjnych zawisną flagi przepasane kirem.

Uroczystości pogrzebowe

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez parafię, pożegnanie zmarłego duszpasterza potrwa dwa dni.

11 maja, czyli w poniedziałek o godz. 17 miało miejsce wystawienie ciała zmarłego dla pożegnania w sali św. Cecylii. O godz. 18.30 przeniesiono trumnę do kościoła, a następnie odbyła się Msza Święta.

Z kolei 12 maja (wtorek) o godz. 11 odbędzie się wprowadzenie trumny do kościoła i wspólny różaniec, zaś w samo południe rozpocznie się msza święta pogrzebowa pod przewodnictwem Jego Ekscelencji ks. Biskupa Kazimierza Gurdy.

Po zakończeniu wtorkowej liturgii nastąpi złożenie ciała do grobu na cmentarzu komunalnym przy ul. Warszawskiej.

mp

Kapłan, który był zawsze blisko ludzi

Ksiądz kanonik Józef Brzozowski dla wielu osób nie był jedynie duchownym, ale przede wszystkim człowiekiem wyjątkowej dobroci, otwartości i nieustannej gotowości do niesienia pomocy. Jego życie i posługa na trwałe wpisały się w pamięć lokalnej społeczności.

Łukasz Łosicki, koordynator klubu Krzna Rzeczyca, który przez wiele lat miał okazję współpracować z księdzem Brzozowskim, podkreśla jego niezwykłą postawę wobec ludzi i świata. Jak zaznacza, był to kapłan z prawdziwego powołania, zawsze uśmiechnięty, życzliwy i gotowy do działania.

- Zawsze znajdował czas na rozmowę, dobrą radę i zwykłe spotkanie przy kawie. Był dostępny dla każdego, niezależnie od sytuacji - wspomina Łosicki.

REG



Łukasz Łosicki wraz z rodziną: Kingą, córkami Inką i Matyldą podkreśla, że pamięć o księdzu kanoniku Józefie Brzozowskim pozostanie żywa, a jego postawa będzie nadal inspiracją dla kolejnych pokoleń

Ksiądz Brzozowski słyszał z tego, że w swojej posłudze łączył życie duchowe z aktywnym zaangażowaniem społecznym. Wpajał ludziom fundamentalne wartości: wiarę w Boga, znaczenie rodziny oraz potrzebę wspólnoty. Często powtarzał,

że nie należy narzekać, lecz działać razem i iść przez życie wspólną drogą.

Jego otwartość i pozytywne nastawienie sprawiały, że był ceniony nie tylko jako duszpasterz, ale również jako człowiek niezwykle praktyczny i zaangażowany

w sprawy lokalnej społeczności. Wśród współpracowników i parafian panowało przekonanie, że u księdza Brzozowskiego nie istnieje słowo „nie da się”. Zawsze szukał rozwiązań i potrafił znaleźć sposób, by pomóc innym.

Szczególnie ważnym obszarem jego działalności było wsparcie lokalnych inicjatyw sportowych i młodzieży. Jak wspomina Łukasz Łosicki, ksiądz Brzozowski był wielkim pasjonatem sportu i chętnie angażował się w wydarzenia organizowane przez kluby, stowarzyszenia.

- Przy każdej organizacji imprez sportowych był obecny. Wspierał nas, motywował i cieszył się z każdej inicjatywy, która jednoczyła ludzi - podkreśla.

Jednym z symbolicznych momentów jego posługi była również wizyta związana z poświęceniem kapliczki Matki Boskiej Częstochowskiej, która ma szczególne znaczenie dla rodziny Łosickich. Ksiądz Brzozowski bez wahania przyjął zaproszenie i dokonał jej poświęcenia, traktując to wydarzenie z pełnym zaangażowaniem i szacunkiem.

Jak podkreślają osoby, które go znały, ksiądz kanonik Józef Brzozowski był przykładem kapłana oddanego ludziom w peł-

nym tego słowa znaczeniu. Jego życie można symbolicznie opisać jako podzielone pomiędzy Kościół i ludzi zawsze gotowy służyć, pomagać i być obecnym tam, gdzie był potrzebny.

Dziś wielu zadaje sobie pytanie, jak zastąpić tak wyjątkowego człowieka. Jego odejście pozostawiło pustkę, którą trudno będzie wypełnić. Jednocześnie pozostawił po sobie ogromne dziedzictwo. Nie tylko duchowe, ale także społeczne i ludzkie.

- Poprzeczkę postawił bardzo wysoko. Był księdzem dla ludzi i właśnie takim pozostanie w naszej pamięci - mówi Łukasz Łosicki.

Wspomnienia o księdzu Brzozowskim łączą się przede wszystkim z obrazem człowieka pogodnego, życzliwego i zawsze obecnego w życiu innych. Jego uśmiech, słowa wsparcia i życiowe rady pozostaną na długo w sercach tych, którzy mieli zaszczyt go poznać.

mp

„Chcę patrzeć, jak dorastają moje dzieci”. 42-letnia mama walczy z glejakiem, a przyjaciele biegną dla niej 300 km



Sylweta, Zabra, Inez, Ostra, Magda, Beata

- Niech nasz wylany pot, zmagania górskie po nocy, miały większą wartość niż medal na mecie. Dlatego - szukamy „sponsorów” naszych kilometrów. Wpłać 5, 10, 20, 50 złotych z dopiskiem, który kilometr biegu opłacasz. Pomóż Zosi, dodaj nam wiatru w skrzydła. Dla nas będzie to dodatkowy kop, żeby mieć siłę dotrzeć na metę. Liczymy na Was!

LUBLIN: Jeszcze niedawno jej życie było pełne planów, pracy i codziennej radości z bycia mamą. Dziś 42-letnia Zofia Gąsczyk mierzy się z dramatyczną diagnozą i walczy o każdy dzień.

Diagnoza, która zmienia wszystko

- Mam na imię Zosia. Mam 42 lata. Jestem mamą dwójki małych dzieci. Jeszcze niedawno żyłam zwyczajnie. Dziś próbuję wrócić do zdrowia po diagnozie guza mózgu - mówi.

Pierwsze objawy pojawiły się latem ubiegłego roku. Bóle głowy szybko przerodziły się w coś znacznie poważniejszego.

- Myślałam, że to migrena. Wszystko zmieniło się, gdy zdrętwiała mi ręka i noga. Trafiłam do szpitala. Kilka dni później usłyszałam diagnozę - glejak IV stopnia - wspomina.

Rozpoczęła się dramatyczna walka o życie. Operacja, radioterapia, chemioterapia i kolejny zabieg - dokładnie w dniu jej 42. urodzin.

- To był czas ogromnego lęku, ale też determinacji. Chcę być z moimi dziećmi jak najdłużej - podkreśla.

Nadzieja kosztuje miliony

Dziś nadzieją jest nowoczesna terapia Optune, która może spowolnić rozwój choroby. Problemem są jednak koszty.

- To około 120 tysięcy złotych

miesięcznie. Sama nie jestem w stanie tego udźwignąć - mówi pani Zofia. - Każda wpłata to dla mnie kolejne dni życia - dodaje.

Terapia polega na wykorzystaniu pól elektrycznych, które hamują podział komórek nowotworowych. Wymaga jednak noszenia specjalnego urządzenia przez większość dnia i wielu miesięcy leczenia.

Dla Zofii to nie tylko walka o zdrowie, ale przede wszystkim o czas.

300 kilometrów dla życia

W pomoc włączyli się także przyjaciele i znajomi, organizując nietypową akcję wsparcia. Pod hasłem „Biegniemy przez Azory dla Zosi” grupa kobiet podejmie ekstremalne wyzwanie.



Zosia

- Glejak IV stopnia - najgorsza diagnoza, jaką można dostać... Trzymam w rękach wyrok śmierci, a na kanapie siedzą moje małe dzieci. Boję się płakać, by nie czuły mojego strachu. Boję się każdego kolejnego dnia... Jestem przerażona tym, że za kilka miesięcy mogę umrzeć. Z całego serca proszę Was o moją ostatnią szansę - leczenie Optune, które da mi nadzieję! Ta terapia to koszt aż 120 tysięcy złotych miesięcznie. Nie mam takich pieniędzy! Pomóżcie mi...

POMÓŻ ZOSI ZATRZYMAĆ ROZWÓJ GLEJAKA IV STOPNIA

Każda pomoc ma znaczenie. Wspierając leczenie Zosi, dajesz jej szansę na walkę o zdrowie i życie.

WPŁATA SMS

Numer telefonu: **75365**

Treść SMS: **0926931**

Koszt: **6,15 zł brutto** (w tym VAT)

Operatorzy: **Heyah, Orange, Play, Plus, T-Mobile**

PRZEKAŻ 1,5% PODATKU

Numer KRS: **0000396361**

Fundacja Siepomaga

Cel szczegółowy 1,5%: **0926931 Zofia**

jak to możliwe - mówi. - Dzięki jej za każdą pomoc. Dzięki Wam mam siłę wierzyć, że przede mną jeszcze wiele pięknych dni - dodaje.

Agnieszka Gołębiewska

ZRZUTKA NA SIEPOMAGA.PL

„Biegniemy przez Azory dla Zosi”

Ponad 300 kilometrów ekstremalnego biegu na wyspie Faial. Góry, noc i zmęczenie - wszystko w jednym celu: wesprzeć Zosię w jej najtrudniejszej walce. Rok temu czekała na mecie. Dziś sama walczy o zdrowie.

Jak pomóc?

- wejdź na portal Siepomaga.pl i wyszukaj zbiórkę: „Biegniemy przez Azory dla Zosi”
- wpłać dowolną kwotę (np. 5, 10, 20, 50 zł)
- możesz symbolicznie „wykupić” kilometr biegu - wpisz jego numer w tytule wpłaty

Każda złotówka to wsparcie leczenia Zosi i dodatkowa siła dla biegaczek, które pokonują setki kilometrów w jej imieniu. Liczy się każdy gest. Każdy kilometr. Każda pomoc.

Ukrywał się na Zamojszczyźnie. Wpadł adwokat od „trumny na kółkach”

Policja zatrzymała Pawła K. To adwokat, który był poszukiwany listem gończym. Mężczyzna został zatrzymany na terenie powiatu hrubieszowskiego na Zamojszczyźnie. Został prawomocnie skazany na półtora roku więzienia za spowodowanie wypadku, w którym zginęły dwie kobiety. Nie stawiał się w Zakładzie Karnym, ale ukrywał.

Do wypadku doszło we wrześniu 2021 r. na drodze Barczewo — Jeziorany na Warmii. Według aktu oskarżenia, kierowca Mer-



Adwokat poszukiwany listem gończym za spowodowanie śmiertelnego wypadku ukrywał się w powiecie hrubieszowskim



cedesa naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, przekroczył podwójną linię ciągłą i zjechał na przeciwny pas ruchu. Doprowadził do nieumyślnego wypadku drogowego, czyli zderzenia z jadącym z naprzeciwka Audi 80. W rezultacie kierująca i pasażerka zginęły na miejscu.

Kierowca nagrał i opublikował w internecie film. Stwierdził w nim, że wypadek był konfrontacją bezpiecznego samochodu z ... „trumną na kółkach” i dlatego kobiety zginęły.

W marcu br. Sąd Okręgowy w Olsztynie prawomocnie skazał mężczyznę na 1,5 roku więzienia i czteroletni zakaz prowadzenia pojazdów. Ale adwokat wcale nie

pojawiał się w Zakładzie Karnym, bo odsiedzieć wyrok. Zapadł się pod ziemię i zaczął ukrywać.

Kilka dni temu wystawiono za nim list gończy. Teraz wpadł na Zamojszczyźnie. Ukrywał się na terenie powiatu hrubieszowskiego. Mężczyzna był mocno zaskoczony, nie próbował uciekać i stawiać oporu. W ostatnich dniach miał często zmieniać miejsca pobytu, żeby uniknąć zatrzymania.

Noc po zatrzymaniu, mężczyzna spędził w izbie zatrzymań w Hrubieszowie. Następnego dnia został przewieziony konwojem do wskazanego przez sąd zakładu karnego w Łodzi.

Tomasz Zalewa
REG

SOBOTA 16 Maja

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.55** Ranczo (31): Radio interaktywne **10.00** Komisarz Alex (40): Zemsta **10.55** Ojciec Mateusz (144): Poker **11.55** **★★★★** Łowcy skalpów – western USA 1968 **13.50** Alicja. To dopiero początek **14.15** Domowe patenty **14.25** Okrasa łamie przepisy: Wspomnienia i wędzony kurczak

15.00 Sanatorium miłości **16.05** Dziedzictwo (920) Nana bierze udział w sesji zdjęciowej. Poyraz, nieufny wobec ludzi z agencji, próbuje ją chronić, co szybko prowadzi do napięć na planie. Relacja Aynur i Sinana staje się coraz bliższa.

17.00 Teleexpress **17.35** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **18.35** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.10** Komisarz Alex (318) – serial krym. Polska 2025

21.00 Konkurs Piosenki Eurowizji – Wiedeń 2026: Finał – program muzyczny

1.05 Zemsta **★★★★** – komedia Polska 2002 Reż. Andrzej Wajda, wyk. Roman Polański, Janusz Gajos, Andrzej Seweryn W starym zamku mieszkają po sąsiedzku szlachcice: cześnik Raptusiewicz i rejent Milczek, którzy uprzykrzają sobie życie. Jednak ich dorosłe dzieci chcą się pobrać.

2.50 Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3377, 3378) **6.25** M jak miłość (1932) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Górnica smaku **12.10** W poszukiwaniu dobrego filmu **12.40** Kolekcja (7): Teresa Rudowicz **13.05** Panna młoda (97) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Halina Mlynkova **16.20** Na dobre i na złe (993) **17.20** Panna młoda (98) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Słowo na niedzielę **19.00** Informacje kulturalne **19.25** Rodzinka.pl (315-opis, 316) Ludwik ma pretensje do Natalii. Maria ją pociesza. Tomek jest wdzięczny Pauli za pomoc. Jan z Beatą godzą się i odwiedzają Boskich, ale wieczór kończy się nerwowo. Nowy klient Ludwika zaskakuje Natalię.

20.30 Paryż może poczekać **★★★★** – komedia romantyczna USA/Japonia/W. Bryt. 2016 Reż. Eleanor Coppola, wyk. Diane Lane, Arnaud Viard, Alec Baldwin

22.15 Wykapany ojciec **★★★★** – komediodramat USA/Indie/Kanada 2013 Reż. Ken Scott, wyk. Vince Vaughn, Chris Pratt

0.05 Nic śmiesznego – komedio-**★★★★** dramatu Polska 1995

1.45 Gorąca linia **★★★★** – thriller USA 2022

3.30 Akacyjowa 38

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Ewa gotuje (572) – magazyn kulinarny **11.50** Nasz nowy dom (364) – reality show **13.05** **★★** Kopciuszek – musical USA/Wielka Brytania 2021, reż. Kay Cannon, wyk. Camila Cabello, Minnie Driver, Pierce Brosnan, Nicholas Galitzine

15.40 Shrek II – film anim. USA 2004 Dub. Zbigniew Zamachowski, Jerzy Stuhr, Wojciech Malajkat

17.30 Awantura o kasę **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **19.55** Kabaret na żywo. Chyba Czesuafy

22.00 Bad Boys: Ride or Die **★★★★** – film sens. USA 2024 Reż. Adil El Arbi, Bilall Fallah, wyk. Will Smith, Martin Lawrence, Vanessa Hudgens Zmarły kapitan zostaje oskarżony o współpracę z kartelami. Mike i Marcus muszą oczyścić jego imię, ale zostają wrobieni w spisek i muszą walczyć z korupcją na szczytach władzy.

0.25 Wkręcenie **★★★★** – komedia Polska 2014 Reż. Piotr Wereśniak, wyk. Piotr Adamczyk, Bartosz Ćpania, Paweł Domagała

2.40 Świat według Kiepskich (567-569): Młoda kanapa / Strzygbusters / Córka marnotrawna – serial komediowy Polska 2020

4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Nauka jazdy **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1693) **6.50** Pogromcy chaosu (2) – program rozrywkowy **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Na Wspólnej (4209-4212) **13.20** Ciepłarówką przez Mależję (3) – serial dok. **14.25** **★★★★** Gremliny rozrabiają – film sf USA 1984, reż. Joe Dante, wyk. Zach Galligan, Hoyt Axton, Phoebe Cates

16.40 Złoty kompas **★★★★** – film przygodowy W. Bryt./USA 2007 Reż. Chris Weitz, wyk. Nicole Kidman, Daniel Craig, Dakota Blue Richards Lyra mieszka w Oksfordzie, gdzie jej wuj jest wykładowcą. Spokojne życie zmienia się, kiedy jej przyjaciel Roger, zostaje porwany. Lyra wyrusza na poszukiwania chłopca.

19.00 Fakty **19.45** Nietykalni – komediodramat **★★★★** Francja 2011 Reż. Olivier Nakache, Eric Toledano, wyk. François Cluzet, Omar Sy, Anne Le Ny

22.10 8 rzeczy, których nie wiesz o facetach – komedia romantyczna Polska 2022 Reż. Sylwester Jakimow, wyk. Karolina Bruchnicka, Leszek Lichota, Maciej Zakościelny

0.05 Teściowie **★★★★** – komedia Polska 2021

1.45 Szpital św. Anny (91) **2.45** Uwaga! – magazyn

3.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (5, 6): CSI w ogniu / Dziwolagi i kujony

TVN 7

6.05 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (10) **6.55** New Looney Tunes (3, 4) **7.40** **★★★★** Batman Forever – film fantasy USA/W. Bryt. 1995 **10.15** Ukryta prawda (1356) **11.15** Mówię Wam (13) **12.35** Ukryta prawda (1687, 1357, 1358) **15.10** Detektywi (306, 307) **17.15** **★★★★** Godzilla II: Król potworów – film sens. USA/Jap./Chiny 2019 **20.00** **★★★★** Duch i Mrok – thriller USA/Niemcy 1996 **22.25** **★★★★** Morderstwo w Białym Domu – film sens. USA 1997 **0.40** **★★★★** W sieci kłamstw – film sens. USA/W. Bryt. 2008, reż. Ridley Scott

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (177) – reality show **7.00** Galileo (1105, 1106) **9.05** #Jesteśmy-DlaDzieci (329) **9.30** Galileo (1107) **10.30** Mini Galileo (6) **10.35** Galileo (1194, 1195) **12.35** Mini Galileo (9) **12.55** **★** Ace Ventura junior – film przygodowy USA 2009, reż. David M. Evans, wyk. Josh Flitter, Emma Lockhart, Ann Cusack **14.55** Policjanci i policjanci (1411-1415) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1028-1031) – serial krym. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (177, 175): Kabaret „Rewers”

TVP Kultura

11.05 Droga (4) **12.10** XXXI Międzynarodowy Festiwal im. Krystyny Jamroz **13.20** Wydarzenie aktualne **13.50** Pierwsze kroki w Operze **15.15** **★★★★** Niedźwiadek – film przygod. Fr./USA 1988 **17.00** Tamte lata, tamte dni **17.40** **★★★★** Ostatnia walka Apacza – western USA 1954 **19.20** Dzień z życia artysty **20.00** **★★★★** Jeźdźcy sprawiedliwości – film sens. Dania/Szwecja/Finlandia 2020 **22.05** Muzyka na dobry wieczór **23.25** **★★★★** Szariatana – film biograf. Czechy/Irl./Polska/Słow. 2020

TV Trwam

12.03 Informacje **12.20** Warto zauważyć... **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Z Parlamentu Europejskiego **17.30** Przekłamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefontycznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

6.15 Piłka nożna: MŚ w Meksyku: Polacy na pikarskich MŚ **8.15** Hokej na lodzie: NHL Kraków **11.20** Studio **11.55** **(L)** Piłka nożna: ORLEN Puchar Polski kobiet: GKS Katowice – Czarni Sosnowiec **14.45** Studio **15.55** **(L)** Piłka nożna: Chelsea FC – Manchester City **18.50** Droga do mundialu **20.05** Studio **20.15** **(L)** Boks: Gala w Świętochłowicach **22.35** Studio **22.45** Sportowy wieczór **23.20** Piłka nożna: Chelsea FC – Manchester City **1.30** Paweł Brach **2.05** **(L)** Hokej: NHL

TV Puls

5.30 Dyżur (39) **6.00** Kobra – oddział specjalny (2-4) **9.00** Taki jest świat (20, 19) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (709-713, 1000-1004) **20.00** **★★** Demaskator – thriller USA/Australia/Chiny 2022, reż. Mark Williams, wyk. Liam Neeson **22.05** **★★★★** Mechanik: Konfrontacja – film sens. USA/Fr./Bulg./Niemcy/Tajland. 2016, reż. Dennis Gansel, wyk. Jason Statham, Jessica Alba **0.05** **★★** Paradise City – thriller USA 2022, Chuck Russell, wyk. John Travolta, Bruce Willis **2.00** Taki jest świat (20)

★★★★ koniecznie **★★★★** zdecydowanie tak **★★★** możesz **★★** nie musisz **★** zdecydowanie nie **(L)** na żywo

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 17 Maja

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Życie po „Sanatorium miłości” **8.50** Alternatywy 4 (6) **9.55** Ojciec Mateusz (145) **10.55** Komisarz Alex (318) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Regina Coeli **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Nowe życie **13.10** Planeta zmian – serial dok. **14.25** Dom (16): Przed miłością nie uciekniesz

16.05 Dziedzictwo (921) **17.00** Teleexpress **17.35** Daję słowo – Maciej Orłoś: Krzysztof Cugowski

18.40 Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Wojna zastępcza (12) Po wielu latach Sadowski podejmuje trudną decyzję o umieszczeniu Sylwii na oddziale zamkniętym, zachowując w tajemnicy fakt odnalezienia w Szwecji jej biologicznego syna.

21.25 Czy to przeznaczenie **★★★★** – komedia rom. USA 2022 Reż. Marius Balchunas, wyk. Emma Roberts, Thomas Mann, Britt Robertson Dwoje nieznajomych, którzy wierzą w miłość, chociaż jej nie doświadczili. Zbieg okoliczności splota ich losy w sylwestrową noc.

23.15 Łowcy skalpów **★★★★** – western USA 1968 Reż. Sydney Pollack

1.00 Żeby nie było śladów **★★★★** – dramat obyczaj. Polska/Czechy/Francja 2021

3.40 Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3380, 3381) – serial obycz. Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1933) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Domowe patenty **11.25** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **12.00** Sanah na PGE Narodowym – koncert 2025 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Raz, Dwa, Trzy **16.15** Tak to leciało! **17.15** Sandokan, książę piratów (8) – serial przygodowy Sandokan, po zacyciu specyfiku od Brooke’a, wydaje się martwy, ale dochodzi do siebie w dżungli. Brooke daje mu okręt i broń, a Sandokan z piratami i Dajakami obala sułtana i uwalnia pracowników kopalni.

18.20 Pan Mama (55) **18.55** Kocham Cię, Polsko! **20.20** Postaw na milion **21.20** Kwiatki polskie duże **22.25** Krew za krew **★★★★** – western USA 2006 Reż. David Von Ancken, wyk. Liam Neeson, Pierce Brosnan, Michael Wincott Trzy lata od zakończenia wojny secesyjnej. Pułkownik armii konfederackiej, Morsman Carver, stoi na czele grupy, tropiącej kapitana Gideonę.

0.20 Krucjata. Prawo serii (9) **1.10** Paryż może poczekać **★★★★** – komedia romantyczna USA/Japonia/W. Bryt. 2016

2.45 Akacyjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn – program informacyjno-publicystyczny **11.50** Dawno dawno temu w Idolu – film animowany USA 2004, dub. Sławomir Orzechowski, Jarosław Boberek **12.05** Shrek II – film animowany USA 2004 **14.00** Wall-E – film animowany USA 2008

16.15 Nasz nowy dom (370) **17.30** Awantura o kasę (291) **18.50** Wydarzenia **19.35** Państwo w państwie **20.00** Gierek – film biograficzny **★★★★** Polska 2021 Reż. Michał Węgrzyn, Heatcliff Janusz Iwanowski, wyk. Michał Koterski, Sebastian Stankiewicz, Antoni Pawlicki

23.10 Wydział zabójstw, **★★★★** Hollywood – komedia sensacyjna USA 2003 Reż. Ron Shelton, wyk. Harrison Ford, Josh Hartnett, Lena Olin Para detektywów wydaje się bardziej zaangażowana w prywatne sprawy niż w pracę w policji. Wkrótce zostają przydzieleni do sprawy zamordowania utalentowanego rapera.

1.50 Zabij mnie, kochanie **★★** – komedia Polska 2024 Reż. Filip Zylber, wyk. Weronika Książkiewicz, Mateusz Banasiuk, Agnieszka Włodocha

4.00 Świat według Kiepskich (570): Rowerek **4.40** Disco gramy!

TVN

5.15 Kto was tak urządził? **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1640) **6.50** Bez kompleksów (2) **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Co za tydzień **12.10** Bitwa o gości (10) – reality show Polska **13.20** **★★★★** Monte Carlo – komedia Węgry/USA 2011, reż. Thomas Bezucha, wyk. Selena Gomez, Leighton Meester, Katie Cassidy

15.40 100 dni do matury **★★** – komedia Polska 2025 Reż. Mikołaj Piśczan, wyk. Bartosz Łaskowski, Jacek Koman, Małgorzata Foremniak

18.00 Kuchenne rewolucje: Poznań – Szagówka i majera-nek – reality show

19.00 Fakty **19.45** Uwaga! – magazyn **20.00** Teściowie II **★★★★** – komedia Polska 2023 Reż. Kalina Alabrudzińska, wyk. Maja Ostaszewska, Izabela Kuna, Adam Woronowicz

22.05 Mayday **★★★★** – komedia Polska 2020 Reż. Sam Akina, wyk. Piotr Adamczyk, Adam Woronowicz, Anna Dereszowska Janek prowadzi podwójne życie – z Basią mieszka w Warszawie, z Marysią dzieli podwarszawską posiadłość. Wszystko się układa, ale tylko do czasu.

0.20 G.I. Joe: Odwet – film **★★★★** sensacyjny USA 2013 Reż. Jon M. Chu, wyk. Dwayne Johnson, Bruce Willis

2.40 Superwizjer **3.20** Szpital św. Anny (92)

TVN 7

6.15 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (11) **7.05** New Looney Tunes (6-8) **7.50** **★★★★** W krzywym zwierciadle: Europejskie wakacje – komedia USA 1985 **9.50** Ukryta prawda (1685, 1359-1362) **14.25** Detektywi (308-310) **17.30** **★★★★** Praktykant – komedia USA 2015, reż. Nancy Meyers, Nensi Meijers, wyk. Robert De Niro **20.00** **★★★★** Kong: Wyspa czaszki – film sf USA/Chiny 2017 **22.40** **★★★★** Kolekcjoner – dramat USA 1997, reż. Gary Fleder, wyk. Morgan Freeman **0.55** **★★★★** Nocny pociąg – film sens. USA 2015, reż. Jaume Collet-Serra

TV 4

7.00 Katakizmy, które wstrząsnęły światem (7, 8): Na ładzie, w powietrzu i na wodzie / Katastrofy przemysłowe **9.20** Galileo (1196, 1197) **11.20** Mini Galileo (18) **11.30** **★★★★** Goście w Ameryce – kom. Fr./USA 2001, wyk. Jean Reno, Christina Applegate, Christian Clavier **13.25** **★★★★** Aniołki Charliego – film sens. USA/Niemcy 2000, wyk. Cameron Diaz, Drew Barrymore **15.30** **★★★★** Goście, goście 2 – komedia Fr. 1998, wyk. Jean Reno **17.55** Uroczysko (247-250) **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (145-148) **0.00** STOP Drogówka (347)

TVP Kultura

10.05 **★★★★** Republika dzieci (3) – film przygod. Polska 2021 **11.05** Pan wzywał, Milordzie? (6) **12.05** Cannes od kulis **13.45** W poszukiwaniu dobrego filmu **14.25** **★★★★** Szarada – komedia sens. USA 1963 **16.30** Dobry tytuł **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.10** **★★★★** Kolejność uczuć – melodramat Polska 1993 **20.00** **★★★★** Zaklinacz deszczu – dramat USA 1997 **22.25** Kulturalni **23.20** Jamie Wyeth: artysta bezkompromisowy **0.15** Trzy samochody **0.30** Zasoby ludzkie

TV Trwam

11.45 Muzyczne chwile **12.00** Regina Coeli z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.35** Dęby w Polsce **13.10** Teraz i w godzinę śmierci **15.00** Wiesz to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** „Żyłem obok świętego”. Jan Paweł II z bliska **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile **22.45** Jak wygrać małżeństwo? **23.00** Jak my to widzimy...

TVP Sport

6.10 Piłka nożna: Stal Rzeszów – Wieczysta Kraków **8.20** Mundial 2026: Legendy miejskie **8.55** Hokej na lodzie: NHL **10.00** Zawody siłaczy: Międzynarodowy Puchar Polski Strongman w Żmigrodzie **11.00** Futbol totalny **12.10** **(L)** Piłka nożna: Sanacja Nowy Sącz – Olimpia Grudziądz **14.25** **(L)** Piłka nożna: Miedź Legnica – Ruch Chorzów **17.25** **(L)** Piłka nożna: Lechia Gdańsk – Legia Warszawa **20.10** **(L)** Piłka nożna: Polonia Bytom – Śląsk Wrocław **22.15** Sportowy wieczór **22.55** **(L)** Koszykówka: NBA **0.15** NBA Action

TV Puls

7.35 Don Matteo: Boski detektyw (5, 6) **9.45** Zaklinaczka duchów (53, 54) **11.45** **★★★★** Naga broń 2 i 1/2: Kto obroni prezydenta? – komedia USA 1991 **13.40** **★★★★** Johnny English: reaktywacja – komedia W. Bryt./USA/Fr. 2011 **15.50** **★★★★** Córka prezydenta – kom. rom. USA 2004 **17.55** **★★★★** Powiedz tak – komedia rom. USA/Niemcy 2001 **20.00** **★★★★** Ultimatum – film sens. USA/Fr./Niemcy/Irl. 2023 **21.55** **★★★★** Iluzja – thriller USA/Fr. 2013 **0.10** **★★★★** Bandyta – thriller Kan. 2022

★★★★ koniecznie **★★★★** zdecydowanie tak **★★★** możesz **★★** nie musisz **★** zdecydowanie nie **(L)** na żywo

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak ul. Rynek 1 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6 (hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

W przyszłym tygodniu działaj odważnie i nie odkładaj decyzji na później. Energia będzie sprzyjać szybkim ruchom i inicjatywie. Uważaj tylko, by nie forsować wszystkiego siłą.

BLIŹNIĘTA

Komunikuj się jasno i nie zakładaj, że inni domyślą się Twoich intencji. Tydzień sprzyja rozmowom, negocjacjom i krótkim podróżom. Uważaj na rozproszenie, bo zbyt wiele wątków naraz może osłabić Twoją skuteczność.

LEW

Twórz bez wahania i pokaz światu swoje pomysły. To dobry czas na ekspresję, sztukę i bycie w centrum uwagi. Ktoś może docenić Twoją kreatywność bardziej, niż się spodziewasz, więc nie chowaj talentów przed światem.

WAGA

Balansuj między obowiązkami a odpoczynkiem, bo przeciążenie może zaburzyć Twoją równowagę. Relacje będą wymagały dyplomacji i cierpliwości. Nie każdy konflikt trzeba rozwiązywać natychmiast.

STRZELEC

Eksploruj nowe możliwości i nie zamykaj się na nietypowe propozycje. Tydzień sprzyja nauce, podróżom i poszerzaniu horyzontów. Twoja ciekawość może otworzyć drzwi, których wcześniej nawet nie zauważałeś.

WODNIK

Innowuj i testuj nowe podejścia, bo rutyna może Cię spowalniać. Przyszły tydzień sprzyja nietypowym rozwiązaniom i kreatywnym pomysłom. Ktoś może nie zrozumieć Twojej wizji, ale to nie powód, by ją porzucać.

BYK

W maju, który nadal wpływa na Twoją aurę, zwolnij i doceniaj stabilność, jaką budujesz. Przyszły tydzień przyniesie okazje do wzmocnienia finansów i relacji. Nie przyspieszaj zmian.

RAK

Dbaj o emocje i nie ignoruj sygnałów z otoczenia. Przyszły tydzień sprzyja porządkowaniu spraw domowych i relacyjnych. Twoja intuicja będzie trafna, więc słuchaj jej uważnie zamiast analizować wszystko logicznie.

PANNA

Porządkuj sprawy krok po kroku, bo chaos może rozpraszać Twoją energię. Przyszły tydzień sprzyja organizacji pracy i zdrowia. Małe poprawki dadzą większy efekt niż wielkie rewolucje.

SKORPION

Transformuj to, co już nie działa, zamiast trzymać się przeszłości. Przyszły tydzień może przynieść intensywne emocje i ważne decyzje. Nie bój się zmian, bo prowadzą Cię do większej siły i kontroli nad własnym życiem.

KOZIOROŻEC

Buduj konsekwentnie swoje cele, nawet jeśli efekty nie będą od razu widoczne. Przyszły tydzień wymaga cierpliwości i dyscypliny. Twoja praca zaczyna układać się w większą strukturę, więc nie rezygnuj z wysiłku.

RYBY

Słuchaj intuicji i marz odważniej niż zwykle. Przyszły tydzień może przynieść inspiracje, które warto zapisać i rozwijać. Emocje będą intensywne, ale mogą prowadzić do twórczych odkryć i wewnętrznego spokoju.

POGODA							(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)						
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
12	8	13	3	18	5	19	8	20	10	18	8	19	12
14 km/h		22 km/h		14 km/h		11 km/h		27 km/h		11 km/h		1 km/h	
1006 hPa		1008 hPa		1006 hPa		1005 hPa		1003 hPa		1004 hPa		1007 hPa	
godz. 04:39		WTOREK 12 MAJA		godz. 20:13		godz. 4:30		PONIEDZIAŁEK 18 MAJA		godz. 20:22			

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie

Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń

Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS

Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**

Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz

UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 25 . 05. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Ci-chostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673



DOM murowany 100 m2, ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoły, DK19. Tchorzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł Tel. 660 667 093

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM 2 działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM DZIAŁKĘ INWESTYCYJNĄ O WYMIARACH 32x200 m2 POWIERZCHNIA DZIAŁKI 6400M2 KTÓRA ZNAJDUJE SIĘ NA GRANICY ŁUKÓW-SWIDRY Tel. 782 318 190

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działki budowlane Rzeczyca Tel. 506 832 111

SPRZEDAM działkę częściowo zabudowaną o pow. 0,1059 ha przy ul. Polnej w Radzyniu Podl. Bliższe informacje pod nr Tel. 782 172 833

DZIAŁKI budowlane Szczekarków, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM 8 ha pola w jednym kawałku Gmina Wołyn Tel. 668 632 773

SPRZEDAM DZIAŁKĘ NR 71; 98 ARÓW; BIAŁA PODLASKA; DOBRY DOJAZD POJAZDEM CIĘŻAROWYM Tel. 881 468 314

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, wernik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

NA SPRZEDAŻ

Siedlisko z gruntami rolnymi o łącznej pow. 3 ha w Skrobów, w tym 50 arów działki budowlanej. Możliwość zakupu całości lub wybranej części (budowlanej lub rolnej) Cena: 100 zł/m² (część budowlana), 45 tys. zł/ha (grunt rolnej). Nr działki: 815 Kontakt: 602 651 294

NA SPRZEDAŻ

Działka w Skorbowie - 1,5 ha Część budowlana 36 arów, pozostała to grunty rolne. Możliwość zakupu całości lub wybranej części (budowlanej lub rolnej) Cena: 100 zł/m² (część budowlana), 45 tys. zł/ha (grunt rolnej). Kontakt: 602 651 294

WYNAJMĘ mieszkanie na 1 piętrze 62m2, meblowane ,ulica nadstawną Biłgoraj (POWIAT BIŁGORAJSKI) Tel. 791 930 919



MOTORYZACJA

» AUDI

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy, cena do uzgodnienia Tel. 604 891 618

» FIAT

SPRZEDAM AUTO FIAT DOBLO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» HYUNDAI



HYUNDAI i30, 1,6 crdi, 2009r. błękitny, przebieg 230 tys. km, sprowadzony z Niemiec, odszykowany, zrobiony duży serwis - olej, filtry, rozrząd, przegląd, c. 16900 zł. Firlej. Tel. 506 132 965

» OPEL

SPRZEDAM OPEL MERIVA; DIESEL; 2010R Tel. 602 571 846

» POLONEZ

SPRZEDAM AUTO POLONEZ CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» SKODA

SKODA Fabia 1,4 B+G 2001 stan idealny Tel. 794 543 896

» TOYOTA

SPRZEDAM TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 253tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

» PRZYZCZEPKI

PRZYZCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

» ROWERY

NOWY rower miejski, koła 28, nie jeżdżony. Kupiony w centrum sportowym w Lubartowie. 1000zł. Tel. 694 542 835

DAMSKI, mało używany, koła „28” z przerzutkami, dobrej firmy niemieckiej, kolor ciemna zieleń metalik. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 696 485 513

ROWER młodzieżowy na kołach „26” na 7 przerzutek. 250zł. Tel. 516 032 112

» CZĘŚCI

SPRZEDAM felgi do Toyoty Yaris 13 cali Tel. 605 288 379

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre części do mercedesa 124 tylna łaśwa do mercedesa 124 Tel. 604 544 479

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin Pilot Sport 3 235/45/18 w dobrym stanie . cena 250 zł kpl. Okolice Adamowa. Tel. 604 891 618

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM opony letnie Bridgestone 225/55 R18 98V H/B. Tel. 53 447 49 85

» INNE

SPRZEDAM samochód FORD C Max Fokus 2004r., Hyundai Tucson 200d 2008r. lub zamienię na nowszy, skuter Kymco 2007 r. Olszewnica Tel. 609 633 599

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM AUTO TRABANT; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

JEEP Grand Cherokee Limited 2015r 3.6 b/g 4x4 186tyś km automat srebrny dobre wyposażony, bdb stan. Jestem właścicielem 7 lat sprowadziłem z USA. Tel. 604 058 472

SPRZEDAM relingi dachowe do Opla Merivy. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM prostownik z rozruchem 12/24V i prostownik zwykły 12V Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 661 482 474



ROLNICZE

» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYZCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

OGŁOSZENIE

(wyciąg z ogłoszenia)

WÓJT GMINY DĘBOWA KŁODA

ogłasza (I) pierwsze publiczne nieograniczone przetargi ustne na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Dębowa Kłoda położonych na terenie wsi (obręb) BIAŁKA przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod teren zabudowy letniskowej, oznaczonych w ewidencji gruntów jako:

- Działka nr 1298 o pow. 0,0731 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4. **Cena wywoławcza – 72.500,00 zł** (bez podatku Vat). **Wadium - 8.000,00 zł** Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 % **Przetarg odbędzie się w dniu 19 czerwca 2026 r. o godz. 10.30** w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
- Działka nr 1299 o pow. 0,0731 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4. **Cena wywoławcza – 72.500,00 zł** (bez podatku Vat). **Wadium - 8.000,00 zł** Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 % **Przetarg odbędzie się w dniu 19 czerwca 2026 r. o godz. 11.00** w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
- Działka nr 1300 o pow. 0,0731 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4. **Cena wywoławcza – 72.500,00 zł** (bez podatku Vat). **Wadium - 8.000,00 zł** Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 % **Przetarg odbędzie się w dniu 19 czerwca 2026 r. o godz. 11.30** w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
- Działka nr 1301 o pow. 0,0731 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4. **Cena wywoławcza – 72.500,00 zł** (bez podatku Vat). **Wadium - 8.000,00 zł** Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 % **Przetarg odbędzie się w dniu 19 czerwca 2026 r. o godz. 12.00** w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
- Działka nr 1302 o pow. 0,1061 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4. **Cena wywoławcza – 94.500,00 zł** (bez podatku Vat). **Wadium - 9.000,00 zł** Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 % **Przetarg odbędzie się w dniu 19 czerwca 2026 r. o godz. 12.30** w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- wpłacenie wadium, w pieniądzu do dnia 15.06.2026 r. Wadium należy wpłacić na konto: Urząd Gminy Dębowa Kłoda nr 86 8042 0006 0260 1658 2000 0060 BS Parczew (w tytule przelewu należy wpisać: **wadium na zakup działki nr oraz imię i nazwisko (nazwa) uczestnika przetargu.** Datą wnieścia wadium jest data wpływu środków pieniężnych na rachunek urzędu.
- złożenie (bezpośrednio przed przetargiem) oświadczenia o akceptacji warunków przetargu i o zapoznaniu się z klauzulą informacyjną dla osób uczestniczących w przetargach na sprzedaż nieruchomości zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) – załączniki do ogłoszenia.

Ogłoszenie o przetargach wywieszono na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Dębowa Kłoda, Dębowa Kłoda 116A i sołectwie (wsi) Białka oraz zamieszczono na stronach internetowych urzędu: www.ugdebowa.kloda.bip.lubelskie.pl (w zakładce: mienie gminy / ogłoszenia o przetargach) i www.debowa.kloda.pl Wyciąg z ogłoszenia został opublikowany w Tygodniku Wspólnota Regionalna.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Gminy Dębowa Kłoda (pokój nr 20) – tel. 83/355-75-90, 83/355-70-08, e-mail: sekretariat@debowa.kloda.pl

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacię gotówką od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM przyczepę samobieżną sprawną, przewracarko-zgrabiarkę, przewracarkę karuzelową Tel. 81 852 53 30

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PRZEWACARKA do siana FAR4,5. Agregat ścierniskowy z wałkiem, ograbiarka do siana karuzelowa. TUR do ciągnika. Kosiarka rotacyjna. Rozsiewacz do nawozu zawieszany Motyl 796248452 Tel. 796 248 452

CIĄGNIK T-25A, 1986 r. z kabiną, garażowany. Okolice Garwolina. Cena 16,5 tys. do negocjacji. Tel. 664 939 148

URSUS 2812 rok prok 1993 ilość motogodzin 3744. Stan bardzo dobry Tel. 500 280 951

KULTYWATOR 2.10 I 2.70; PŁUGI 3 I 2; PAJAK DO SIANA; OBSYPNIK 3; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO”; SIANO I SŁOMA W KOSTKACH; PRASA KOSTKA POLSKA; BRONY 3; KOPACZKA KONNA Tel. 502 243 030

SPRZEDAM zgrabiarkę 7-gwiazdową, przewracarkę pajak, klepisko NH 1530, silnik do Bizona, rozsiewacz do nawozu Amazon, rozsiewacz do nawozu lejek, pługi 3-ski-bowe. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRZEDAM ładowarkę Monitu teleskopowa lub zamienię na ciągnik, zgrabiarkę Class, zgrabiarkę Mesko, stół do rzepaku JD 480 cm do remontu. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRAWNA przyczepa wywrotka jednosiołowa 3x1,8, silnik 11kW, kopaczka konna, burt rozrzućnika czarnabiłostocka Tel. 663 279 446

SPRZEDAM kultywator z wałkiem kruszącym, przetwarzaczozgrabiarka gwiazdowa, przetwarzacz do siana karuzelowy. Tel. 53 006 53 00

PŁUGI 4x40 zrywalne, agregat ścierniskowy, kosiarka sadownicza - rozdrabniacz, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz 2- talerzowy, owijarka do beł, sadzarka, wielorak - opielacz do warzyw Tel. 505 071 250

SPRZEDAM sadzarkę, glebogryzarkę Grudziądz 1.65 m, rozrzućnik obornika czarna białostocka, C330, opryskiwacz 400L, kosiarka rotacyjna 1.65m jak nowa. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM kabina C330 kwadratowa, kosiarka 1.35 m Słupsk, rozsiewacz nawozu, obsypnik, kopaczka ciągnikowa, opony C330 tył, wóz na drewnianych kołach odrestaurowany. Tel. 509 832 339

SŁOMA/ Siano Sadzarka do ziemniaków Opsypniki do ziemniaków Zbiornik do chłodzenia mleka 300 Litrów Dojarka Nowa Karuzela do siana Zgrabiarka do siana Kombajn do kukurydzy Tel. 503 644 396

SPRZEDAM śrutownik bi-jakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, wialnia z silnikiem, pługi 2ki Grudziądz, brona talerzowa Akpil 8, siewnik poznaniak na skrzyni olejowej Tel. 517 642 344

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków Tel. 508 028 553

PRZYZCZEPA ZBIERAJĄCA 10/01 , górny zaczep, STAN DOBRY, obsypniki do ziemniaków 5, Tel. 81 857 41 49 , 667 668 575

SPRZEDAM zgrabiarkę Fel-la TS415DN, szer. robocza 4,15m. Sprawna, cicho pracuje. 7000zł-do uzgodn. Tel. 783 136 664

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM wał przekątnika mocy WPT 540, nie używany, produkcji Sipma o dużej mocy, cena do uzgodnienia Tel. 692 248 759

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM: WAŁ ŁĄKOWY zawieszany wymiar 2,5*40 cm. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziądz, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: PŁUG 2 skibowy grudziądzki. Cena 999,00 .Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: KULTYWATOR ciągnikowy mały. Cena 800,00 zł. Cyców Tel. 507 690 115

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP.ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
✕ **skup bydła** ✕ **dorośle**
✕ **byki** ✕ **skup koni**
✕ **jałówki**
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



SPRZEDAM foliarkę POLAR Z245, prasa do zbierania słomy MASCAR, kosiarka rotacyjna SAMASZ, Stanin pow. łukowski Tel. 503 852 441

SPRZEDAM silnik elektryczny 5,5KWnawózku, mało używany, WÓZ-metalowy koła 16/20 w dobrym stanie. Tel. 695 134 486

SPRZEDAM sadzarkę do ziemniaków czeską c 1100. Agregat uprawowy przed-siewny 2,7m c 2000. Rozdrabniacz do gałęzi c 4000. Taśmociąg 6,5m 3000. Rębak do drzewa c 2000. Jeleniec. Tel. 600 752 120

SPRZEDAM podcinarkę ciągnikową do chwastów w sadach i jagodnikach. Cena do uzgodnienia. Kowala Druga Tel. 693 042 808

SPRZEDAM kierat na chodzie Zwoleń 1926. Cena do uzgodnienia. Kowala Druga Tel. 693 042 808

SPRZEDAM ciągnik rolniczy URSUS C330 zadbany, garażowany, bez przecieków, kabina prawie nowa. Cena 23000zł okolicy Łęcznej. Tel. 699 127 774

URSUS 330 1981 r glebogryzałka grudziądz. Tel. 600 527 990

SPRZEDAM PAJĄKA DO SIANA POLSKI FABRYCZNY; CENA 480 ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM OBSYPNIK TRÓJKA FABRYCZNY; CENA 730 ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM krajzegę na kółkach, mało używana, metalowa, wierzch blatu na zawiasach, silnik 4kW, dł. 126 cm, szer. 86 cm, wysokość 81 cm. Piła 60. Cena do uzgod. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM : KOMBajn DONINBORG z sieczkarnią, sprawny. Cena do negocjacji. Szpica Tel. 516 517 759

SPRZEDAM silnik elektryczny 3kw i 1,5kw. Sprawne. Cena do uzgodn. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM 2 opony ciągnikowe Petlas, używane, rozm. 16.9-348PR. 1000zł/szt. - do uzgodn. Tel. 783 136 664

SPRZEDAM prasę do wytłaczania oleju w dużych ilościach, produkcji niemieckiej. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 661 482 474

SPRZEDAM JUMZ 1976R; ZETOR 1956R; URSUS C328 1963R Tel. 602 571 846

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM siano bele 120/120 l skos z łąk gruntowych bardzo dobrej jakości cena 70 zł Mam również słomę 40 szt. po 30 zł. Tel. 690 475 254

SPRZEDAM siano 120x130-80 zł, słomę 120x130- 50zł. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRZEDAM słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM siano,słomę w wałkach Tel. 783 619 652

ZIEMNIAKI jadalne nieprzebrane, sadzeniaki, tuczniki na ubój, zboże: owies, pszenica, pszenżyto, siano, słoma w rolnkach. Okolice kocka Tel. 880 997 018

SPRZEDAM. Pszenica, słoma, siano. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM. Łubin, sorgo, groch dla ryb, jęczmień gołębiarski. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM. Gorczyca, facelia, rzepak. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM owies, ziemniaki sadzeniaki i jadalne. . Staroścín. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM ule z pszczołami lub bez (warszawskie zwykłe, 3 rodziny w ulu). Lubartów. Ul 300zł, pszczoły 400zł. Tel. 504 652 071

SPRZEDAM sosny różnej wielkości i objętości (czyszczenie działki budowlanej) ok. 40szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

» INNE

SPRZEDAM pompę do szamba silnik 4Kw 600 zł Biłgoraj Tel. 725 218 043

SPRZEDAM obornik bydlęcy,wałek heblarki o dł.50 cm,wałek do krajzegi,silnik do 60 ciągnika, po kapit. remoncie.Wykonuję kapit. remonty z gwarancją ciągników i ich silników. Tel. 667 039 713

SPRZEDAM beczkę owalną kwasówkę, pojemność 2500l. Cena do uzgodnienia. Kowala Druga Tel. 693 042 808

» KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnie Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBajn,ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesuję mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własnym odbiór i transport. Tel. 607 329 393

**ZWIERZĘTA**

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

GOŁĘBIE Białe Pocztowe, Obrączkowane, bardzo ładne, cena do uzgodnienia , tel. 784-303-584 Tel. 784 303 584

SPRZEDAM rodziny pszczele,ramka dadana Parczew Tel. 513 773 490

SPRZEDAM króte olbrzym belgijski samce + samice 6-7 kg, siano w kosztach wysoka jakość cena do uzgodnienia miejscowość Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM owce kameruńskie. Ta rasa owiec nie wymaga strzyżenia. Powiat radzyński Tel. 517 985 814

SPRZEDAM kłacz 5 lat rasy PKZ żrebna 10 mies. waga 950 kg, 3 źróbki- kłaczki do 1 roku księga gł. na dopł kara, karogniada, kasztanka, ogier sokółski 2 lata księga główna karogniady Tel. 692 153 167

SPRZEDAM Żrebicę 2-letnią. Zimnokrwista, główna księga, chodzi w zaprzęgu. Tel. 53 503 65 27

SPRZEDAM konie. Różny wiek. Od 1000zł. Sprzedam bele słomy 120x120 większa ilość ,60 zł za sztukę. Sprzedam ciągnik leyland sprawny 14000zł.Sprzedam prasę rolki sprawny13000zł. Tel. 695 643 352

SPRZEDAM krowę dwulatkę,rasy Angus, po wycieleniu,ok Kamionki , cena do uzgodnienia Tel. 886 373 095

SPRZEDAM prosięta Tel. 73 030 26 66

SPRZEDAM konia ogierka 1 rok , gniady, rasa małopolska Tel. 604 948 681

**MEDYCZNE**

SPRZEDAM nowy wózek inwalidzki elektryczny firmy Timago. 3500zł. Tel. 692 896 768

**HOBBY**

SPRZEDAM 2 damki niemieckie rowery 28" cena do uzgodnienia Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

SPRZEDAM rower młodzieżowy mało używany w dobrym stanie cena 300 zł Parczew Tel. 604 544 479

**PRACA**

» DAM PRACĘ

OSOBA do sprzątania w lokalu gastronomicznym Panasówka Tel. 693 606 914

**USŁUGI**

» BUDOWA, REMONT
MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszenia Tel. 504 195 361

USŁUGI remontowo budowlane, wykończanie wnętrz,pokrycia dachowe, elewacje,domki drewniane, karton gips ,płytki,całe woj. lubelskie Tel. 510 278 095

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

MALOWANIE i mycie elewacji i dachów Tel. 722 722 404

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

UKŁADANIE kostkibrukowej. 729 833 916 Tel. 797 647 208

KLIMATYZACJE wy-cena, montaż, serwis **USŁUGI** ELEKTRYCZNE: :MONTAŻ I NAPRAWY INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH, OKRESOWE POMIARY ELEKTRYCZNE. Tel. 507 851 227

UKŁADANIE płytek, zadaszanie tarasów i balkonów, ogradzanie posesji itp. Biłgoraj i okolice Tel. 728 118 530

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

» TOWARZYSKIE

POZNAM panią do miłych, gorących, dyskretnych płatnych spotkań. Lubartów, Ostrów Lubelski, Łęczna. Tel. 609 899 940

» ZLECĘ

ZLECĘ docieplenie budynku drewnianego. Tel. 691 787 611

» SERWIS

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj tel. 532199173 Tel. 53 219 91 73

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

**DOM**

» AGD

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki,1 ze stali kwasoodornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł,blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł,żeliwny pojedynczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

PŁYTA gazowa 4 palniki, zapalarka w pokrętlach oraz kuchenka mikrofalowa Tel. 503 650 709

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektroplasmet, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

SPRZEDAM wężownice kuchenną na wodę ciepłą, nowa, nieużywana. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM trzyżyłowy przewód w gumie dł. 33 m. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

SPRZEDAM nowe reduktory tlenowy i acytlenowy, nowe nieużywane palniki do spawania i cięcia metalu. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

KUPIE sprzęarkę do użytku gospodarczego, małej wielkości. W rozsądnej cenie. Tel. 53 447 49 85

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM palety ze sklejkii wymiar 230cm x110cm cena 35zł szt Tel. 698 001 820

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe pełne 70,lwe 80 do przeszklenia,70zł szt Parczew Tel. 604 544 479

BLACHA ocynkowana w kręgu 0,5x315 10 ton po 3,40 zł/kg. Tel. 888 302 303

FI 34x1,2 po 4,50 zł/mb. Tel. 888 302 303

SPRZEDAM drzwi dwuskrzydłowe garażowe z blachy faliste, ocynkowanej. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM blachę falistą ocynkowaną z rozbiórki garażu 8 arkuszy, dł. 2m, szer. 1,15 m. 6 arkuszy dł. 180 cm, szer. 86 cm. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM. Kafle do pieca oraz narożniki i drzwiczki , elementy z szamotu, blat górny i inne. Lubartów. Tel. 661 482 474

SPRZEDAM deski półtorówki dł. 1,26m, suche, równe ok. 60szt. Deski dębowe, suche, całówki, ok. 20szt. Bale sosnowe grub. 6cm, ok. 10szt. Tel. 53 447 49 85

» INNE

SPRZEDAM opał suchy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode, Drzewo deski dębowe i jesionowe Tel. 53 555 13 85

SPRZEDAM drzwi wejściowe z futryną ze starego domu. Stan dobry. Wym. 142x250. Drzwi wewnętrzne lite 90x217. Tanio. Tel. 504 061 250

SPRZEDAM kratę metalową na drzwi. 94x200. Tel. 504 061 250

SPRZEDAM skrzydła drzwiowe przeszkłone „80”, prawe. 50zł/szt. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM elektrody „czwórki” ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM wałek do heblarki kompletny,nowy, na 3 noże, szer.40cm. Lubartów. Tel. 661 482 474

SPRZEDAM BLACHĘ PŁASKĄ ORAZ DESKI PODŁOGOWE UŻYWANE Tel. 602 571 846

» KUPIĘ

KUPIĘ blachę ocynkowaną lub malowaną, drobno falistą, dł. 10mb, szer. 2mb. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

**MATRYMONIALNE**

EMERYT pozna samotną Panią wiek 55 - 68 lat Tel. 519 816 843

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKOTANIOSOLIDNIE

tel. 502 053 214

**ROZMAITOŚCI**

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS.Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYKI I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory,łódówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki,krajzegi,silniki,motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul.Kanałowa 5A obok nowej Bałtony. ...

KUPIĘ monety stare, różne, srebrne, złote. Tel. 663 050 052

SPRZEDAM deski suche dębowe i grabinę suchą i mokrą opałową, oraz siano w belach. Tel. 668 632 773

DŹWIGARY nowe strunobetonowe 15 mb x 80 do wykorzystania mostu wiaduktu hali 3600 zł szt. Maszyny stolarskie wyrówniarka, frezarka, wyrzynarka pionowa, przecinarka poprzeczna kapówka Tel. 791 510 087

SPRZEDAM betoniarkę o pojemności 100 l, mało używaną. Tel. 502 829 415

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m², 8 m², 10 m²
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny
zamiennik węgla
od **1000 zł/t**

Brykiet drzewny RUF
od **1300 zł/t**

Pellet od **1500 zł/t**

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Poczтовая 4 Radzyń Poddłaski

Rok założenia 1983

STUDNIE
Mirostaw Izdebski
Dąbrówka Stany 74



608 046 239, 504 320 592

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **POMPY CIEPŁA**
✓ **DESZCZOWNIE** ✓ **ODWODNIENIA**



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: **79567**
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

Przełomowa operacja kręgosłupa w lubelskim szpitalu. Pani Marianna zaczęła chodzić już kilkanaście godzin po zabiegu

LUBLIN: Lubelscy lekarze przeprowadzili – prawdopodobnie pierwszą w Polsce – wielopoziomą jednoportalną endoskopową stabilizację kręgosłupa. 82-letnia pacjentka zaczęła samodzielnie chodzić już kilkanaście godzin po zakończeniu operacji.

Mniejszy ból, szybsza rekonwalescencja

Tradycyjne operacje kręgosłupa wymagają nacięć o długości sięgającej 35 centymetrów. Wiąza się z dużą ingerencją w tkanki i znaczną utratą krwi. Do tego, pacjenci zmagają się z bólem pooperacyjnym, który trwa około tygodnia i często wymaga podania silnych środków przeciwbólowych. W przypadku metody endoskopowej neurochirurg wykonuje tylko punktowe nacięcia o długości około 7-8 mm. To pozwala uniknąć odcinania mięśni i więzadeł od kośćca, co bezpośrednio przekłada się na mniej-

szy ból pooperacyjny i szybszą rekonwalescencję.

W trakcie zabiegu wykonanego w szpitalu przy al. Kraśnickiej wykorzystano zaawansowaną wieżę endoskopową i system nawigacji kręgosłupa wspierany przez robotyczny tomograf śródoperacyjny. Lekarze mogli wprowadzić 10 śrub. Wprowadzili również rozprężane implanty międzytrzonowe sprowadzone z Holandii. Skorygowały one krzywiznę kręgosłupa pacjentki.

- Biorąc pod uwagę wiek pacjentki oraz obciążenia internistyczne, zdecydowałem się na technikę endoskopową, by maksymalnie zwiększyć bezpieczeństwo zabiegu. Wykorzystanie kamery daje nam bezpośrednią wizualizację nerwów, co minimalizuje ryzyko powikłań, które przy metodzie klasycznej mogłyby prowadzić do niedowładu nóg. Endoskopowe stabilizacje to obecnie szczyt piramidy trudności w chirurgii kręgosłupa, który wymaga od zespołu ogromnej precyzji i doświadczenia - mówi prof. dr hab. n. med. Cezary



Podczas zabiegu wykonanego w szpitalu przy al. Kraśnickiej wykorzystano zaawansowaną wieżę endoskopową oraz system nawigacji kręgosłupa wspierany przez robotyczny tomograf śródoperacyjny

Grochowski, kierownik Oddziału Neurochirurgii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie.

Szpital zaznacza, że zabieg przeprowadzony przez neurochirurgów był ratunkiem dla



Prof. dr hab. n. med. Cezary Grochowski
Endoskopowe stabilizacje to obecnie szczyt piramidy trudności w chirurgii kręgosłupa, który wymaga od zespołu ogromnej precyzji i doświadczenia

pani Marianny. Zdiagnozowano u niej krytyczną stenozę kanału kręgowego na dwóch poziomach. Schorzenie objawiało się tzw. chromaniem neurogennym, czyli silnym drętwieniem nóg, które uniemożliwiało przejście nawet krótkiego dystansu.

„Kolejny udany, nowatorski zabieg”

Sukces tej operacji otwiera nowe możliwości - zwłaszcza dla osób starszych, dla których klasyczna chirurgia była dotąd zbyt obciążająca.

- Naszym celem jest zapewnienie pacjentom dostępu do technologii medycznych na światowym poziomie. Kolejny udany, nowatorski zabieg - tym razem w dziedzinie neurochirurgii - potwierdza, że inwestycje w najnowocześniejszy sprzęt, jak robotyczny tomograf czy zaawansowane systemy nawigacji, realnie skracają czas hospitalizacji i poprawiają komfort życia chorych - mówi Piotr Matej, dyrektor szpitala.

Joanna Niecko

Zabieg przez małe wklucie, ulga dla serca. Lubelscy lekarze przeprowadzili pierwsze takie operacje

LUBLIN: W Uniwersyteckim Centrum Kardiologii i Kardiologii USK nr 4 w Lublinie wykonano pierwsze zabiegi implantacji bezelektrodowego stymulatora przedsionkowego. Pacjentkami były dwie kobiety.

Dla pacjentów, u których standardowa implantacja jest niemożliwa

W Uniwersyteckim Centrum Kardiologii i Kardiologii Szpitala Klinicznego nr 4 przy ul. Jacewskiego w Lublinie wykonywane są zabiegi z zakresu elektrokardiologii. Teraz zostały poszerzone o implantację bezelektrodowych stymulatorów przedsionkowych. Po raz pierwszy w województwie lubelskim urządzenia wszczepił zespół Klinicznego Oddziału Elektrokardiologii pod kierunkiem prof. Uniwersytetu Medycznego w Lublinie dr hab. n. med. Andrzeja Główniaka.

Pierwsze dwa zabiegi przeprowadzono u pacjentek w wieku 75 i 78 lat. U kobiet istniały przeciwwskazania do implantacji klasycznych układów stymulujących. Obie procedury zakończyły się powodzeniem.



Po zakończeniu procedury usuwane są wszystkie narzędzia, a pacjent pozostaje jedynie z niewielkim śladem po wkluciu

- Bezelektrodowe stymulatory przedsionkowe stanowią ważną opcję terapeutyczną dla pacjentów, u których standardowa implantacja układu stymulującego jest niemożliwa lub obciążona wysokim ryzykiem powikłań. Dotyczy to w szczególności chorych z utrudnionym dostępem żylnym, po licznych zabiegach w obrębie układu żylnego lub z podwyższonym ryzykiem infekcji. W przypadku jednej z naszych pacjentek sytuacja była szczególnie interesująca - rok wcześniej miała już wszczepiony bezelektrodowy stymulator komorowy. Po implantacji urządze-

nia przedsionkowego oba układy nawiązały ze sobą komunikację i rozpoczęły synchroniczną pracę, tworząc funkcjonalny, całkowicie bezelektrodowy układ przedsionkowo-komorowy - podkreśla prof. Andrzej Główniak, koordynator UCKiK.

Małoinwazyjny zabieg

System umożliwia bezpośrednią implantację niewielkiego urządzenia w obrębie przedsionka serca w sposób małoinwazyjny, z wykorzystaniem dostępu przez żyłę udową. Eliminuje to konieczność stosowania elektrod oraz łoża pod-

skórnej. To znacząco zmniejsza ryzyko powikłań związanych z ich obecnością.

- Większość powikłań związanych z klasycznymi układami stymulującymi wynika z obecności elektrod - ich uszkodzeń mechanicznych, infekcji czy problemów z dostępem naczyniowym. W systemach bezelektrodowych eliminujemy te elementy, co przekłada się na większe bezpieczeństwo procedury i komfort pacjenta - zaznacza dr n. med. Marcin Janowski, współoperator podczas obu procedur.

Sam zabieg jest małoinwazyjny i wykonywany z niewielkiego wklucia w pachwinie. Po zakończeniu procedury usuwane są wszystkie narzędzia. Pacjent pozostaje tylko z niewielkim śladem po wkluciu. Zaletami są też krótki czas hospitalizacji oraz szybki powrót do codziennej aktywności.

Szpital podkreśla, że wprowadzenie bezelektrodowej stymulacji przedsionkowej to kolejny krok w rozwoju nowoczesnych metod leczenia zaburzeń rytmu serca w UCKiK. Ośrodek wdraża innowacyjne technologie w elektrokardiologii, zapewniając pacjentom dostęp do najbardziej zaawansowanych i bezpiecznych terapii dostępnych obecnie w medycynie.

Joanna Niecko

Lubelskie szkoły w ogólnopolskim rankingu najlepszych. Które licea i technika „górą”?

LUBLIN: Część liceów i technik znalazło się w najnowszym Ogólnopolskim Rankingu Szkół Ponadpodstawowych 2026. Zestawienie powstało w oparciu o np. oficjalne wyniki egzaminów.

Wyrównany poziom

Na portalu WaszaEdukacja.pl została opublikowana nowa edycja Ogólnopolskiego Rankingu Szkół Ponadpodstawowych 2026, obejmującego licea ogólnokształcące oraz technika z całej Polski.

- W tegorocznym zestawieniu przeanalizowano dane dla 2089 liceów oraz 1421 techników. Ranking powstał w oparciu o oficjalne wyniki egzaminów (matury i egzaminów zawodowych), osiągnięcia uczniów w olimpiadach oraz wskaźniki Edukacyjnej Wartości Dodanej (EWD). - informuje Jakub Handke z zespołu WaszaEdukacja.pl.

Liderem rankingu liceów zostało XIII Liceum Ogólnokształcące w Szczecinie, które zdobyło 70,516 pkt. Natomiast wśród techników pierwsze miejsce zajęło Technikum

w Ozimku (66,402 pkt).

Publikacja rankingu zbiega się z okresem rekrutacji do szkół ponadpodstawowych.

Licea i technika z Lublina w rankingu

W zestawieniu znalazło się kilka liceów z Lublina. 19. miejsce zajmuje III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej (66.376 pkt), I LO im. Stanisława Staszica - 21. miejsce (65.812 pkt), Prywatne Liceum im. Królowej Jadwigi - 57. miejsce (55.57 pkt), XXI LO im. św. Stanisława Kostki - 116. miejsce (51.566 pkt), II LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego - 157. miejsce (49.984 pkt), Liceum Ogólnokształcące im. Jana III Sobieskiego - 176. miejsce (49.441 pkt).

Ranking uwzględnił również technika z Lublina. Technikum Elektroniczne - 21. miejsce (60.082 pkt), Technikum Ekonomiczno-Handlowe - 72. miejsce (56.384 pkt), Technikum Ekonomiczne - 100. miejsce (55.545 pkt), Technikum Gastronomiczno-Hotelarskie - 113. miejsce (55.063 pkt).

Joanna Niecko

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkania CXCI

Kulebiak – kapuściano-drożdżowy skarb Lubelszczyzny

W pomysł na drożdżowy wyglądem przypominający przerośniętą struclę wielki pieróg z różnorodnym farszem jest wszystko. Niemiecka nazwa, wschodnia tradycja kulinarna, możliwość przyrządzenia go w wersji postnej z kapustą tak, jak robili to niezamożni włościanie na przednówku albo na bogato z cięciną, jak to czyniła w Jaszczowie generałowa Natalia Kicka...

Oryginalnie Kohlgeback to po prostu ciasto z kapustą, ale my Słowianie oczywiście gotować potrafimy lepiej. Zaczynamy od wykonania – jak sama nazwa wskazuje – **zaczynu**. 15 gramów świeżych drożdży piekarniczych (albo 4-5 gramów suszonych) z łyżką mąki i kilkoma łyżkami lekko ciepłego mleka rozprowadzamy na jednolitą emulsję. Odstawiamy pod przykryciem na 20 minut, aż podwoją swoją objętość. Przesiewamy do miski 500 gramów mąki tortowej. Do tego kolejno dodajemy cały czas, wyrabiając rękami 3 żółtka (2, jeśli duże), 50 gramów ciepłego masła i około 300 ml mleka oraz wcześniej przygotowany zaczyn. Do tego jeszcze pod koniec wyrabiania płaską łyżeczką soli. Mięłolimy dość sprawnie, aż do otrzymania jednolitego, elastycznego, sprężystego ciasta. Formujemy w kulę i odstawiamy

na dwie godziny do wyrośnięcia, w ciepłe miejsce pod przykryciem. Jeszcze lepiej, jeśli odłożymy je na całą noc do lodówki. W międzyczasie przygotowujemy farsz. Klasyczny to kiszona kapusta z grzybami. Prosta sprawa. Suszone grzyby moczymy przez pół godziny w ciepłej wodzie. Kapustę – jeśli tego potrzebuje – płuczemy z nadmiaru kwasu w chłodnej wodzie, mocno odciskamy i siekamy. Na głębokiej patelni rozgrzewamy kilka łyżek oleju, przesmażamy na nim pół posiekanej drobno cebuli, dodajemy kapustę, grzyby razem z płynem, w którym namakały, sól, czarny, świeżo zmielony pieprz i dusimy na niewielkim ogniu przez godzinę. Możemy też kiszoną kapustę zastąpić świeżą albo je wymieszać. Na podsypanej mąką stolnicy formujemy prostokątny płat ciasta grubości około 2 cm, długości ok. 40 cm i szerokości 25 - 30 - w zależności jakich rozmiarów kulebiak chcemy uformować. Na środku układamy nasz, dobrze odcisnięty, nieco bardziej zbity niż np. do pierogów z kapustą i grzybami, farsz. Starannie zawijamy końce i boki, żeby na pewno w trakcie pieczenia nic nie wyciekło na zewnątrz. Przed wstawieniem do pieca wierzch smarujemy rozkłóconym jajkiem, dla urody możemy posypać np. ziarnami

mi czarnuszki albo, jeśli lubimy, kminku. Wstawiamy do piekarnika rozgrzanego do 180 stopni i pieczemy, w zależności od rozmiarów, od 40 minut do godziny, w samej końcówce podkręcając temperaturę do 200, chcąc uzyskać apetyczny, brązowy kolor skórki. Po wyjęciu dajemy całości chwilę odpocząć i stężeć. Podajemy pokrojony w grube plastry albo jako przystawkę, albo samodzielne danie. Można go jeść też na zimno. Po prawdzie to kulebiak możemy naaszerować, czym chcemy. Na wschodzie zdarzało mi się jadać np. z nadzieniem z wędzonej ryby i kaszy pęczak. Można przecież z twarogiem czy dodatkiem ziemniaków (wtedy jesteśmy w sumie dość blisko piroga biłgorajskiego...). Wyobraźnia nie ma granic. W niektórych domach kulebiak podawany jest także w Wigilię, jako dodatek do barszczu. Zbigniew Smółko



- CIASTO**

 - 500 gramów mąki
 - 550
 - 300 ml mleka
 - 50 gramów masła
 - 2-3 żółtka
 - sól
- FARSZ**

 - 400 gramów dobrej kiszonej kapusty
 - 50 gramów suszonych grzybów
 - pół cebuli
 - olej, sól, pieprz, kminek

W tradycji kulinarnej Lubelszczyzny najbardziej znaną wersją kulebiaka jest „kulebiak generałowej Kickiej”, będący uznawany za lokalny specjal w gminie Milejów w powiecie łęczyńskim, zwłaszcza zaś w okolicach Jaszczowa, gdzie owa znakomita dama, autorka przeciekawych pamiątek, artystka, uczestniczka życia intelektualnego oraz działaczka patriotyczna (piszemy o niej szerzej na stronie 15) przez lata gospodarzyła. Tradycyjny farsz z kapusty i grzybów zamieniła na mięsno-warzywny, używając do niego delikatnej cielęciny, którą można jednak też zastąpić np. mięsem z indyka albo wieprzową szynką. W takiej też wersji demonstrujemy go na zdjęciu

KRZYŻÓWKA

Kolorowy magazyn	P3ata figle w maju	Pawe3, aktor Granica	▼	Do nich pukamy	▼	Ma podobne cechy	▼	Tybetański stwór	Bije od pożaru	▼	Hamulców lub myszy	▼	Kotlet po nelsonsku	▼
			7	Gleba na u3awach					Louis de Funes lub Harold Lloyd					8
				Czo3g Janka Kosa		3			Wys3a-ny z wiadomoœci1	2	14			
Artysta z palet1						4	Na dworcu kolejowym	17			Pora po œwita niu		Aktor dla fanów	
Wyda- nie wyroku				Antonim wylotu					W3oski arysto-krata	19				
				12	Mie le									
9							œrednio- wieczna mobi- lizacja	6			Nada- rza siê jedyna		DC-3, samolot	Meldu- nek na piœmie
Sk3ada n- ka z papieru	Czêœæ morza	21	Za31cz- nik do tekstu	Ostry kawa3e- czek drewna		Mówi jednym jêzykiem			Duży ptak z Peru					
									Krach, plażta					
									Smakosz euka liptusa					
									Wróg punka		16			18
Zarz1- dza sk3a- dem		Kurty- zana Zoli					Mia3o j1 dawne œelazko				Szpalta gazety		Jakoœæ brzmie- nia g3osu	
							Kpi z przyjê- tych zasad	5						
								20		Metal rz1dz1- cy œwia te m	13		22	
Garnitu- rowa tkanina		Model, fason ubrania					Daje czemuœ poczt1- tek	10						
Eu3ycka wzd3u3 granicy			11				D3ugi sznur z pêt11	23						

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23